STAN POGODY

Dziś będzie w dalszym ciągu pogodnie lecz chłodno. Temperatura najwyższa wyniesie około 70 stopni, najniższa w nocy około 48-50 stopni. Wiatry wschodnie 8-15 mil na godzinę.

W sobotę będzie pogoda słoneczna i nieco cieplej; temperatura najwyższa około 75 stopni.

Wschód słońca o 6:16; zachód o 7:24.

Dziś jest w Warszawie częściowo pochmurnie, temperatura 72 stopni.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś piątek, dnia 1-go września, — Idziego, Bronisławy; 28-ma rocznica napadu Niemców na Polskę w 1939 roku.

Jutro sobota, dnia 2-go września, — Stefana.

Pojutrze niedziela, dnia 3-go września, — Szymona, Zenona, Izabeli.

No. 205 Rok (Vol.) LIX 347 CHICAGO, ILL., PIĄTEK, 1-GO WRZEŚNIA (SEPTEMBER), 1967 Telephone BRunswick 8-8700 10c

1000 OFIAR KRWAWEGO TERRORU VIET KONGU

Stalownie Przeszły Do Podwyższania Cen

Z Dnia

— CZY W AMERYCE
— JEST NAPRAWDĘ
— ZA DUŻO
— BIEDY?

* * *

Ilu właściwie Amerykanów cierpi biedę i żyje w ubóstwie, 30, czy 50 milionów?; czy tylko nieliczne gromady tu i ówdzie?

* * *

Takie pytanie ciśnie się na usta, gdy się słyszy wszędzie i ustawicznie propagandę na temat biedy w kraju i konieczności pomocy biedakom.

* * *

W ostatnich latach powstał w naszym kraju jakiś "kult biedy". Intelektualiści z rozmaitych szczebli nauk społecznych, mnóstwo wyznań religijnych, politycznych i społecznych instytucji pisze ustawicznie i krzyczy na temat biedy i konieczności pomocy gotówkowej biedakom.

* * *

Czy są powody na twierdzenie o masowych cierpieniach głodnych i bezdomnych i wydawania na tę pomoc setek milionów dolarów corocznie? Czy to doprowadzi nas do utworzenia lepszego społeczeństwa czy też stworzy chaos społeczny?

* * *

Jest faktem, że dobrobyt ekonomiczny, który poprzednio postępował szybko naprzód i przyczynił się do wzrostu potęgi Stanów Zjednoczonych zmalał niespodziewanie, wstrzymał się w rozwoju i spowodował, że pewna część społeczeństwa znalazła się w sferze biednych i bezrobotnych.

* * *

Ilość ludzi, objętych tym określeniem "poverty" waha się zależnie od stanu ekonomicznego kraju na 30 do 50 milionów osób, wśród których znajduje się poważny procent Murzynów, dotkniętych dyskryminacją, ale tylko pewne sfery murzyńskie, mianowicie niewykształcone i nie mające fachu. Większa część Murzynów żyje dostatnio i nie może być określona terminem "biedy".

* * *

Najlepiej mówią o dostatku względnie niedostatku w Ameryce cyfry. I tak — wedle oświadczenia lekarzy — w 1920 roku około 50 proc. ludności nie miało tyle pożywienia, ile organizm ludzki wymaga; teraz zaś 95 proc. ludności w Ameryce jada dosyta i zdrowo!

* * *

W 1920 roku tylko 28 proc. rodzin miało w swej kuchni piec gazowy, albo elektryczny; dzisiaj ma ich aż 99 proc. Elektrycznych lodówek nie było w domach w 1920 roku wcale, gdyż nie były jeszcze wtedy fabrykowane; teraz jest ich w 97 proc. domów.

* * *

W roku obecnym znajdują się aparaty telewizyjne w 90 proc. domów amerykańskich, łącząc mieszkańców elektronicznie z wydarzeniami w kraju i w świecie. W 1920 roku było telefonów tylko w 30 proc. domów amerykańskich; dzisiaj są w 88 proc. domów.

* * *

W dodatku suma zarobkowania też nie świadczy o dobrobycie albo o biedzie. Mała rodzina mieszkająca na dalekim Zachodzie, zdaleka od miasta na ranchy, na farmie lub pod małym miasteczkiem, nie potrzebuje tak dużo gotówki na utrzymanie, ile taka sama rodzina, mieszkająca w wielkim mieście.

* * *

Ale na skutek zmiany stosunków, człowiek uważany jako należący do rodziny "poverty", zarabiający tylko $2,500 rocznie, posiada dzisiaj wyższą siłę kupna, aniżeli miał ją bogaty obywatel w 1920 roku.

* * *

Problemy piętrzące się dookoła są poważne i nie można ich lekceważyć, ale nie można się zasłaniać tym, że przezwyciężyły się je "kultem biedy", zamiast wyszukaniem nowych sposobów ulepszenia życia codziennego szarych mas.

Jemen Odrzuca Warunki Rozejmu Egiptu i Saudii

Hartum (UPI) — Prezydent republikańskiego rządu Jemenu odrzucił warunki rozejmu, które zostały opracowane przez Egipt i Saudyjską Arabię, ponad głowami zainteresowanych stron.

Również i rojaliści Jemenu, popierani przez saudyjskiego króla Faisala, nie są zadowoleni z załatwiania ich spraw bez ich udziału.

Chińczycy Ostrzelali Statek ZSSR

Moskwa. (UPI) — Niepotwierdzone oficjalnie wiadomości donoszą o fakcie ostrzelania przez Chińczyków sowieckiego statku na granicznej rzece syberyjskiej Amur.

W oficjalnej czwartkowej nocie Moskwa oskarża Pekin o wytwarzanie niebezpiecznego napięcia stosunków między obu komunistycznymi państwami. Oświadczenie to poparte jest również faktem anty-rosyjskich demonstrancji przed sowiecką ambasadą w Pekinie.

Nota mówi, że 11 lipca zebrała się sowiecko-chińska komisja dla spraw żeglugi na granicznej rzece Amur. Tymczasem Chińczycy, zamiast rzeczowej dyskusji na temat warunków żeglugi, zaczęli składać prowokacyjne oświadczenia. Chcieli oni zmusić sowiecką delegację do dyskusji na temat, jak ma przebiegać linia graniczna między dwoma komunistycznymi gigantami.

Wydalenie z Moskwy Dyplomaty US

Moskwa. (UPI) — Sowiety wydaliły dziś z Moskwy amerykańskiego dyplomatę, pierwszego sekretarza ambasady R. D. Chapman'a za bliżej nieokreśloną działalność "nie odpowiadającą statusowi dyplomatycznemu."

Zmarł Sowiecki Sławny Pisarz Ilia Ehrenburg

Moskwa. — (UPI) — We czwartek, w nocy zmarł na atak serca sławny sowiecki powieściopisarz, Ilia Erenburg.

Za czasów stalinowskich wysługiwał się on krwawemu dyktatorowi. Ostatnio tłumaczył się, że robił to, "aby przeżyć," chroniąc się przed grożącym mu terrorem. W chwili zgonu liczył 76 lat.

Przewidywanie Gen. Johnsona

Washington, D. C. (UPI) — Gen. Harold K. Johnson, szef sztabu Armii U.S., wyraził swe przekonania, że w ciągu następnych 18 miesięcy sytuacja w Południowym Wietnamie będzie do tego stopnia opanowana, że Stany Zjednoczone będą mogły przystąpić do wycofywania swych wojsk.

U. S. Steel Podwyższyła o 1.8 Proc.

Republic Steel 2.7 Proc., Wbrew Opozycji Rządu

Washington, D.C. (UPI) — Administracja johnsonowska usiłowała zablokować nową rundę podwyżki cen stali, lecz utraciła grunt pod nogami w swej opozycji gdy kompania U.S. Steel, największa w kraju produkczyni stali, oznajmiła o podwyżce cen stali sztabowej.

Decyzja U.S. Steel o "skromnej" 1.8-procentowej podwyżce cen stali nastąpiła dzień później po oznajmieniu przez Republic Steel, trzecią największą wytwórnię stali w kraju, o podwyższeniu cen stali sztabowej o 2.7 procent. Czyli za to, co kosztowało dotychczas 100 dolarów, nabywcy stali muszą teraz płacić 102 dolary, 70 centów, a za sztaby U.S. Steel $1.80 więcej.

Za przykładem wielkich stalowni niewątpliwie pójdą wszystkie mniejsze kompanie stalowe.

Apel Ackley'a Daremny

Gardner Ackley, czołowy doradca ekonomiczny prezydenta Johnsona, w odpowiedzi na zapowiedzianą przez Republic Steel podwyżkę, wysłał wczoraj telegramy do wszystkich większych kompanii stalowych, nalegając o zachowanie dotychczas owych cen. Wyraził on w swoim apelu ostrzeżenię, iż wyższe ceny mogą doprowadzić do nowego podskoku inflacji i ewentualnego zwiększenia importu obcej stali.

"Komentarze p. Ackley'a były bardzo pilnie, wszechstronnie rozważone przed zmianą cen stali sztabowej" — oznajmiła U.S. Steel, podając o podwyżce swych cen.

Największa wytwórnia stali podała, że 'koszt naszej robocizny wzrósł w sierpniu o 60 milionów dolarów. . . . Z uwagi na wzrost kosztu nie było innego wyjścia od zmiany pewnych naszych cen, włączając zasadniczą cenę sztab, która nie była podwyższana od 1963 roku z wyjątkiem drobnych zmian w roku ubiegłym."

Żydzi Uciekają

Belgrad, Jugosławia. (UPI) — Ponad 6,000 Żydów z Sowietów nie mogło wyjechać do Izraela z racji wybuchu konfliktu wojennego na środkowym Wschodzie.

Sowiety wstrzymały emigrację po zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Izraelem.

Program emigracyjny nie był wielki, jak też nie był reklamowany przez Moskwę, która nie chciała psuć sobie stosunków z Arabami.

W ub. roku wyemigrowało z Sowietów do Izraela 5,000 Żydów, zaś w tym roku ponad 3,000 zanim wybuchł konflikt. Planowano, że w tym roku wyemigruje około 10,000.

Carmichael Bez Paszportu

Washington, D.C. (UPI) — Departament Stanu oznajmił o skasowaniu paszportu Stokely Carmichaela, wojowniczego rzecznika "black power", który ostatnio bawił na Kubie i stamtąd udał się do Północnego Wietnamu. Carmichael będzie jednak mógł powrócić do Stanów Zjednoczonych.

Na Froncie Wietnamskim Pracują Dziś Nasi Wojacy, Abyśmy Mogli Tutaj Obchodzić Święto Wolnej Pracy!

Polacy Walczą o Prawo Przeciwko Bezprawiu

Walczą o Wiarę i Cywilizację Przeciwko Bezdusznemu Barbarzyństwu, o Dobro Przeciwko Panowaniu Zła Na Świecie — Jak Walczyli Przed 28 Laty.

Londyn. (PAT) — Polska Agencja Telegraficzna podała poniższy tekst Orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej Augusta Zaleskiego w 28-mą rocznicę najazdu na Polskę: Obywatele Rzeczypospolitej i Polacy w wolnym świecie!

Gdy w roku 1939 — Niemcy i Rosja uderzyły na Rzeczpospolitą, aby dokonać nowego rozbioru Polski, Prezydent Polski, Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki tak określił cele narzuconej nam wojny:

"Walczymy o prawo przeciwko bezprawiu, o wiarę i cywilizację, przeciwko bezdusznemu barbarzyństwu, o dobro przeciwko panowaniu zła na świecie".

Wobec ogromnej przewagi sił naszych wrogów, Władze Polskie wraz z wielką ilością naszych Sił Zbrojnych zmuszone były opuścić Ojczyznę, aby prowadzić dalszą walkę z krajów z nami sprzymierzonych.

Kiedy jednak walka zbrojna ustała dzięki kapitulacji Niemiec, Polska nie odzyskała Niepodległości i znalazła się w całości pod okupacją Rosji Sowieckiej. Ale fakt ten nie zmienił stanowiska Narodu Polskiego.

Cały Naród bowiem, z wyjątkiem bardzo małej grupki, która poszła na służbę moskiewskiego komunizmu, dalej prowadzi walkę, choć bezkrwawą, o Wolność i Niepodległość. Walka ta w Kraju jest niezwykle trudna, ciężka i niebezpieczna.

To nakłada na tych z nas, którym Bóg pozwolił przebywać w wolnym świecie, tym większy obowiązek pomagania Krajowi szerząc tę niezbitą prawdę, iż nie może być mowy o sprawiedliwości i wolności w stosunkach międzynarodowych póki sto milionów Europejczyków, którzy byli wolni przed wojną, nie będą wyswobodzeni.

Nad szerzeniem tej prawdy pracować musimy nieustannie i o jej ziszczenie błagać będziemy Boga.

Zmarł Po Nawąchaniu Się Kleju

Ostrzeżenie Dla Wielu Podobnych Nastolatków

Monroe, Mich. (DP) — Sekcja zwłok, przeprowadzona na zwłokach Arnolda Johnsona, lat 18, nie dała żadnych wyników.

Johnson zmarł w 2 godziny po wąchaniu lekarstwa, rzekomo na opalenie.

Młodociany, 17-letni towarzysz Johnsona podał policji, że zatrzymali samochód przed apteką, gdzie Johnson kupił jakieś lekarstwo przeciw oparzeniu promieniami słonecznymi. Nalał go na gałganek i dwukrotnie głęboko wdychał. W ciągu paru minut Johnson zaczął mieć halucynacje i twierdził, że na masce samochodu siedzi ogromny pies. W chwilę po tym chłopiec zesztywniał i stracił przytomność. Towarzysz odwiózł go do Mercy szpitalu w Monroe, gdzie jednak nie udało się przywrócić go do życia.

Analiza gałganka, który Johnson wąchał wykazała istnienie kleju i tetrachloridu węgla niezależnie od lekarstwa na opalenie.

Towarzysz zmarłego dodał jeszcze, że namawiał on go również do wąchania, ale on udał jedynie, że wącha.

Warszawa w Rocznicę Najazdu Hitlera

Warszawa. (UPI) — Tysiące mieszkańców Warszawy zebrało się wczoraj w związku z 28 rocznicą najazdu hitlerowskiego na Polskę. Demonstracja ta została wykorzystana przez pierwszego sekretarza warszawskiego okręgu partii komunistycznej, Stanisława Kociołka do wygłoszenia przemówienia, ostro atakującego Izraela oraz "pomagające mu" Stany Zjednoczone i Zachodnie Niemcy.

Kociołek porównał bombardowanie Północnego Wietnamu do hitlerowskich nalotów na Warszawę.

Artyleria Na Ulicach Kantonu

Oddziały Czerwonej Gwardii Walczą Między Sobą

Hong Kong. (UPI) — Radiostacja prowincji Hupej, stojąca po stronie Mao - Tse tunga nadała informacje, że w mieście Wuhan na nowo rozgorzały zacięte walki.

Wuhan jest wielkim ośrodkiem przemysłowym przemysłu stalowego. W dniu 12go sierpnia Pekin stwierdził stanowczo, że sytuacja w Wuhan została całkowicie opanowana przez stronników Mao.

Obecnie radiostacja wzywa Mao do podjęcia odpowiednich środków dla likwidacji jego przeciwników w tym ośrodku przemysłowym.

Raporty o krwawych walkach w Kantonie są trudne do zweryfikowania i mogą być znacznie przesadzone, ponieważ pochodzą wyłącznie od podróżnych, przybywających do Hong Kongu.

Twierdzą oni, że Konton został skąpany we krwi czerwono - gwardzistów. W czasie ataku na stoczne wojsko użyło artylerii w walce z tłumem. Tamtejszy garnizon miał opowiedzieć się po stronie Mao i żołnierze rozdawali broń cywilom, którzy chcieli walczyć z "anty - maoistoskimi bandytami".

Z Formozy donoszą, że tłumy mieszkańców miast w prowincji Seczuam uciekają na wieś, chroniąc się przed terrorem walczących stron.

Huraganowa Burza 'Arlene' Słabnie

Miami, Fla. (UPI) — Tropikalna burza "Arlene", utraciwszy w ciągu ubiegłego dnia dużo na swej sile, przesuwała się dzisiaj rano powoli po Atlantyku około 700 mil na południo-wschód od Bermudy.

Jeden z proroków pogody w Miami przewidywał dziś rano możliwość "skonania" pierwszego w tym sezonie huraganu na Atlantyku bez dotarcia do lądu. Nasilenie okrężnego wichru "Arlene" spadło w ciągu 24 godzin z blisko 60 mil na 45 mil na godzinę.

Policja Aresztowała Ks. Groppi

Mimo To Zapowiada On Dalsze Awantury w Milwaukee

Milwaukee, Wis. (UPI) — Krewki, biały katolicki ks. James E. Groppi, uważający się za "dziecko włoskiego getta", przez swoich zwolenników zwany "Grops", przez innych zwany "białym Murzynem" i "awanturnikiem", a przez sędziego określony "złym człowiekiem", zapowiedział dzisiaj urządzenie nowego protestacyjnego zebrania pod otwartym niebem i możliwego "marszu", pomimo dostania się wczoraj wieczorem za kraty za pogwałcenie proklamowanego - wieście stanu wyjątkowego na 30 dni, zabraniającego publicznych zgromadzeń i prowokacyjnych marszów. Rada Miejska uchwaliła stan wyjątkowy po dwudniowych rozruchach spowodowanych prowokacyjnymi marszówkami ks. Groppi i jego murzyńskich komandosów NAACP na południowej stronie miasta.

Około 170 Aresztowanych

Wczoraj, wbrew warunkom stanu wyjątkowego i wyraźnego zakazu zebrań publicznych i pochodów, ks. Groppi urządził demonstracyjny marsz do ratusza, aby protestować przeciwko zakazowi marszów. Był jednak ze swymi zwolennikami zatrzymany, aresztowany i zwolniony później pod kaucją $1,000 do rozprawy sądowej. Ks. Groppi znajduje się pod zarzutami: stawienia oporu policji, bicia policjantów, używania obelżywego języka, awanturnicze zachowanie się i pogwałcenie proklamowanego przez mayora miasta stanu wyjątkowego z zakazem marszów.

Ponadto policja aresztowała około 170 czarnych i białych uczestników zamierzonego "najścia na ratusz" pod wodzą ks. Groppi. Przesłuchy były wyznaczone na dzisiaj. Ks. Groppi zapowiedział jednak, że urządzi dzisiaj wieczorem ponowne publiczne zebranie.

Decyzja UAW Uległa Zwłoce

Detroit, Mich. — (UPI) — Unia UAW (United Auto Workers), pod wodzą swego prezesa Waltera P. Reuthera, nie oznajmiła wczoraj o 5-ej po południu, jak było zapowiedziane, przeciwko której automobilowej kompanii będzie najpierw zastosowany strajk w przyszłą środę. Będzie to może uczynione dzisiaj albo jeszcze później. Reuther oskarżył General Motors o "konspirowanie" przeciwko układom z UAW, lecz G.M. szybko, kategorycznie temu zaprzeczyła.

Wyborcza Presja Komunistów

Wojsko Zabezpiecza Lokale Wyborcze Przed Napadami

Saigon, Wietnam Południowy. (UPI) — Ponad 1,000 Wietnamczyków — zabitych, rannych i porwanych w tym tygodniu padło ofiarą przedwyborczego terroru komunistów. Viet Kong pragnie zmusić mieszkańców do powstrzymania się od głosowania. Oficerowie wywiadu podają, że zdobyto instrukcje komunistyczne, z których wynika, że orgia gwałtów osiągnie największe nasilenie w dniu wyborów w tym celu, aby zakończyły się one minimalnym udziałem wyborców i całkowitą klęską obecnego rządu. Stworzono specjalne grupy terrorystyczne dla prowadzenia tego rodzaju akcji.

Ochronne Pierścienie Żołnierzy

Amerykańskie i południowo - wietnamskie oddziały wojskowe otaczają 8,800 lokali wyborczych i zajmują stanowiska obronne, aby zabezpieczyć je przed napadami komunistów.

W czasie niedzielnych wyborów ma być wybrany prezydent, wiceprezydent i 60 senatorów. Przebieg wyborów będą obeserwować przedstawiciele 22 narodów, w tym — wysłana przez prezydenta Johnsona specjalna delegacja, składająca się z 22 wybitnych Amerykanów. Około 1,000 ton kart wyborczych zostało rozprowadzonych po kraju, za pośrednictwem samolotów, ciężarówek i łodzi, aby dotrzeć do każdej najmniejszej miejscowości. Jest 5.6 miliona upoważnionych wyborców.

Zniszczono Wyrzutnię Rakiet

Lotnictwo dokonało wczoraj 140 nalotów nad Północny Wietnam. Trzy mile od portu Haipong zniszczono wyrzutnię komunistycznych rakiet. Piloci wracający z nalotów stwierdzili — że zniszczono wielkie składy materiałów pędnych koło nadbrzeżnego miasta Vinnh, oraz uszkodzono kluczowy most na linii kolejowej, łączącej Hanoi z komunistycznymi Chinami.

3 samoloty US zostały zestrzelone koło Haiphongu. Ilość samolotów US, strąconych nad północnym Wietnamem, wynosi obecnie 669 maszyn.

Stratosferyczne, wielkie bombowce B-52 dokonały dalszych nalotów na koncentracje wojsk Północnego Wietnamu koło strefy zdemilitaryzowanej, dzielącej Północny Wietnam od Południowego..

Wilson Przeprowadza Rekonstrukcję Brytyjskiego Rządu

Londyn. (UPI) — Premier brytyjski Wilson przeprowadził rekonstrukcję swego gabinetu. Przyczyną zmian są trudności ekonomiczne i rosnąca armia bezrobotnych. Ponadto rozdźwięki między Partią Pracy, stojącą u steru rządu, a brytyjskimi Związkami Zawodowymi.

Opuścili swe ministerialne stanowiska: Bowden, minister od spraw "Wspólnoty Brytyjskiej" oraz Jay, który przeciwstawiał się stanowisku Premiera w sprawie przystąpienia Anglii do Wspólnego Rynku.

Na miejsce Bowden'a przyszedł Thompson, a na miejsce Jay'a Crossland, dotychczasowy minister oświaty i nauki. Minister gospodarki Stewart pozostał na swym stanowisku, ale dodano mu jako wiceministra Peter Shore'a, który ma faktycznie prowadzić resort.

Polish Alliance Daily—P.N.A. Youth and Sports Section

Bears Face Cards In Armed Forces Benefit Game Tonight

The Bears take on the St. Louis Cardinals before a crowd of 45,000 tonight in Soldier Field in the 22nd annual Armed Forces Benefit football game that has extra significance. Coming nine nights after the capitulation to the Kansas City Chiefs, the match is a medium through which, in the words of Owner-Coach George Halas, "the Bears can show whether they have enough pride as professionals to make a decisive comeback."

Kickoff is 8 p.m. and preceding the game as well as at halftime, every branch of the Armed Forces will participate in colorful military pageantry featuring bands and uniformed marching units.

The series, co-sponsored by the Chicago Newspaper Publishers Association, has raised $937,494.45 since its inception in 1946. Sharing in the proceeds are the Army Emergency Relief, the Navy Relief Society and the Air Force Aid Society, all official agencies that provide financial assistance to service men and to widows or orphans of service men needing aid.

The Bears-Cardinals' series actually goes back farther in time than any other in the National Football League. They first met in 1920 when the Bears were based in Decatur and the Cardinals in Chicago. In NFL play, the Bears hold the edge, 46-20-6 with 1,321 points to 837.

In ten pre-season games between the long-time rivals, the Cardinals have a 6-4 margin built up mainly since 1963, first year they took part in the Armed Forces game. They have won three of four starts since, losing only last year by 22-20 when Roger Leclerc place kicked five field goals for the Bears and won th Eisenhower Outstanding Player trophy.

Pre-season results this summer show the Cardinals with a 1-2 record off a 9-5 victory over the Baltimore Colts and losses to Pittsburgh by 24-13 and to New Orleans by 23-14. The Bears have yet to win in three starts.

Jack Concannon, who was to have made his first start at quarterback, still is plagued by a sore arm that makes his active status dubious. The assignment may be shared by Rudy Bukich and Larry Rakestraw.

Ron Bull, of course, won't be available although the cast was taken off his ankle a week ago. He will be ready for the opening game. Bob Pickens, who had been figured on strongly as offensive tackle but suffered an injury to his neck in scrimmage July 23, may be idled, too.

However, Andy Livingston, withheld from the game at Kansas City because of a minor foot injury, will share the heavy duty running back slot with Ralph Kurek.

A considerable portion of the practice time at Rensselaer, Ind., the past week has been devoted to tightening up the defense and improving the offensive line blocking, particularly on protection of the passer. In three games, the Bears quarterbacks have been thrown for 109 yards loss and have suffered six interceptions.

The Cardinals will rely on a second year quarterback, Jim Hart, who has completed 41 of 89 passes for 576 yards since he was moved into a starter's role replacing Charlie Johnson, called back into military service. Like most other NFL teams at this stage of the summer, the team has been experimenting with various backfield combinations so there are no spectacular statistical figures.

Top rusher is John Roland with 67 on 21 and the main pass receiver is Bobby Joe Conrad, 10 for 99. Billy Gambrell has nine for 152; Dave Williams eight for 167 and Jackie Smith 8 for 133.

In their only win, the Cardinals defense played superbly and four times stopped the rugged Colts' offense inside the eight yard line.

The Bears have rushed for 354 yards, led by Brian Piccolo's 131 and Gale Sayers' 101, but their passing yardage is sub-par, 275 on 32 completions, an average of 8.6 yards per completion. On kickoff returns, there's a bright statistic — an overall average of 26.3 yards with rookie Al Dodd returning seven for 156 and Dick Gordon four for 163, including a 103-yard return for a touchdown against the Chiefs.

White Sox Yarns. . .

When John Buzhardt was pitching for the Phillies in the National League he had the distinction of snapping the Phils' 23-game losing streak. Buzhardt was an all-state football and basketball prep star in his native state of North Carolina. . . . Wayne Causey is a graduate of Louisiana State College, Monroe, La. He is qalified to teach math, accounting, science and physical education.

Ken Berry's real first name is Allen but he derives the name of Ken from his middle name of Kent. While he was a freshman at Wichita College Berry participated in baseball, football, basketball and track. Berry earned nine letters at Washburn High School of Topeka and he captained the football team 2 years and the basketball team two years. He attended Wichita U. on a football scholarship. . . . An all-time diamond great, Ted Lyons, signed Barry to a White Sox contract.

Former Sox, Moose Skowron plans to open a Chicago Office and show room for his Moose Skowron Trophy Co. this fall. Moose has been in the business for some years.

Don Buford played football, baseball and basketball in college; he starred as a left halfback at the University of Southern California and in one game (1958 vs. Notre Dame) Buford ran and passed for more than 200 yards. Buford was born in Texas but went to Dorsey High School in Los Angeles, where he captained the football team and made the All-City baseball team.

White Sox shortstop Ron Hansen last year went thru his second siege of serious back trouble and never appeared in a game after May 15. Originally Hansen suffered a ruptured disc in 1957 while he was with the Oriole organization. Hansen was sidelined all of 1957 but in the spring of '58 he was back with the Orioles. But Tex Clevenger hit him on the back of the left hand and broke 3 bones so he went out of action for six weeks. Hansen joined Baltimore in 1960 and he has been a front line star ever since.

PFL Names Players Of The Week

Byrone McCane, the explosive Oklahoma City running back, and John McGuire, 6-5, 250 pound Joliet tight end, take honors this week as back and lineman of the week in the Professional Football League of America.

McCane was the "whole show" at Oklahoma City Saturday night (August 26) as he led the Plainsmen to a 67-21 humiliation of the Quad Cities Raiders. McCane, who played in the P-F-L for the now defunct Lincoln Comets in 1965, scored five touchdowns for thirty points and gained 116 yards on twenty carries. That performance gave the former Boystown High School star two league records: Most touchdowns in a single game and most points scored in a single game. The previous touchdown record was three, held by several players, while the previous record for total points scored in a single game was 18, also held by several players.

McGuire wasn't a starter for Joliet against Omaha last Saturday night, but he made himself known late in the game with three receptions for 82 yards. McGuire's size and strength also made him a tiger on blocking assignments as he time and again opened up the holes for Joliet's devastating ground game.

McCane and McGuire will each receive ingraved certificates and be eligible for consideration for most valuable player in the league at the end of the season. Last week Levert Carr of Joliet won lineman of the week honors while Alabama quarterback Bill Buckner was top man among the backs.

Young Trying For Raceway Park Title

Ray Young, Chicago, is now 563 points behind Bud Koehler, Blue Island, in the competition for the season championship at Raceway Park, 130th st. and Ashland ave.

Young was trailing by more than 700 points two weeks ago, but he has gradually managed to narrow the gap as the season moves into its final weeks.

Monday's extra point events will give one of these drivers an opportunity to pick up additional points in the competition. They have to contend with other top-notch drivers who well may take the checker flag, though they are no longer in the running for the championship.

If Young can narrow the gap by another 100 points, the season championship will rest on the outcome of the 300-lap race that winds up Raceway's season. The 300 is as much an endurance contest as a race, and a great deal depends on how well the equipment holds up.

It is still impossible to tell which of these men will win the season championship. Heightening the tension is the knowledge that this year's winner will receive a 1968 Mercury Cougar as a prize.

Tomorrow night's races will get underway at 8:15 p.m. Gates open at 6 and time trials are at 7. The program will include both novice and late model stock car racing.

JOIN

AND SERVE

Sport Parade

Harrison, N.Y. (UPI) — Who's the greatest golfer in the world today?

It's funny, but nobody will say.

Arnold Palmer won't say and Jack Nicklaus won't say for reasons that are obvious, and the vast majority of their fellow golfers won't say, either, because they don't care to make a life-long enemy.

As Australian ace Bruce Devlin put it, "that's a bad question to ask anyone on the tour."

Okay, I'm not on the tour and I believe Jack Nicklaus is the foremost golfer in the world today. I base my opinion primarily on two reasons — my eyes.

I think Arnold Palmer is one of the greatest golfers to come along in this generation, but I think Jack Nicklaus is better. Not by much. Maybe by as little as a club length.

You want statistics? Here are three big ones which strengthen the case for Nicklaus:

By winning the Westchester Classic here Wednesday, he raised his money winnings for the year to $156,748 and surpassed his own previous single PGA record of two years ago.

Palmer has won a little more than $900,000 since starting on the tour and Nicklaus has banked $684,000, but it has taken Palmer 14 years to earn that much while Nicklaus has accumulated his total in half that time.

And the clincher may be the fact that Nicklaus has finished in the top five of all the tournaments he's entered nearly 60 per cent of the time while Palmer figures out only 40 per cent.

Most golfers who make their living on the tour shy away from picking Palmer over Nicklaus or Nicklaus over Palmer.

Dan Sikes, who played in the same threesome with both Wednesday and finished second in the tournament, only a stroke behind, had this to say:

"Nicklaus has got to be one of the two greatest players in the world. I started to say he's the best, but I've played too many times with Arnold when he shot the lights out, too."

Doug Ford declined to choose between them, also.

"I'd have to pick four," he said, "Palmer, Nicklaus, Roberto DeVicenzo, and Billy Casper.

"DeVicenzo?" he was questioned.

"That's right," Ford insisted. "I think he's one of the finest players in the world."

Casper didn't come right out and choose one over the other although he said, "I feel that if Jack stays healthy, he will establish many records that will be difficult to surpass in the future. I think that covers it."

Devlin took a similar tack.

"I'd say when Jack is playing his best, I don't think there is anyone who can score as good as he can."

Veteran Lionel Hebert said he'd never pick one particular golfer, he'd have to pick 10.

"Don't forget Player," he put in. "He won the four big ones. Neither of those other two did.

They say the best place to go for any answer is the source, but Nicklaus and Palmer aren't much help in this particular case.

"Great — great," each says about the other.

Thanks, fellas.

That much I figured out myself.

Roy Chosen Rookie Of Year

New York. — The Chicago' Spurs' Willy Roy, one of the handful of American players in the National Professional Soccer League, was voted Rookie of the Year by the league's players.

Roy led the Chicago Spurs in scoring with 17 goals and 5 assists for 39 points. He was second to Yanko Daucik of Toronto in the league scoring race. Daucik had 20 goals and 48 points.

A Chicagoan, Roy was a member of Chicago's Hansa Soccer Club and was a soccer-style kicker on the University of Illinois football team.

James S. Nowik In Officer Training

Ft. Riley, Kan. (AHTNC) — Cadet James S. Nowik, 20, son of Mr. and Mrs. Chester S. Nowik, 3341 N. Newland Ave., Chicago, Ill., attended Army Reserve Officers' Training Corps summer camp at Ft. Riley, Kan. He is a student at the University of Illinois, Chicago.

He received six weeks of training in leadership, rifle marksmanship, physical conditioning and other military subjects.

Upon successful completion of summer camp and graduation from college, he will be commissioned a second lieutenant in the U.S. Army.

Cadet Nowik is a 1964 graduate of Lane Technical High School, Chicago.

R. F. Wollenberg Officer Candidate

RICHARD F. WOLLENBERG

FT. RILEY, Kan. — Cadet Richard F. Wollenberg, 20, son of Mr. and Mrs. Richard F. Wollenberg Sr., 4530 N. Mulligan Ave., Chicago, Ill., is shown during bayonet training while attending Army Reserve Officers' Training Corps summer camp at Ft. Riley, Kan. He is a student at North Dakota State University, Fargo.

He received six weeks of training in leadership, rifle marksmanship, physical conditioning and other military subjects.

Upon successful completion of summer camp and graduation from college, he will be commissioned a second lieutenant in the U.S. Army.

Cadte Wollenberg, a 1964 graduate of Weber High School, Chicago, is a member of Theta Chi fraternity at the university.

Stock Car Races At Illiana Speedway Sunday

Top stock car drivers from all the Chicagoland tracks will compete for the first time on the half-mile oval at Illiana Speedway on Sunday afternoon, September 3.

This event was originally scheduled for last Sunday, August 27, but the weatherman was uncooperative and sent showers which postponed the racing till the Labor Day weekend (Sunday, September 3).

Leading drivers from Raceway, O'Hare, Santa Fe and Illiana will be driving their hottest for the guaranteed purse of $2,125, and for one the drivers and the promoters think the size of the purse is just great.

The real gimmick that's bringing all these drivers to one speedway is that promoters for the event are Ray Young, Chicago, second-ranking driver from Raceway, and Bob Hicks, Chicago, who retired last year after a long career of racing that included competition at Illiana and Raceway.

Young is also one of the hottest contenders for the purse that he and his partner are guaranteeing.

Feature event of the day will be a 50-lap feature, and the program will include two 15-lap heats and one 15-lap consolation event.

Among the drivers expected — and all of them are late model contenders — are Young, Jerry Kemperman, Harry Simonsen, Bucky Hinkle, Dick Nelson, Danny Albright, Whitey Gerkin and Tom Jones.

The 35 drivers due to compete should make this the hottest stock car event in Chicagoland racing, and among those watching the results will be the promoters of the various area tracks. Promoting races has traditionally been an area where the drivers just don't get involved. For fans who don't care much how it's done this may prove to be the best show of the season.

Qualifying trials will begin Sunday afternoon at 1:00: First race of the day gets underway at 2:15.

Illiana Speedway is two miles East of US 41 on US 30 in Scherville, Indiana.

Eskimos o So Buy Refrigerators

BARROW, Alaska (UPI) — Those stories about selling refrigerators to the Eskimos aren't jokes.

The Eskimos who populate this northernmost town in the United States not only own refrigerators — they also have the electrical outlets to plug them into. What's more, they now have television.

A closed circuit station has gone into operation, offering programs 12 hours a day. Subscribers pay $20 a month.

A few days before the station went on the air, a Fairbanks merchant flew in with 25 sets and sold them all.

More sets were forthcoming aboard the once-a-year supply ship North Star.

The system was installed by Ed Parsons who also has been in charge of intalling the network for Wien Air Alaska, which serves villages throughout the interior of Alaska — an area larger than Texas.

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. BOBIN

W UBIEGŁĄ niedzielę rozegrano półfinałowe mecze piłkarskie w ramach Illinois State Cup (Peel Cup), w którym spotkali się ambitnie grający zawsze zespół niemiecki Kickers i spisujący się bardzo dobrze w ostatnich czasach ukraiński zespół Lions. Mecz ten po ciekawym przebiegu na boisku zakończył się ostatecznie zwycięstwem zespołu Kickers 2:1 Drugi półfinałowy mecz pucharowy zakończył się bezapelacyjnym zwysięstwem zespołu Hansy nad Norw. — American 3:0. W ubiegłym roku również zespół Hansy zrobił niespodziankę bijąc doskonały w tym czasie zespół Lions. Czy uda im się powtórzyć sukces zeszłoroczny? Na to będziemy musieli nieco poczekać, gdyż jak nam wiadomo to mecz finałowy w ramach Illinois State Cup rozegrany zostanie w późniejszym terminie.

* * *

W RAMACH National Soccer League rozegrano zaległy mecz pomiędzy Real FC i Slovaks. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem zespołu Real FC 1:0. W meczach towarzyskich uzyskano następujące wyniki: chicagoski zespół Sparty zremisował z Milwaukee Tigers 2:2; Serbian — Youths uporało się z łatwością bijąc polski zespół z Południowej strony — Błyskawicę 4:1; Olympia z ledwością uporała się z zespołem Inca bijąc ją 5:4.

* * *

OSTATNI MECZ zespołu piłkarskiego Chicago Spurs w ramach nowo utworzonej zawodowej ligi piłkarskiej nie zakończył się szczęśliwie, gdyż spotkanie z zespołem St. Louis Stars na wyjeździe przegrali 1:2, zajmując ostatecznie trzecie miejsce w grupie zachodniej. St. Louis Stars zakwalifikował się do rozgrywek pucharowych, które rozegrane zostaną po rozgrywkach międzygrupowych o mistrzostwo National Professional Soccer League. Zespół chicagoski "Spurs" przegapił swoją ostatnią szansę wywindowania się na drugie miejsce w meczu przeciwko New York General, gdyż uzyskali tylko wynik remisowy 3:3.

* * *

OSTATECZNIE tabele w obu grupach po niedzielnym meczu pomiędzy Pittsburghem i Baltimore 3:2 przedstawia się jak następuje:

GRUPA WSCHODNIA

	W	p	r	pkt.
Baltimore	14	9	9	161
Philadelphia	14	9	9	157
New York	11	13	8	143
Atlanta	10	12	9	134
Pittsburgh	10	14	7	132

GRUPA ZACHODNIA

Oakland	18	8	6	185
St. Louis	14	11	7	156
SPURS	10	11	11	142
Toronto	10	17	5	127
Los Angeles	7	15	10	114

* * *

W NIEDZIELĘ, 3-go września, rozegrane zostanie pierwsze spotkanie międzynarodowe mistrzów grupy wschodniej i zachodniej, pomiędzy Baltimore Bays i Oakland California. Niedzielne spotkanie rozegrane zostanie w Baltimore i transmitowane zostanie na ekranie telewizyjnym, kanał 2 o podzinie 1:30 po południu. Zespół Oaklandu stoi przed trudnym zadaniem z Baltimore, gdyż zespół "Phanthoms" gra bardzo defenzywnie. Zespół Oaklandu musi conajmniej uzyskać wynik remisowy, żeby zdobyć mistrzostwo, gdyż drugie spotkanie rozegrane zostanie na terenie Californii, a tam bezwzględnym faworytem jest zespół Oakland California, który hołduje grze ofenzywnej. Spotkanie to będzie miało miejsce w niedzielę, 9-go września i także będzie transmitowane na kanale 2-gim TV.

* * *

W UBIEGŁĄ NIEDZIELĘ 22-go sierpnia, rozpoczął się XVII międzynarodowy wyścig kolarski dokoła Mazowsza. W walce o puchar "Trybuny Mazowieckiej" uczestniczy 10 zawodników, wśród których są kolarze Austrii i Tunezji. Tylko w pierwszym etapie wyścigu wzięła udział nasza drużyna reprezentacyjna, która ma jechać w wyścigu zespołowym na 100 km o mistrzostwo świata.

* * *

DLA PIĄTKI: Bławdzin Czechowski, Jarema, Magiera i Steć była to ostatnia ostra próba przed odlotem do Holandii. Cała piątka potwierdziła zasygnalizowaną — wcześniej dobrą formę. W decydującej ucieczce, która nastąpiła na 85 km od startu wyruszyła grupa złożona ze Stecia, Jaremy, Magiery, Woźniaka i Tesznera.

NA 3-km przed stadionem rozpoczął solowy rajd Magiera wpadając na metę ze 100-m, przewagą i przyjeżdżając 172-kilometrową trasę w czasie 3:49,12. Przeciętna szybkość Magiery wynosiła 45 km/godz. Drugie miejsce zajął Steć w czasie 3:49,22, a trzecie legionista Woźniak — 3:49, 24, który oficjalnie został triumfatorem I etapu ponieważ reprezentanci Polski startowali poza konkursem.

* * *

W ROKU 1967 przypada 60 rocznica sportu samochodowego i motocyklowego w Polsce. W roku 1907 wykuła sie pierwsza organizacja, zrzeszająca sportowców motorowych — rozpoczął się ruch sportowy i nie tylko sportowy, gdyż motorowcy od pierwszych lat nie ograniczali sie do sportu, interesując sie również techniką, ruchem drogowym, przepisami i turystyką.

Niestety, dwie wojny zniszczyły archiwa, rozproszyły pamiątki i dokumenty. Informacje prasowe sa niepełne. Niemniej, wiadomo, że w rękach osób prywatnych znajduje się jeszcze wiele pamiątek i dokumentów, że wielu najstarszych działaczy posiada — własne zbiory pism, materiałów historycznych i eksponaty.

* * *

POLSKI ZWIĄZEK Motorowy, organizując — z okazji obchodów stulecia sportu polskiego — uroczystości 60-lecia sportów motorowych, zwraca się do tych — wszystkich, którzy posiadają materiały archiwalne o ich wypożyczenie, bądź też odstąpienie.

* * *

KTOKOLWIEK WIĘC wie, lub posiada cokolwiek, co może stanowić materiał historyczny sportu motorowego, niech zgłosi się do Zarządu Głównego Polskiego Związku Motorowego, Warszawa, ul. Nowy Świat 35, bądź prześle przesyłkę poleconą posiadane materiały, bądź też w liście dokładnie opisze posiadane materiały lub eksponaty.

Kontest Przedsejmowy Z. N. P. Przedłużony Do 16 Września

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP.— Przyjęto w Lipcu 591 Nowych Certyfikatów Na Sumę $795,500 Ubezpieczenia

Ostatnie przed sejmem regularne posiedzenie Zarządu Centralnego, odbyło się w czwartek, 31-go sierpnia, pod przewodnictwem prezesa, Karola Rozmarka.

Na wstępie prezes Rozmarek wezwał Zarząd Centralny do oddania czci pamięci zmarłych członków w następujących słowach:

Powołani wolą Pana Wszechmogącego, opuścili szeregi nasze następujący Bracia i Siostry, długoletni członkowie Związku:

STANISŁAW BEC, członek Grupy 323 Z.N.P., Camden, N.J. Całym sercem oddany pracy związkowej. Piastował urząd Prezesa swej Grupy przez długie lata, był Prezesem Gminy 45 Z.N.P., przez lat 5, a sekretarzował swej Gminie przez lat 34. Poseł Sejmów 28, 29, 30 i 33-go.

STANISŁAW KLOC, członek Grupy 2282 Z.N.P., Chicago, Ill. Piastował urząd Prezesa swej Grupy przez długie lata. Poseł Sejmu 32-go.

HELENA JACKOWSKA, członkini Grupy 1913 Z.N.P., Buffalo, N.Y. Oddana pracy związkowej. Była sekretarką prot. swej Grupy przez lat 14. Sekretarką Fin. przez lat 14 i Kasjerką przez lat 14. Organizatorka swej Grupy przez lat 28. Posłanka Sejmu 32-go.

AGNIESZKA ZIEBRO, członkini Grupy 1200 Z.N.P., Rochester, N.Y. Piastowała urząd Prezeski swej Grupy przez lat 18, była Wiceprezeską Gminy 27 Z.N.P. Posłanka Sejmu 31-go.

WALTER STANKIEWICZ członek Grupy 827 Z.N.P., Youngstown, Ohio. Piastował urząd Prezesa Gminy 46 Z.N.P., przez długie lata. Poseł Sejmu 28-go.

PIOTR FILIPEK, członek Grupy 915 Z.N.P., Olyphant, Pa. Piastował urząd Wiceprezesa i Kasjera swej Grupy przez długie lata. Był Prezesem Gminy 85 Z.N.P. przez lat 15. Poseł Sejmów 31, 32 i 32-go.

JAN SZCZYGIEŁ, członek Grupy 471 Z.N.P., Buffalo, N.Y. Piastował urząd Prezesa swej Grupy przez lat 17, Organizatora przez lat 7.

STANISŁAW LEWEK, członek Grupy 631 Z.N.P., Buffalo, N.Y. Piastował urząd Prezesa Gminy 105 Z.N.P. przez długie lata. Sekretarzował swej Grupie przez lat 28.

BOGDAN L. TOR, członek Grupy 1824 Z.N.P., Chicago, Ill. Prezes Grupy i Korespondent Dziennika Związkowego, Kroniki z Bridgeportu,

ZOFIA JADACH, członkini Grupy 825 Z.N.P., Cicero, Ill., żona Prezesa Gminy 55 Z.N.P. Posłanka Sejmu 31-go.

ZOFIA LUKASZKA, członkini Grupy 22 Z.N.P., Minneapolis, Minn. Należała do Z.N.P. przez lat 66, zmarła w wieku 92 lata.

JÓZEF WNUKOWSKI, członek Grupy 389 Z.N.P., Jersey City, N.J., oddany całym sercem Zw. Piastował urząd Prezesa swej Grupy przez lat 27.

Cześć ich pamięci. Cześć pamięci wszystkich Sióstr i Braci naszych zmarłych w czasie od ostatniego posiedzenia naszego.

Grupom i Gminom wyrażamy żal. Rodzinom zmarłych wyrażamy głębokie współczucie.

Z kolei Zarząd Centralny przyjął protokół z ostatniego posiedzenia Zarz. Centr. poczym przystąpił do sprawozdań urzędników ze swych czynności w minionym miesiącu.

SPRAWOZDANIE KRAJOWEGO PREZESA Z.N.P. KAROLA ROZMARKA

W sobotę, 12 sierpnia, wziąłem udział w Sejmiku Okręgu 6-go ZNP., jaki odbył się w Domu Polskim w Filadelfii. Obradom przewodniczył Komisarz tegoż Okręgu Hilary Czaplicki, a przemówienia wygłosili: — Cenzor Władysław L. Dworakowski, honorowa Komisarka Józefina Niewodowska i Komisarka Leokadya Misiora.

W mowie swej zobrazowałem rozwój ZNP., oraz podkreśliłem znaczenie zbliżającego się Sejmu 35-go naszej organizacji, wzywając delegatów do wzmożonej pracy werbunkowej w obecnym kontekście przedsejmowym.

SEJMIK OKR. 1.

W niedzielę, 13 sierpnia wziąłem udział w Sejmiku Okręgu 1-go ZNP., jaki odbył się w Domu Związkowym w Lynn, Mass. Obradom przewodniczył Komisarz tegoż Okręgu, Jan Siderski, a przemówienia wygłosili komisarka Okręgu 1-go Bronisława Niemyska i Cenzor Władysław L. Dworakowski i inni.

W mowie swej zobrazowałem osiągnięcia i zasługi ZNP w pracy dla Stanów Zjednoczonych, dla Polski i dla Polonii Amerykańskiej, oraz wzywałem do dalszych wytężonych wysiłków nad rozwojem naszej organizacji w związku z nadchodzącym Sejmem 35ym jaki odbędzie się we wrześniu w Detroit.

ZŁOTY JUBILEUSZ

W niedzielę, 20 sierpnia, wygłosiłem przemówienie na Złotym Jubileuszu Grupy 1965 w Hatfield, Mass. Przewodniczącym programu był jeden z założycieli Grupy, Aleksander T. Rogalewski. Drugim z żyjących założycieli Grupy jest Wacław Januczyk, którego zasługi uczczono na programie.

Inwokację wygłosił Ks. Alojzy Budzik, a przemówienia wygłosili Komisarz Okręgu 1-go Jan Siderski, Komisarka tegoż Okręgu Bronisława Niemyska i Prezes Gminy 82, Michał Masztal. Pan Masztal wręczył ośmiu studentom kolegialnym, którzy należą do Grupy 1965, a którzy zdobyli wysokie stopnie w nauce, przekazy pieniężne po $50 każdemu. Benedykcji udzielił Ks. Ksawery Baranowski.

UZNANIE

W przemówieniu swym złożyłem Grupie-Jubilatce, i jej założycielom i czynnym członkom słowa najwyższego uznania za zasługi położone na niwie organizacyjnej. Zobrazowałem rozwój i zasługi ZNP, oraz wezwałem uczestników do dalszej wytrwałej pracy na dobro ZNP i Polonii Amerykańskiej.

Bankiet jubileuszowy Grupy 1965 odbył się na sali Hatfield Barn, której właścicielem jest znany związkowiec p. Kubiak.

70-LECIE GRUPY

W niedzielę, 27 sierpnia, wziąłem udział w uroczystościach 70-lecia Grupy 395 w North Tonawanda, N.Y. Uroczystości rozpoczęły się Mszą Św. w Kościele Matki Boskiej Częstochowskiej. Bankiet odbył się po południu, na sali parafialnej M.B. Częstochowskiej, gdzie inwokację wygłosił Ks. Konstanty Kwiatkowski, a przewodniczącym programu był Józef Wawrzynek. Jego małżonka, pani Wawrzynek, przygotowała miły program młodzieżowy, na który złożyły się trzy występy taneczne.

Ponieważ 70-lecie Grupy 395 zbiegło się z srebrnym jubileuszem kapłaństwa Ks. Emila Bogumiła z miejscowej parafii, przeto przygotowano dodatkowy program, podczas którego walc jubileuszowy odegrał na harmonii Robert Krowinski, a wiersz jubileuszowy wygłosili — Diane Krowinska i Władysław Dombrowski, poczym Księdzu Jubilatowi wręczyli bukiety kwiatów w imieniu dziatwy i młodzieży.

Komisarz Okręgu 4-go Jan Nowak i Komisarka tegoż Okręgu Maria G. Tuchewicz, wygłosili przemówienia i wręczyli młodzieży Grupy-Jubilatki puchary za osiągnięcia sportowe i organizacyjne.

ŚLADAMI OJCÓW

W mowie swej złożyłem Grupie -Jubilatce słowa serdecznego uznania za 70-letnią pracę na niwie organizacyjnej i narodowej i wezwałem młodsze pokolenia, aby szły śladami swych ojców i wspólnymi wysiłkami przyczyniły się do dalszego wspaniałego rozwoju ZNP.

Benedykcji po programie udzielił Ks. Emil Bogumił.

Sprawy biurowe w okresie czasu objętym sprawozdaniem niniejszym toczyły się zwykłym trybem.

KAROL ROZMAREK
Krajowy Prezes Z.N.P.

DALSZE SPRAWOZDANIA

Z kolei zdali sprawozdanie: — wiceprezeska Franciszka Dymek, wiceprezes Fr. Prochot, sekretarz krajowy Adolf Pachucki skarbnik Jan Ulatowski, dyrektorka Bronisława Hełkowska, dyrektorka Katarzyna Dienes, dyrektor Jan J. Ziemba, dyrektorka Melania Winiecka, dyrektor Edward J. Moskal, dyrektor St. Józefiak, lekarz naczelny dr. A. Sampoliński i szef asekuracji Tad. Jasiorkowski.

POŻYCZKI NA CERTYFIKATACH

Z kolei sekretarz krajowy Adolf K. Pachucki, przedstawił Zarządowi Centr. do zatwierdzenia aplikacje na pożyczki, a nadto zdał sprawozdanie o stanie członkostwa za lipiec, wreszcie zdał raport z działu pośmiertnego, mianowicie wpłynęło w lipcu 349 spraw pośmiertnych.

STAN KASY Z.N.P.

Sprawozdanie Krajowego Skarbnika Jana Ulatowskiego, z obrotu i stanu kasy w mies. lipcu 1967.

Wydział Pełnoletnich i Małoletnich:	
W kasie było dn. 30-go Czerwca	452,509.99
Wpłynęło od 1-go do 31-go Lipca	
Inne	1.550.546.02
Razem	2.003.056.01
Wypłacono od 1-go do 31-go Lipca	
Pośmiertne	267.066.78
Inne	1,324,792.44
Razem	1,591,859.22

ROZWÓJ

Na czele Komitetu Rozwoju, jest prezes Karol Rozmarek. W imieniu Komitetu przedłożył raport i polecenia naczelny organizator Józef Majerczak i Komitet polecił:

Wydać 591 nowych certyfikatów na ogólną sumę $795,500.00 ubezpieczenia jako wynik pracy w miesiącu lipcu, 1967 r.

Zatwierdzić z dniem 1-szego sierpnia 1967 r. organizatorów pracujących dorywczo.

Specjalny Kontest Przedsejmowy, który miał się zakończyć 31go sierpnia, 1967, przedłużyć do 16go września, 1967.

SPORT

Wiceprezes Fr. Prochot zdał sprawozdanie Komitetu Sportu i Młodzieży, polecając wypłacenie zapomóg dla drużyn młodzieżowych przy 6 grupach i 2 gminach, na chóry przy 4 grupach i 4 gminach ZNP., i przy 1 Okręgu, na koła taneczne przy 1 grupie, 1. gminie i 1. Okręgu i na drużynę doboszy i trębaczy przy 1-ej grupie.

OŚWIATA

Wiceprezeska Franciszka Dymek, jako przewodnicząca Wydz. Oświaty przedstawiła Zarządowi do zatwierdzenia:

Przychylić się do prośby Gm. 54-tej ZNP w Detroit, Mich., udzielając drugorazową pomoc finansową na prowadzenie szkoły języka polskiego.

Przychylić się do prośby Gm. 122-giej ZNP w Hamtramck, Mich., udzielając drugorazową pomoc finansową na prowadzenie szkoły języka polskiego.

Przychylić się do prośby Gm. 1758 ZNP w Hamtramck, Mich., udzielając drugorazową pomoc finansową na prowadzenie szkoły języka polskiego.

Przychylić się do prośby Gr. 850 ZNP w Chicago, Ill., udzielając drugorazową pomoc finansową na prowadzenie szkoły języka polskiego.

Udzielić bezprocentową pożyczkę dla Ursula Maria Grabowski, członkini Gr. 887 ZNP w Chicago, Ill., która uczęszcza do De Paul University w Chicago, Ill.

Udzielić bezprocentową pożyczkę dla Judith Ann Kandzierski, członkini Gr. 83 ZNP w South Bend, Ind., która uczęszcza na Ball State University w Muncie, Indiana.

Udzielić bezprocentową pożyczkę dla Gerard W. Szczygiel, członka Gr. 2690 ZNP w Philadelphia, Pa., który uczęszcza na Alliance College w Cambridge Springs, Pa.

Udzielić bezprocentową pożyczkę dla Ronald J. Kurpieski członka Gr. 696 ZNP, który uczęszcza na California State College w California, Pa.

WSPARCIA

Dyrektorka Bronisława Helkowska przedłożyła uchwały Komitetu Wsparć i Pomocy do zatwierdzenia:

Odnowiono automatycznie wsparcie dla 50 członków i udzielono po raz pierwszy wsparia dla 19 członków.

W okresie sprawozdawczym zmarło 7 członków, którzy pobierali zapomogę z Funduszu Starców.

Razem zmarło od XXXIV Sejmu 595 członków którzy pobierali zapomogę na opłacanie podatków miesięcznych z Funduszu Starców.

REALNOŚCI

Komitety pożyczek realnościowych przedłożyły do zatwierdzenia aplikacje o pożyczki hipoteczne na realności pod warunkiem, że realności te będą oszacowane przez ekspertów realnościowych.

Rzecznik Z.N.P. adw. Walery Fronczak przedłożył sprawozdanie ze swoich czynności urzędowych.

Na tym posiedzenie Zarządu Centralnego odroczono.

Secret Agent X9 — By Al Williamson and Archie Goodwin

Na Kanwie Świata Kobiecego

Starość I My Wszyscy

Profesor Tatarkiewicz w swojej znakomitej książce "O szczęściu" pisze, że mózg ludzki musi posiadać jakiś specjalny mechanizm, chroniący przed myślą o śmierci.

Wydaje się, że taki sam mechanizm funkcjonuje w mózgu ludzkim w odniesieniu do starości, oczywiście własnej starości, o której myśli odpycha się całymi latami.

Starość

Jeżeli jednak idzie o starość innych, to prawdopodobnie natura, zaopatrzyła istotę ludzką w uczucie zimnej niechęci w stosunku do starych ludzi których widok przypomina nam mimowoli, że i nas w bliższej lub dalszej przyszłości czeka starość, niosąca z sobą niemoc i zanik pamięci. Podstawę do tych wniosków dają obserwacje ogólnych nastrojów i nastawień ogromnej większości ludzi do problemów starości.

Że starość jest traktowana jak nieznośna wada, na to mamy dowody w tak popularnych epitetach, wypowiadanych w irytacji, bodaj, że przez nas wszystkich:

"Stary idiota" "stary bałwan, "skleroza rzuca mu się na mózg" "stara histeryczka" lub jeśli wolicie "stary babsztyl"; "stary potwór" . . . Oto kilka najłatwiejszych próbek naszego stosunku do nieszczęścia, jakim jest wiek podeszły.

Stosunek Do Rodziców

A jakże wygląda w większości wypadków opinia o dojrzałych córkach lub synach, których irytuje obecność w otoczeniu bliskim starego, niedołężnego ojca lub matki?

Czegoż więc chcieć od obcych, kiedy własne, nieraz pięćdziesięcioletnie "dzieci" tyranizują starych rodziców, wyznaczają im najpodrzędniejsze miejsce we własnym domu, albo skwapliwie starają się "oddać" ich do szpitala lub do domu starców.

Nasze Prawa?

Od bardzo wczesnych lat młodzieńczych dowiaduje my się naokoło od najbardziej nawet obcych osób o naszych "prawach do życia," o naszych "prawach młodości." O prawach do własnej rodziny, tak jak gdyby ojciec i matka nie byli tą najbliższą i najwłaśniejszą rodziną. O obowiązkach wobec rodziców, wtedy kiedy będą oni już bardzo słabi i starzy, nie mówi jakoś prawie nikt. Wygląda to wszystko na jakąś zbiorową akcję popierania braku serca i na "uspołecznienie" potwornego egoizmu. Na takim podłożu przygotowuje się odpowiedni grunt do nadużyć i okropności tu i tam zakwitających w szpitalach czy przytułkach dla starców.

Walka z Okrucieństwem

Jeżeli jednak zawiniła natura, jeżeli okrucieństwo praw biologicznych i praw przyrody nie zostawia miejsca na miłosierdzie, na litość, na pomoc dla słabych, to przecież cała historia cywilizacji jest usilną i stałą walką z tym okrucieństwem i z wielu biologicznymi prawami. Miejmy więc nadzieję, że i ta ogólna biologiczna niechęć do starości może i powinna być zwalczana siłą nawróconej i odmienionej opinii publicznej.

"Wiek Dziecka" który na początku tego stulecia objął cały świat, robiąc nacisk na prawa należne dziecku, podważył życie rodzinne i zdetronował autorytet rodziców. Gdy przez wieki starość, jako źródło wiedzy i doświadczenia, była otaczana czcią i szacunkiem — po zawojowaniu świata przez młodzież, stała się czymś koszmarnym, niepożądanym i strasznym.

Dzieci i młodzież pomna na własne prawo do życia, powinna tego prawa nie odmawiać starcom. Każdy wiek na swój urok! Starcom należy wykazać jaknajwięcej wyrozumienia, serca i pomocy, a rodzicom jaknajgłębsze przywiązanie za lata bezgranicznej opieki i miłości.

Od Czego Się Tyje?

W Pradze przeprowadzono ciekawy eksperyment, w którym wzięło udział ochotniczo 228 maturzystek z praskich szkół. Celem eksperymentu było stwierdzenie, czy przybieranie lub nieprzybieranie na wadze zależne jest od częstości posiłków, czy też nie.

Dziewczęta podzielono na trzy grupy, każdej z nich podawano posiłki w tej samej — sumie — wartości kalorycznej: 3,000 kalorii, tyle, że pierwsza grupa jadała trzy razy dziennie, druga — 5 razy, a trzecia aż 7 razy dziennie — po troszeczku. Pierwsza grupa wyraźnie przybierała na wadze, w drugiej doszło do nieznacznego przytycia, dziewczętom z grupy trzeciej nie przybyło ani grama.

Czyżby "podjadanie" nie tuczyło?

Wygodny płaszczyk przeciwdeszczowy i buciki na niskich obcasach, powinny należeć do kompletu garderoby podczas podróży.

Kasia, Marysia, Małgosia, Czy Też Co Innego?

Wybór imion podlega silnie modzie a można to powiedzieć zwłaszcza o imionach kobiecych. Rodzice wybierając córce imię, mają na względzie nie tylko pamięć jakiejś znanej bohaterki luk kochanej w rodzinie osoby: pamiętają także o tym, że imię należy do właściwości, nadających kobiecie specjalny wdzięk. Kobietka stroi się w nie, jak w piękną suknię, jeżeli jej jest "do twarzy."

"Człowiek Zdobi Imię"

Powiada przysłowie, że "nie imię zdobi człowieka, lecz człowiek zdobi imię" — i życie bardzo często potwierdza tę prawdę. Imiona rzadko używane, zapomniane, uważane za brzydkie — nabierają uroku, gdy nosi je osoba miła, dobra, pełna wdzięku.

W dawnej Polsce powszechne były imiona prostę, twarde jak Dorota, Barbara, Urszula, Tekla, Agata, Katarzyna. W wieku XVII i na początku XIX szukano imion sentymentalnych, wymyślanych, romantycznych. Chodziły wtedy po świecie Klaudyny, Amelie, Seweryny, Kamille, Malwiny, Narcyzy, Lucyny, a nawet można było spotkać Nepomucynę, Delfinę, Symforozę, Ignacyżnę i Hiacyntę.

Wpływ Literatury

Wielki wpływ na wybór imion miała literatura. Zapewne nie występowałaby tak często w metrykach Zofia, gdyby Mickiewicz ni dał nam swojej Zosi, sugerując nam czar, jaki w naszym pojęciu łączy się z tym imieniem. — Sienkiewicz rozpowszechnił Danusie, Krzysie, Basie, Helenki, Oleńki. Natomiast nie wiadomo dlaczego nie przyjęło się zdrobnienie "Jagienka" mimo, że nosząca je bohaterka sienkiewiczowska szczęśliwsza była niż wcześnie zmarła Danusia. Natomiast Jadwig mamy zawsze co niemiara, zapewne dzięki królowej, której wspaniała postać uczyniła to imię jakby najbardziej polskim imieniem kobiety. Imię Jadzia ma brzmienie tak miłe i miękkie, tak bardzo swojskie — polskie.

Imiona Słowiańskie

Od czasów romantyzmu datuje się zwrot ku imionom słowiańskim, chociaż wytłumaczyć trudno, dlaczego pogańska, legendarna Wanda ma od dawna powodzenie, a nie przyjęła się np. Dąbrówka, której Polska zawdzięcza chrześcijaństwo, albo piękne imię Ludgarda, rzadką bywa Bożena, nie pojawia się wcale Świętochna, nie mówiąc już o Rzepisze.

Przez wszystkie wieki chętnie nadawano dziewczętom imię Maria. Miewała jednak Maria rozmaite odmiany jako codzienne zawołanie. Zwano ją niegdyś Maryną, w czasach mickiewiczowskich Marylą, a później jeszcze Marynią, wreszcie Manią. Kiedy Marynia przeniosła się pod strzechy, a Mańka zyskała popularność na przedmieściach, nastąpił zwrot ku prostocie: ukazały się w salonach Marysie, odzyskała prawo odbywatelstwa Kasia.

Z pośród tylu pięknych imion polskich z ubolewaniem zauważamy coraz więcej imion obcych dawanych naszym dzieciom polskim. Rażą z polskim nazwiskiem i polską typową buzią imiona takie jak Geraldine, Linda, June, Renee, Arlene, itd.

Kobieta Musi Być Zawsze Piękną

Dawnej moda organiczyła się tyko do sukni i kapelusza — dziś natomiast wtargnęła wszechwładczo do wszystkich dziedzin życia współczesnej kobiety. Reguluje nawet jej pożywienie — w miarę tego czy modna jest "linia" pełniejsza, czy mniejpełna, określa jej tryb życia, przepisuje uzywanie pewnych sportów, kuracje, zabiegi lekarskie i wyjazdy do miejsc klimatycznych. A ulegają tym wszystkim przepisom dekretom, zakazom, nakazom, skrępowaniom i ograniczeniom nietylko kobiety warstw "wyższych", próżnujących, jak dawniej — ale szerokie rzesze kobiece, które poza modą muszą także myśleć o pracy na życie.

"Bądź piękną i — modną" żądają dzisiaj od kobiety nietylko mężczyźni, ale cały świat i ona sama uważa to już za przykazanie swej natury.

Kapelusz a Oczy

Kapelusz — skoro go obserwujemy jako wyraz artystycznego obramowania głowy kobiecej — nietylko jest ważny w stosunku do rysów twarzy jako całości, ale przedewszystkim jako tło dla oczu. Inne walory przedstawia w tym wypadku mały fason kapelusza, a zupełnie znów inny duże rondo, przyczym styl też nie jest bez znaczenia.

Oczy. — I one mają zmienne mody, trwające jednak długie lata. Nie dotyczy to tak dalece barwy oczu, ile ich oprawy, którą można częściowo zmieniać przy pomocy środków kosmetycznych. Jakże niedawno przeżywaliśmy modę usuwania brwi i zastępowania ich dowolnym rysunkiem ołówka. Z zadowoleniem wraca jednak świat kobiecy do naturalnych łuków brwi, jako najpiękniejszego zamknięcia oprawy oka i postawy czoła. Oko odzyskuje przez to głębię spojrzenia, możliwą do wydobycia jeszcze i przez przyciemnienie powiek. Robić to należy w sposób dyskretny, nie wracając do maniery rokoka ani końca dziewiętnastego wieku, kiedy to obowiązywały brwi i rzęsy czarne jak węgiel. Kontrast z białą peruką był uważany za szczególnie piękny dla urody.

Wyraz oczu zyskuje bardzo wiele przy kapeluszu. Fasony są bardzo urozmaicone. Proste i faliste, nieco stożkowate i z normalnymi główkami, dające możność przystosowania modelu do charakteru głowy i podkreślenia uroku spojrzenia.

Najdłuższe Imię Żeńskie w Świecie

Pewien dziennikarz angielski zadał sobie trud ustalenia najdłuższych i najkrótszych na świecie nazwisk, imion i nazw miejscowości. Jeśli można mu wierzyć, najkrótsze nazwisko nosi pewna rodzina francuska. Brzmi ono po prostu "O". Najkrótszą zaś nazwę nosi francuska wioska nad Sommą, licząca zresztą tylko 148 mieszkańców. Nazywa się "Y".

Szkoda tylko, że nikt z rodziny "O" nie mieszka w "Y".

Najdłuższą, wedle tego samego źródła, nazwę nosi jedna z wiosek maoryjskich na Nowej Zelandii. Nie będziemy nazwy tej cytować, wystarczy stwierdzić, że składa się ona z 85 liter i w dosłownym tłumaczeniu oznacza "miejsce, w którym Tamatea, człowiek z wielkimi nogami, który zrównywał góry i połykał je i zwany był pożeraczem ziemi, grał na flecie swej ukochanej".

Najdłuższym zaś pono imieniem żeńskim na świecie jest imię, które zarejestrowano na Hawajach. Ma ono "tylko" 65 głosek i jest niezmiernie poetyczne: "Mój ukochany wieniec na porannym niebie z pięknie splątanych leśnych liści, który wędrując przez chmury, rozsiewa słodki zapach . . ."

"Lekcje w Szkole Tańca "Primvera" — Balet, Rytmika Ludowe—Gimnastyka

1. **5-go września (wtorek):**
   a) od 6-ej do 7-ej godz. kurs dla dzieci od lat 3 do 6.
   b) od 7-ej do 8-ej godz. kurs dla dzieci w wieku szkolnym.
2. **10-go września (niedziela)**
   a) od 10:30 do 11:30 kurs dla zaawansowanych.
   b) od 12 do 1 godz. kurs dla początkowych.

Lekcje będą odbywać się w Domu Kongresu, Division Street i w innych centrach.

Informacje codziennie (rano i wieczór) telefonicznie: 342-9158.

Specjalny kurs rytmiczno-taneczny dla Pań. — Zarząd Szkoły. (P.R.M.)

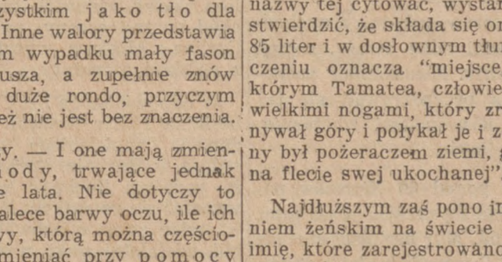

Piękny ręczny zegarek damski o klasycznych liniach.

Komplet na przyjęcia popołudniowe, kreacji Charles Cooper z Nowego Yorku. Tak suknia jak i płaszczyk uszyte są z jedwabiu w niebieski, biały i czarny deseń.

Dekorowanie Potraw

Do dekoracji jednej potrawy nie używać wielkiej ilości kolorów oraz marchwi, lecz łączyć tak, aby powstawały kontrasty, np. zielone gałązki, groszek zielony z siekanym białkiem, pomidorami, marchwią.

Przed ułożeniem potraw na półmisku, należy ułożyć plan dekoracji. Ułożenie mięsa zależy także od kształtu półmiska. Na półmisku długim umieszczamy mięso w środku, boku lub ukośnie, podłużnym pasem lub półkołem. Półmisek okrągły wymaga ułożenia kulistego.

Wędliny układa się zwykle według koloru i gatunku, pokrajane w plastry kładzie się równo jeden obok drugiego, lub zwinięte w rulony, tubki i udekorowane ogórkami, galaretką, jarzynami itp.

Sałaty można układać w kształcie kwadratu, prostokąta, stożka, polać sosem i udekorować jarzynami.

Kremy dekorować bitą śmietaną, konfiturami, surowymi owocami, galaretką kolorową itp.

Zrównoważone Odżywianie

Ilość potrzebnych nam kalorii zależy przede wszystkim od zajęcia. O ile człowiek pracujący umysłowo potrzebuje 2.500 kalorii dziennie, a przeciętny robotnik 3,500, to robotnik szczególnie ciężko pracujący potrzebuje do 5,500 kalorii, natomiast osobnikowi nie zużywającemu energii wystarcza 2,000 kalorii dziennie.

Dieta

Jakościowo dieta powinna się składać z pięciu głównych grup produktów odżywczych przy zachowaniu równowagi między nimi. Pożywienie dorosłego człowieka, zużywającego przeciętną ilość energii, powinno zawierać codziennie: 8 uncyj produktów mięsnych włącznie z mlekiem, serem, jajami i rybą; około 3½ uncji tłuszczów, jak masło, smalec, margaryna; około jeden funtów produktów zbożowych włącznie z takimi rzeczami, jak kluski, makaron, ciasta; około pół funta kartofli, trochę innych jarzyn, z których część powinna być surowa; co najmniej raz dziennie trochę owoców surowych lub gotowanych.

Dzieci potrzebują więcej protein, więc produktów t. zw. mięsnych mniej produktów zbożowych.

Jak Skurczyć Lniane i Bawełniane Materiały

Lniane i bawełniane materiały zanurzamy w wodzie i następnie prasujemy jeszcze wilgotne. Jeśli były silnie nakrochmalone i staną się po prasowaniu sztywne, naciągamy je w obu kierunkach ukośnych.

Oryginalny płaszczyk z futra mongolskiej owcy i plastycznych pasków, jaki był modelowany przez Diane Edmunds na wystawie mód w Londynie.

Dr. Chester A. Wilk
Chiropraktor
5130 W. BELMONT AVE.
Telf. PA 5-4878

Coś Nowego I Smacznego Na Deser

SMACZNE CIASTKA
(Short Cakes)

- 1½ filiżanki przesianej mąki
- 3 łyżeczki proszku do pieczenia
- ½ łyżeczki soli
- 4 łyżki masła
- ¼ filiżanki mleka
- 1 łyżeczka cukru
- 1 łyżka mączki kukurydzanej (cornstarch)
- 2 łyżki zimnego mleka
- 3 żółtka z jaj

Przesiać mąkę, odmierzyć, dodać proszku do pieczenia i sól i przesiać jeszcze raz. Nożem wkrajać do mąki masło, dodając po odrobinie mleka, aż ciasto stanie się wolne. Wyrzucić ciasto na posypaną mąką stolnicę, rozwałkować do grubości ½ cala i okrągłą formą wykrawywać placki. Placki umieścić na płaskiej formie do pieczenia (cookie sheet) posmarować mlekiem i piec w gorącym piecu (450 stopni F) przez 15 minut. Po upieczeniu wyjąć, rozkrajać każdy placek wpół i na jednej połowie placka umieścić świeże owoce posypane cukrem. Przykryć drugą połową placek i podać z ubitą słodką śmietaną.

ŚNIEŻKI

(Floating Island Pudding)

- 3 białka z jaj
- 2½ łyżki miałkiego cukru (powder sugar)
- ¼ łyżeczki wanili
- 1¼ filiżanki mleka
- 1 filiżanka leguminy (custard)

Ubić na sztywną pianę białka z jaj i dodać do białek miałki cukier, ubijając cały czas. Osobno zagotować mleko do którego dodano wanilię i gdy mleko zakipi, łyżeczką spuszczać do wrzącego mleka ubite białka. Przykryć i odstawić na bok do ochłodzenia. Po 10-ciu minutach wyjąć "śnieżki" z mleka i polać leguminą "custard" przyrządzoną jak następuje: wyrobić jedną łyżeczkę cukru, jedną łyżkę mączki kukurydzanej (cornstarch) z dwoma łyżkami zimnego mleka na pastę. Dodać pastę do mleka, w którym poprzednio gotowały się "śnieżki," zamieszać i zagotować. Osobno ubić 3 żółtka z jaj i polać żółtka gorącym mlekiem. Wlać wszystko razem do podwójnego garnka i zagotować przez kilka minut. Dodać do leguminy kilka kropli wanilii i gdy ochłodnie polać leguminą poprzednio przyrządzone "śnieżki."

PIECZONE JABŁKA
(Baked Apples)

- 4 jabłka
- ½ filiżanki wody
- ½ filiżanki płatków kukurydzanych (corn flakes)
- 2 łyżki posiekanych orzechów włoskich (walnuts)
- ¼ filiżanki posiekanych daktyli (dates)
- ½ filiżanki klonowego cukru (brown sugar)

Wyciąć środek z jabłka i wypełnić powyższymi ingredjencjami zmieszanymi razem. Posypać klonowym cukrem, przykryć i piec w średnio gorącym piecu (350 stopni F) przez 50 minut.

ŻELATYNA BRZOSKWINIOWĄ
(Jellied Peach Cobbler)

- ¼ filiżanki zimnej wody
- 1 filiżanka wrzącej wody
- ⅓ filiżanki cukru
- ½ filiżanki soku pomarańczowego
- ¼ filiżanki roztopionego masła (melted butter)
- 1 łyżeczka soku cytrynowego
- ¼ łyżeczki soli
- 2 filiżanki świeżych pokrajanych w plasterki brzoskwiń (peaches)
- 1½ filiżanki utartych "graham crackers"
- 1 paczka żelatyny

Rozpuścić żelatynę w zimnej wodzie, dodać cukier, sól i wrzącą wodę. Zamieszać i następnie dodać sok pomarańczowy i cytrynowy. Odstawić na bok do ochłodzenia. Gdy masa zaczyna gęstnieć, dodać pokrajane w plasterki brzoskwinie. — Osobno zmieszać razem utarte "graham crackers" ze sklarowanym masłem. Połową utartych "graham crackers" wyłożyć formę, którą poprzednio zamoczono na kilka minut do zimnej wody. Ugnieść utarte "graham crackers" w formie i wylać na wierzch masę żelatynową z brzoskwiniami. Na wierzch masy żelatynowej wysypać resztę utartych "graham crackers" i wstawić do lodówki do zamrożenia. Wydać na zimno. Przepis powyższy wystarczy na 6 osób.

BUDYŃ Z BANANÓW
(Banana Betty)

- ¼ filiżanki roztopionego masła
- 2 filiżanki płatków kukurydzanych lub ryżowych (cornflakes or rice flakes)
- ¼ łyżeczki cynamonu
- ¾ filiżanki klonowego cukru (brown sugar)
- 4 banany
- 3 łyżki soku cytrynowego
- ½ filiżanki wody

Zmieszać razem płatki kukurydzane lub ryżowe z masłem. Dodać cynamon i klonowy cukier (brown sugar) i zamieszać. Wysypać spód formy do pieczenia jedną trzecią ilości zmieszanych z cukrem, masłem i t.d. płatków kukurydzanych. Na wierzch umieścić pokrajane w plasterki dwa banany i posypać jedną trzecią ilości płatków kukurydzanych. Polać sokiem cytrynowym, rozpuszczonym w wodzie. Na wierzch umieścić pokrajane w plasterki pozostałe banany, posypać resztą pozostałych płatków kukurydzanych i piec w średnio gorącym piecu (350 stopni F) przez 30 minut. Wydać na gorąco lub na zimno z ubitą na pianę słodką śmietanką. Przepis powyższy wystarczy na 6 osób.

FOR IMMEDIATE RELEASE

Don't Forget The Cereal Snacks!

Cereal snacks are just what the munching set needs at the outdoor grill while waiting for those steaks or burgers to cook. Not only do they make good appetite teasers, but cereals are also economical sources of food energy, protein, minerals, and the B vitamins. In this buttery curry and garlic seasoned recipe puffed oat cereal and bite-size shredded corn are tossed with small pretzel sticks and salted peanuts. The flavor is so intriguing, you may want to double the recipe. Cereal snacks remain crisp for days stored in airtight containers.

Curried Cereal Snacks

- ½ cup butter or margarine
- 4 cups puffed oat cereal
- 1 cup small pretzels
- 1 cup bite-size shredded corn
- 1 cup salted peanuts
- 1 teaspoon seasoned salt
- ½ teaspoon curry or chili powder, optional
- ¼ teaspoon garlic salt

Melt butter or margarine in large skillet. Add remaining ingredients; stir over low heat until cereal is hot and coated evenly with melted butter or margarine, about 5 minutes. Yield: 6 cups.

Polsko-Amerykańska
KUCHNIA DOMOWA
Drugie, powiększone wydanie książki kucharskiej opracowanej przez redaktorkę Działu Kobiet Pism ZNP — HELENĘ MOLL

Przepisy w języku polskim.
Miary i wagi amerykańskie.
Około 600 Przepisów.
100 Ilustracji.
Rady Praktyczne.

Cena $2.75 — Pocztą $3.00
Po wypełnieniu niżej podanego kuponu zamówienia należy przesłać wraz z czekiem lub "money order"
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA:— Na C.O.D. książek nie wysyłamy.

Polsko Amerykańska Kuchnia Domowa
W załączeniu przesyłam przekaz na sume $3.00 (włącznie z kosztem wysyłki) i proszę o przesłanie mi nowego wydania książki kucharskiej—"Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa" na następujący adres:
Imię i nazwisko .....
Adres zamieszkania .....
Miasto i Stan ..... "Zip Code"

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

28-ma Rocznica

Dzisiaj upływa 28 lat od złowrogiej, wstrząsającej ówczesnym światem wieści o morderczym napadzie Trzeciej Rzeszy Niemieckiej na wolną Rzeczpospolitą Polską.

Widmo drugiej wojny światowej zawisło nad całą Europą, gdy militarna machina Hitlera przekroczyła w nowym niemieckim "Drang nach Osten" wschodnią granicę, paląc i równając z ziemią polskie wsie i miasta na swej drodze.

Naród polski stawił bohaterski opór, nie licząc się z liczebną przewagą wroga i jego dominującą kleszczową pozycją wyjściową po uprzednim, bez oporu, stratowaniu Czechosłowacji.

Polska spłynęła krwią. I płynęła ona dalej obficie przez kilka lat pod ciosami ludobójczego Gestapo na ulicach miast, po wioskach i po koncentracyjnych obozach śmierci. Miliony ludzi zginęły w barbarzyńskich miejscach kaźni. Innych miliony spotkały się ze śmiercią w zbyt trudnych warunkach, będąc pozbawione środków do życia przez brutalnych najeźdźców.

W dniu 1-go września i przez następnych kilkanaście dni wrześniowych istniała nadzieja powstrzymania niemieckiego "blitzkriegu" na wschodnich ziemiach polskich. Nikt nie przypuszczał, że Polska pada ofiarą gangsterskiego paktu nazistowsko-komunistycznego. Nawet wtedy, kiedy wojska sowieckie już wtargnęły i maszerowały na uknute potajemnie przez Hitlera i von Ribbentropa, z jednej strony, a Stalina i Mołotowa, z drugiej, "sojusznicze spotkanie" na ziemiach polskich, na Zachodzie wciąż mniemano, że armia czerwona nie ruszyła by zadać skrwawionemu narodowi polskiemu zabójczy cios w plecy, ale śpieszy mu na pomoc.

Tę pomyłkę Zachód zrozumiał jednak jeszcze przed upływem września, gdy Sowiety przeszły do deportacji milionów ludzi do swych obozów zabójczej pracy na Syberii. Zrozumiano tę pomyłkę jeszcze dobitniej, kiedy później nazistowsko-komunistyczną kooperację przypieczętowała masakra polskich oficerów-jeńców wojennych w Katyniu i drugie akty ludobójcze. Nie różniły się one bowiem wcale od ludobójstwa uprawianego przez nazistów. Dopiero ostatni akt tego "braterstwa broni" był odmienny: przywódcy nazistów spotkali się z szubienicą, a przywódcy komunistów byli rewindykowani do miana aliantów mocarstw zachodnich i na sędziów swoich eks-wspólników na rozprawie w Norymberdze.

Polacy, w sile około stu tysięcy, walczyli przy boku aliantów zachodnich do końca drugiej wojny światowej, aby za swą dzielność i poświęcenia spotkać się z najczarniejszą ironią losu: alianckim wydaniem całej Polski na pastwę komunizmu, niedawnego wspólnika hitleryzmu.

Druga wojna światowa obfitowała w liczne okresy przełomowe, kryzysowe i dramatyczne. Świat zachodni nieprędko przekonał się, że 1-szy wrzesień w Polsce był ukartowany przez nazizm i komunizm jako pierwszy etap w dążeniu do wspólnego podboju całego świata. Hitler położył kres tej spółce w końcu czerwca, 1941 roku. Jego światoburcze plany upadły cztery lata później. Natomiast komunizm, postawiony na nogi pomocą zachodnią, zwłaszcza pomocą Stanów Zjednoczonych, od swego pierwotnego zamiaru ujarzmienia wolnego świata nie odstąpił. Wznowił go zanim wiatr zdołał rozwiać dymy ostatnich pól bitewnych i kontynuuje go dzisiaj, chcąc osiągnąć swoje cele przez swój militaryzm, gdzie komunistyczne podziemia nie mają widoków powodzenia.

Wystawione w swej wolności na silne, podstępne ataki propagandowe społeczeństwo amerykańskie zrozumiało dopiero na początku grudnia, 1941 roku, po zdradzieckim uderzeniu Japończyków na Pearl Harbor i na Filipiny, że 1-szy wrzesień 1939 roku w Polsce był faktycznie pierwszym etapem ataku i na Stany Zjednoczone.

Za swe lekceważenie knowań i posunięć wrogów społeczeństwo amerykańskie zapłaciło wysoką ceną pod koniec drugiej wojny światowej a za swoje zlekceważenie komunistycznego niebezpieczeństwa na konferencji w Jałcie płaci życiem i bilionami dolarów do dzisiaj.

Na konferencji jałtańskiej, jak i na poczdamskiej, komunizm mógł być jednym uderzeniem pięścią w stół usadzony w swoich granicach, aby w nich zczezł raz na zawsze. Niestety, choć drugą wojnę światową wygraliśmy na polach bitewnych, przegraliśmy odniesione zwycięstwo przy konferencyjnym stole pod propagandowymi naciskami komunistycznego podziemia.

Obecnie przeżywany podobną sytuację. Jedni widzą śmiertelnych wrogów naszej demokracji i cywilizacji i starają się udaremnić ich niecne dążenia, a drudzy odgrywają rolę "gołąbków" wobec agresji czerwonych sępów, nawołując innych do potulnego zachowania się i liczenia na sępią wspaniałomyślność.

Należy pamiętać, że największymi klęskami narodów są te, z których nie wyciągają one pozytywnej nauki i dalej brną w identycznych czy podobnych błędach.

W "polskim wrześniu" sprzed 28 laty znajduje się głęboka nauka i przestroga przed lekceważeniem sobie knowań i podkopów wrogów.

Małe Słówko: Brak

W Polsce, w wolnym przedwojennym okresie znajdowało się zawsze dobrego obuwia pod dostatkiem. Nie brakło go dla nikogo. Polskie obuwie odpowiadało najwybredniejszym wymaganiom. Nawet w okresie poprzednich zaborów miał każdy w czym chodzić. Dopiero teraz, podczas tego rzekomego "postępu" za komunistów, jest inaczej.

Radio Warszawa, bijąc zawczasu na alarm, w audycji zatytułowanej "Problemy dnia," tak podało w połowie sierpnia:

"Chociaż słońce jeszcze przygrzewa, nauczeni smutnym doświadczeniem lat ubiegłych, już teraz interesujemy się, w jaką odzież i obuwie będziemy mogli zaopatrzyć się w sezonie jesienno-zimowym? O zaopatrzeniu sklepów odzieżowych informują nasi korespondecni z Katowic, Krakowa, Szczecina i Opola. Relacje utrzymane są w tonie dość minorowym, szczególnie jeśli chodzi o obuwie powtarza się małe słówko "brak."

"A więc we wszystkich wymienionych rejonach kraju — uskarża się Radio Warszawa — odczuwać się będzie brak męskich botków i damskich kozaczków na podwyższonych obcasach, najbardziej poszukiwanych zimą, a w Krakowie nawet skórzanego obuwia dla młodzieży. Niedobory obuwia zimowego i gumowego szacuje się w Krakowie na około 40 procent. Brakować będzie także śniegowców."

Nie jest to wyłączny brak dzisiaj w Polsce. W dziale artykułów codziennej potrzeby brak brakiem pogania. Bo ujarzmiona przez komunizm praca rodzi wszędzie takie braki, wszędzie... gdziekolwiek tylko miejsce wolnej inicjatywy zajmuje upaństwowione niewolnictwo.

Jak Widzą i Piszą Inni

Symbol Ucisku

DZIENNIK POLSKI (Londyn) — Minęło właśnie 6 lat od czasu, gdy w Berlinie, wzdłuż granicy sektorów, robotnicy wschodnioniemieccy, otoczeni silną strażą, zaczęli wznosić mur graniczny. Mieszkańcy zachodniej części miasta przypatrywali się tej ponurej czynności z uczuciami zdumienia, oburzenia — i bezsilności.

Od tego czasu ponad 60 Niemców poniosło śmierć starając się przejść przez mur, w ucieczce na Zachód. Mur berliński stał się symbolem ucisku i bezwzględności reżymu Ulbrichta. Stał się dla całego świata przypomnieniem prawdziwej treści, która kryje się za słowem — komunizmu.

Mur berliński skłania nas również do innych refleksji: jest widocznym dowodem bezczynności mocarstw zachodnich wobec komunistycznych aktów przemocy i gwałcenia praw ludzkich, w ich własnej strefie wpływów. Być może nigdy by nie doszło do wzniesienia muru berlińskiego gdyby Zachód miał jasną, wyraźną i aktywną politykę wobec Wschodu. Obowiązkiem emigracji politycznej jest o tym przypominać.

To i Owo

Około 10,000 ludzi nosi dziś pod powłoką brzuszną mały aparat, który poprzez impulsy elektryczne pobudza ich serce do rytmicznej pracy. Aparaty te jak dotąd pracują na bateriach, które po 2-3 latach muszą być wymienione. Źródłem energii w tych bateriach jest pluton—238.

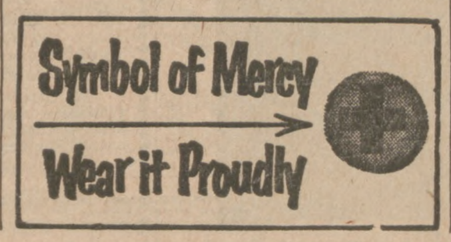

Co Życie Niesie

W 28-mą Rocznicę Hitlerowskiego Najazdu Na Polskę — Garść Wiadomości z Zakulis Sierpniowo-Wrześniowej Dyplomacji. — Wojna Miała Się Zacząć 26go Sierpnia. — Likwidacja Gliwickich Prowokatorów. — Włoskie Mediacje.—3-go Września o Godz. 11ej w Południe. . .

Pierwszego września 1939 roku, o godzinie 4 min. 45 nad ranem zadymiły lufy dział okrętowych niemieckiego krążownika "Schlezwig-Holstein." Grad pocisków spadł na bohaterskich obrońców Westerplatte.

O brzasku ciepłego, wrześniowego dnia wzniosły się w górę czarne ptaki z krzyżami na skrzydłach i poszybowały w kierunku ziem polskich. Zawyły alarmowe syreny Warszawy, Krakowa, Poznania, Gdyni. Na 64 polskie miasta zaczęły spadać niemieckie bomby, znacząc je plamami krwi, łez i nieszczęścia.

W 28 rocznicę hitlerowskiego napadu na Polskę nie chcemy powtarzać się pisząc o beznadziejnej walce, o bohaterstwie całego narodu i pojedyńczych jednostek. Tyle już na ten temat, przez 28 lat, napisano. Ograniczymy się tylko do kalejdoskopu wydarzeń "wielkiej polityki" ostatnich dni sierpniowych. O tym każdy powinien wiedzieć, o tym trzeba przypominać. W ten sposób zdziera się maskę z różnych obłudnych twierdzeń na temat hitlerowskiej agresji.

"Postanowiłem Iść Ze Stalinem" — Mówi Hitler

Dnia 22 sierpnia, gdy Ribbentrop był w drodze do Moskwy, Hitler wezwał wyższych dowódców na odprawę i, stwierdzając: "postanowiłem iść ze Stalinem," wydał rozkaz przygotowania się do wszczęcia wojny z Polską, o świcie, w sobotę, 26 sierpnia. "Rosja jest z nami" — mówił Hitler — przeciw Polsce. Wiadomością o układzie w Moskwie opinia publiczna państw Zachodu będzie oszołomiona. Obali istniejące rządy. Zaczną powstawać nowe gabinety. Należy więc to wyzyskać — błyskawiczna kampania w Polsce i uzgodniony już ze Stalinem podział Polski dokonany być musi, zanim Zachód odzyska możliwość skutecznej reakcji. Siła nasza — dodał — w szybkości i brutalności. Pretekst propagandowy do napaści na Polskę zawsze się znajdzie — "zwycięzcy nikt nie będzie się pytał, czy mówił prawdę. Przy wszczęciu wojny i prowadzeniu wojny nie prawo jest ważne, lecz zwycięstwo!"

Nazajutrz, 23go sierpnia, Chamberlain wystosował list osobisty do Hitlera, stwierdzający, że Wielka Brytania wykona swe zobowiązania w stosunku do Polski. Następnego dnia premier brytyjski, przemawiając w Izbie Gmin, potępił cynizm niemiecki Hitlera, który twierdzi, że Zachód przestraszony paktem Berlina z Moskwą, wycofa się z polskiej awantury.

W odpowiedzi na list Chamberlaina Hitler wezwał Hendersona, angielskiego ambasadora w Berlinie, stwierdził, że państwa Zachodu muszą wycofać się ze sprawy Polski, wzamian za co ofiarował Anglii wieloletni pakt wzajemnej pomocy. Hitler tak był pewny efektów swej propozycji, że bezpośrednio po rozmowie z Hendersonem, wydał rozkaz uderzenia na Polskę, o świcie, 26go sierpnia.

Londyńska Niespodzianka

Tymczasem, w Londynie przyspieszono petraktacje i tegoż samego dnia podpisano polsko-angielski układ o wzajemnej pomocy.

O fakcie tym Włosi dowiedzieli się o 6 godzin wcześniej niż Berlin i zawiadomili Hitlera, że mogą wystąpić przy jego boku tylko w wypadku otrzymania poważnej ilości sprzętu wojskowego i surowców. W ten sposób uchylali się od udziału w wojnie.

Zaskoczony wiadomością o układzie londyńskim Hitler wycofał rozkaz o napaści na Polskę w sobotę oświadczając, że musi przesunąć o kilka dni.

Sprawna organizacja niemiecka zdołała jeszcze powstrzymać maszynę wojenną. Jeden tylko, niewielki oddział wdarł się 26go o świcie na stację Mosty, od strony Słowacji. Natychmiast został zlikwidowany przez 21 dywizję. Dowódca oddziału stwierdził, że "wojna się rozpoczęła." Ale dowódca, stojącej zagranicą niemieckiej dywizji, zdementował to oświadczenie, stwierdzając, że był to wypadek niepoczytalnego osobnika.

Chcieli Gdańska, Korytarza i Śląska

W dniu 29 sierpnia Hitler zwrócił się do Anglii, jako pośrednika w sporze z Polską i zażądał Gdańska, Korytarza i części Śląska. Stwierdził, że w ciągu doby opracuje swe konkretne warunki. Domagał się, aby w ciągu 24 godzin stawił się na rokowania przedstawiciel Polski "wyposażony we wszelkie pełnomocnictwa".

Anglicy uznali, że nie można prowadzić rokowań bez znajomości warunków jakie mają być postawione przez Hitlera i o północy, z dnia 30 na 31 sierpnia, zażądali ich sprecyzowania. Ribbentrop, w rozmowie z Hendersonem stwierdził, że warunki te — zgodnie z zapowiedzią — zostały opracowane, odczytał je bardzo szybko, ale nie chciał ich wręczyć Hendersonowi, mówiąc, że już są nieaktualne, ponieważ oczekiwany przez cały dzień, 30 sierpnia, pełnomocnik rządu polskiego nie stawił się.

Warunki te zostały ogłoszone przez radio dopiero wieczorem, w dniu 31 sierpnia. Mówiły one: o natychmiastowym powrocie Gdańska do Rzeszy. O plebiscycie na obszarze Korytarza, z tym, że prawo głosu będą mieli tylko ci, którzy tam mieszkali w roku 1918 i którzy w tym celu zostaną sprowadzeni z głębi Niemiec. Osiedleni tu lub zrodzeni po tym terminie Polacy nie mieliby prawa głosu. Rząd Polski dowiedział się o tych warunkach dopiero z radia, głoszącego, że ta propozycja niemiecka została przez Polskę odrzucona. Niemcom chodziło o zdobycie opinii politycznej Zachodu, twierdzeniem, że taka "ugodowa niemiecka propozycja" została przez Polskę odrzucona.

Gliwicka Prowokacja

Ten "dowód złej woli" ze strony Polski, Hitler połączył jeszcze "polską prowokacją", puszczając w świat wiadomość o napadzie polskiego oddziału wojskowego na radiostację w Gliwicach. W przemówieniu swym w Reichstagu, w dniu 1 września, ten właśnie "polski napad" uznał za bezpośredni powód rozpoczęcia działań wojennych.

Napad na radiostację w Gliwicach został dokonany przez członków SS z udziałem więźniów z obozu koncentracyjnego, których ubrano w polskie mundury. Wszyscy uczestnicy napadu, nie wyłączając SS-manów, zostali później zlikwidowani. Zeznania w tej sprawie składał w Norymberdze gen. E. Lahousen, współpracownik szefa wywiadu admirała Canarisa.

W dniu 1go września, o godzinie 4 min 15, nad polską granicą ukazały się pierwsze czarne ptaki ze złamanym krzyżem na skrzydłach.

Miękki—Paryż, Ostry—Londyn

Jeszcze przed południem, Londyn i Paryż zażądały, przez swych ambasadorów w Berlinie, przerwania działań wojennych i wycofania tych oddziałów, które mogły już wtargnąć na teren Polski. Żądania te jednak nie miały charakteru ultimatum.

Przyczyną zwłoki była działalność mediacyjna, podjęta przez Włochów, w przeddzień wybuchu wojny, a zmierzająca do zwołania konferencji 3 mocarstw z udziałem zrazu Niemiec, a potem i Polski, dla "pokojowego załatwienia sporu."

Hitler zwlekał. Paryż nie wykazywał stanowczości. Akcję tę przerwał Londyn, 2go września po południu, oświadczając, że warunkiem, proponowanej konferencji, jest przerwanie działań i wycofanie wojsk z zajętych terenów. Francja musiała iść w ślady Anglii.

Nazajutrz, w niedzielę, 3go września, o godz. 9tej rano Henderson zażądał od Hitlera odpowiedzi w ciągu 2 godzin. O 11 przed południem Chamberlain stwierdził przed Izbą Gmin, że — wobec braku odpowiedzi — Brytania wchodzi w stan wojny z Niemcami.

O godz. 5tej po południu również i Francja stwierdziła stan wojenny z Niemcami.

Rozpoczęła się blisko 5-letnia martyrologia narodu polskiego.

WIÓRA SPOD PIÓRA

PO PRZEZ ŚWIAT

Sześciu Płetwonurków i specjalistów przybyło na wyspę Milos, aby u jej wybrzeży wszcząć poszukiwania rąk Wenus z Milo, którą w ubiegłym stuleciu wyłowiono z Morza Egejskiego.

Ze sprawozdania portiera o złodzieju złodzieju: "Widząc, że nieznajomy śmało wkracza do gmachu, byłem przekonany, że jest to ważna osobistość i otworzyłem mu drzwi".

We Francji ukaże się wkrótce antologia kar cielesnych stosowanych od zarania dziejów aż do naszych czasów. Tytuł: "Muzeum tortur".

Londyn. Tradycje nie tracą w Anglii swoich praw. Po zniesieniu bocznej linii kolejowej władze trzech miejscowości: Darley Dale, Rowsley i Beeley postanowiły wznowić regularne kursowanie pocztowych dyliżansów (z miejscami dla pasażerów) zaprzężonych w cztery konie.

* * *

NA PRZYNĘTĘ

Właściciel stacji benzynowej w pobliżu angielskiego miasta Leeds ustawił obok pompy manekiny dziewcząt naturalnej wielkości. Automobiliści, sądząc, że piękna dziewczyna chce wsiąść do samochodu, zatrzymują się. Sprzedaż benzyny dwukrotnie wzrosła.

* * *

RACHELA NIE RYCHLIWA, ALE SPRAWIEDLIWA

Na kongresie związków zawodowych Gomułka wygłasza swą gwałtownie antyizraelską mowę. Jeden ze zgorszonych słuchaczy mruczy:

— Że też skarania boskiego na niego nie ma!

Siedzący obok osobnik w roboczym kombinezonie dosłyszał tę uwagę i uspokajająco mówi do malkontenta:

— Nic się pan nie martw! Może nie boskie, ale skaranie będzie. I jakiej! Jak tylko wróci do domu Rachela, tak mu nabije gębę, że się nie opatrzy do następnego kongresu.

* * *

PODZIAŁ KOMPETENCJI

Dwóch przyjaciół spotyka się po wieloletnim niewidzeniu:

— No i jakże ci się ułożyło pożycie małżeńskie z tą śliczną Hanką?

— Nie mogę się skarżyć. Nie ma między nami taré, bo jest rozsądny podział kompetencji. W sprawach małych decyduje ona. Ale w sprawach wielkich, naprawdę ważnych, głos mam tylko ja.

— A jakież są te małe sprawy, pozostawione żonie?

— Gdy chce, kupuje sobie nurkowe futro. Rozstrzyga o tym, gdzie mamy spędzić wakacje i czyz w ogóle mamy je spędzić. Decyduje o zmianie mieszkania i wychowaniu dzieci. Także zwykle codzienne sprawy jej są pozostawione.

— A tobie pozostawione są jakie sprawy!

— No przecież mówię. Sprawy naprawdę ważne, wielkie i istotne. Ot, na przykład dopuszczenie Chin do Organizacji Narodów Zjednoczonych, przyszłość Kanału Sueskiego . . . Do takich spraw ona nie wtrąca się nigdy.

* * *

DOWÓD DOBROBYTU

Pewien badacz zagadnień społecznych wystąpił z twierdzeniem że obywatelom polskim wiedzie się dobrze bo wszyscy mają już wszystkiego dosyć.

* * *

POCZUCIE MIARY

Jeden z francuskich dyktatorów mody Yves Saint-Laurent wypowiedział się na temat dekoltu: "Wycięcie w sukni powinno być w miarę głębokie, by otaczający ludzie czuli, że przed nimi stoi kobieta, i w miarę dyskretne, by dla wszystkich było jasne, że jest dobrze wychowaną".

* * *

KOCHAM . . .

Dwie przyjaciółki rozmawiają na plaży:

— Czy kochasz swego męża?

— Oczywiście. Ja w ogóle kocham mężczyzn.

* * *

KAŻDY PŁACI SAM

Na posiedzeniu francuskiego gabinetu, pod przewodnictwem generała de Gaulle'a, prezydent poprosił ministrów by wypowiedzieli się na temat aktualnego we Francji problemu kontroli urodzin.

Ktoś zapytał czy ubezpieczenia społeczne będą zwracały koszty pigułek antykoncepcyjnych zapisywanych na receptę. W tym miejscu do dyskusji wtrącił się de Gaulle!

"Nie ma mowy — powiedział z lekkim uśmiechem—by ubezpieczenia społeczne płaciły za pigułki, tak jak trudno byłoby sobie wyobrazić, żeby finansowały kupno samochodów. To są przecież rozrywki".

WACŁAW SIEROSZEWSKI

Beniowski

powieść historyczna

50——

(Ciąg Dalszy)

— Tańczy pan gawota?

— Tańczę gawota i nawet menueta!

— Tego nie znam. Ale gawota pokazywał mi kniaź Zadzkoj. Jeno że sam nie ma już w nogach potrzebnej sprawności!.. — rozśmiała się dziewczyna.

Zabrzmiała znowu straszna orkiestra, tłumiąc nie tylko gwar rozmów, lecz i łagodny głos skrzypiec Bielskiego; na ścianach i powale zamigały cienie tańczących. Tańczyli wszyscy, kto tylko znalazł sobie tancerkę; tańczyły i starsze, i młodsze białogłowy, tańczyły mężatki i panny; tańczono zamorskie i swojskie tańce... Wodzono korowód, śpiewano pieśni... Najwięcej aplauzu uzyskał ruski "hałubiec" z chusteczką, a najlepiej tańczył go Szwed Brondorp z naczelnikową. Ta ostatnia wolała jednak tańczyć z Sybajewem, który był o wiele młodszy, a ponieważ od niejakiego czasu nie pił, wyglądał wcale ładnie w swoim kapitańskim mundurze.

W sąsiednim pokoju zapatrzony w szachownicę, zapomniawszy o skupionych wokoło widzach, rozwijał ostrożnie swe plany Beniowski, zdradziecko napadał nań Koleskow, wywołując to okrzyki radości, to przestrachu, to zachwytu i zdziwienia w szeregach swych zwolenników. Chmurnie przypatrywał się grze naczelnik Niłow; gryzł wargi, trząsł brzuchem i pośpiewywał nieprzyzwoite piosenki sekretarz Nowosiłow, a setnik Czernych omal nie płakał.

Beniowski zdawał się nikogo nie widzieć; długo namyślał się nad każdym posunięciem i robił je lekko, zręcznie, ujmując łebki figur z wysoka białymi palcami długiej swej dłoni. Koleskow sam do siebie gadał, powtarzał znane figliki i śmieszne przypowiastki graczów:

Łap pionka
Jak skowronka!
A królowę
To bij w głowę!..
Do konika
Nie podchodź bez biczyka!..

Wreszcie, gdy losy walki ważyły się zbyt długo, wyjął z kieszeni jakąś wyrzeźbioną w kształcie potworka kościaszkę i postawił ją wśród zebranych bierek.

— Tego nie wolno! — protestował Czernych.

— Dlaczego?.. Niech stoi! To jego bóg! — wołali ze śmiechem widzowie..

— Co ona komu wadzi? Pan Beniowski też może sobie postawić, co chce... — bronił "swego człowieka" Kazarimow.

Ale gdy i tym razem Beniowski przegrał, zerwała się prawdziwa burza; stronnictwo kupieckie wyło i tupało z radości, Koleskow postawił swego potworka na kupce wygranego złota, tkał mu w rozdziawioną paszczę dukaty, wołając jak oszalały:

— Pisztak! Ryksztа! Buks!.. Na, źryj, używaj! Łomgis... Hokus...

— Tak, tak... Chwat Koleskow! Ty go pociesz, uszanuj! Wygodził ci twój przyjaciel, sam bóg ankalski! Ho, ho!.. — zachęcali gracza z tłumu.

— Takeście mi go zachwalali? A co widzę? Nic nie wart ten wasz Beniowski! Ja nie płacę! — gniewał się Niłow.

— "Woził, woził... razy kilka, powiozą i wilka!.." — Oj, po-wio-zą, po-wio-zą!.. W sam czas... w samiuteńką porę na miejsce cieplutkie, na sam pęp świata!.. — nucił przez zęby, błyskając jaszczurczymi ślepkami sekretarz.

— Co z nami wyrabiasz, przeklęty rabie?!.. Osmagać cię każemy, przybłędo!.. Co wyrabiasz?.. Czyś się tak zadufał w rozum swój, że już uważać na posunięcia nie chcesz?.. — Przecie widoczna było, kiedy królowę posunął, że konia ruszać nie można, a ty co?.. — krzyczał Czernych z pianą na ustach, szarpiąc za rękaw Beniowskiego.

— Puść mię pan!.. Jeszcze gra nie skończona! — odparł ten.

Usta mu drżały, wąs jeżył się, ale opanował gniew i powiódł śmiałym wzrokiem po okalającym go murze rozognionych twarzy, błyskających ślepi, wyszczerzonych w drapieżnym uśmiechu zębów, nastroszonych bród, rozwichrzonych włosów. Czernych chwycił się za głowę i rzucił się w tłum.

— Dziesięć tysięcy... dziesięć tysięcy, nie licząc futer! — powtarzał przepychając się ku wejściu. — Chodź, Grzesiu, chodź!.. — napijemy się wódki. — Schwycił spotkanego po drodze chłopca pod rękę i powlókł z sobą. — Przepadliśmy! Pasy drzeć z niegodziwca!.. Kto go wie, może on się zmówił z Kazarinowem?.. Przegrywa, a potem się z nim podzieli!.. Śledztwo, śledztwo!.. Dać go katu!.. Jak go żelazem przypieką, jak mu pod paznokcie trzaski smolne wbiją, wszystko wyśpiewa!.. Już ja się o to postaram!.. Och!..

Wpadli do sali, gdzie choć muzyka ryczała, nikt już nie tańczył, a wśród gości panował rozruch i gwar, i popłoch, gdyż wszystkim udzieliło się wzburzenie napływające z komnaty graczów.

— Co się stało?.. — pytała brata wylękła Nastazja.

Przeciskała się właśnie przez falującą ciżbę, przy uprzejmej pomocy Stiepanowa, tam, skąd szli oni.

— Beniowski znowu przegrał!

— Co ty mówisz?! Nie może być!..

— Mówię ci. Ho, ho, Koleskow w kaszy zjeść się nie dał!.. Tutejszy, tutejszy", "matołek", "żółtobrzuch"... powiadają... A niejeden tutejszy może dwóch "stołecznych" wart!.. Ty byś, Nastka, jego wzięła sobie za nauczyciela!.. Towarzysz on takoż o wiele weselszy od Beniowskiego... Piosenkarz doskonały! — żartował Grześ.

Nastazja zwiesiła bezradnie ręce, zdawało się, że padnie.

— Tu ciężkie powietrze!.. Niech lepiej pani wyjdzie na ganeczek, przyniosę pani okrywkę!.. — troszczył się i zabiegał koło niej Stiepanow.

— Już mi lepiej!.. Nie trzeba!.. Pójdę do ojca!.. Prowadź mię pan.

Gdy Beniowski, ustawiwszy szachy po raz trzeci, obejrzał przed grą ucichły tłum, dostrzegł przede wszystkim w odległym kącie prawie pod powałą bladą, zbolałą twarz Chruszczowa i posępnie gniewną Panowa, gdy zaś wzrok zniżył, ujrzał nagle w szeregu groźnych, podejrzliwych i wrogich spojrzeń przygasłe od przerażenia, wierne i tkliwe oczy dziewczyny. Jakby nagle promień słońca błysnął mu w skłębionych chmurach. Stała za krzesłem ojca, sama jedna niesłychanie czysta, dziewicza i powabna w tym męskim roznamiętnionym tłumie. Beniowski uśmiechnął się do niej, lecz rychło oczy odwrócił, gdyż spoza jej głowy wychyliła się niespodzianie blada i wąska, zawistna twarz Stiepanowa.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Current News Comments

Dziennik Związkowy

THE POLISH ALLIANCE DAILY

Social Events Cultural Notes

CHICAGO, ILL. FRIDAY, SEPTEMBER 1, 1967

They're Still Intrasigent

28 Years Ago Germany Attacked Poland; World War II Started

BY DR. STANLEY STEIN
Dept. of Political Science
University of Maine

It may seem it were only yesterday. The impatient hurry and haste of our supersonic age telescopes years into weeks and months into days. And yet we have passed the twenty eight years mark when Hitler's Germany attacked Poland, thirty years mark since the Nazis tried to set up the "Thousand-year Reich" and twenty two years from the time when it collapsed in unconditional surrender. The ruins and rubble of the Thousand Year Empire that barely had survived a decade buried the dreams of world domination concocted by a criminal madman's brain but faithfully and blindly carried into reality by his fanatical followers. A memorable anniversary in the history of mankind.

* * *

NEITHER EVENT stabilized the situation of the German people or removed the uncertainty and anxiety that have ruled out peaceful development and coexistence between the two old antagonists Germany and Poland. It may also be said, that any attempt to put the German-Polish dilemma at a rational level, at least for several decades, is itself an act of irrationality.

Much has been written regarding German-Polish war and Polish-German problems. Virtually every aspect of the matter has been dealt with in many a contribution to the subject and the clashing opinions have been thoroughly documented. The settlement of the Polish-German dispute twenty-eight years after war broke out is a matter of fundamental importance not only for Europe but also for the whole civilized community we live in.

* * *

THE COURSE OF HISTORY bears this out. The sealed wagon in which Ludendorff sent the infection of communism to Russia ultimately plunged millions of Europeans into tragedy and bondage, whilst the Ribbentrop-Molotov pact of 1939 (a product of the same German mentality) was the cause of a catastrophe that assumed global proportions.

History has lessons to teach us. the chronology of events upon the international forum marked by the dates of Rapallo, Locarno, Munich and the German-Russian pact of 1939, should not be forgotten. We should bear them in mind as we shape a new life, and not delude ourselves that the character of nations and their methods of political action change spontaneously from day to day, as it were. Such changes do arise but under the pressure of external circumstances, yet these stem from situation of a given nation and from the durability of its political system.

* * *

THE CONFLICT of 1939 decided on in advance by Hitler and the German government as the only method of restoring Germany to the rank of great power, brought Germany a complete disaster. The Hitler attack on Poland in 1939 was consistent with the old Prussian policy vis-a-vis the Polish state. It was this policy which was accepted as an axiom by the whole of Germany. By the Poles it was regarded as a declaration of German determination never to tolerate an independent Polish state. The war of 1939, instead of the territorial gains which victory was expected to bring, brought Germany territorial losses — a logical possibility which the Germans had illogically refused to entertain. Today, the responsible circles in Bonn behave as if they had not perceived the reality of the last twenty eight years and as if Germanys total defeat entailed no other outcome than the necessity of resuming the system of relations current in 1939 or in 1933 and merely interrupted by the war.

* * *

EVERY GREAT WAR in history has led to frontier shifts to the disadvantage of the defeated side. Realities have arisen which will not disappear from this world merely because Germans solemnly declare they don't want recognized them. Historically and politically, the change in Germany's eastern frontier has its roots not in the events of 1945 but in 1938 and 1939.

In those years German state (an international brigand) embarked on a policy of finally destroying the frontiers laid down in the Treaty of Versailles and other treaties following the First World War. In 1939, Berlin took steps and signed agreements which were ominous in the sense that they tended to modify completely the political map of Europe and Eastern Europe in particular. When defeat came in 1945, a return to the Versailles settlement proved impossible and a new arrangement had to be made at the expense of the country which through its policy had destroyed in Europe the international order of the inter-war years.

* * *

TO WRITE OFF inevitable losses, as the British have written off India and Ireland, and Japanese have written off their losses in China, is not something of which the Germans have yet shown themselves to be capable. Germans would have to believe in miracles to expect that the consequences of the most terrible world war — their world war, which cost the lives of more than 50 million men and the freedom of many times that number, could be shaken from their shoulders in a short period through diplomatic maneuvers.

* * *

WHAT HAS HAPPENED, things that happened, cannot be undone, one cannot go back. The issue of the German-Polish frontier has long since lost its bargaining value. It is simply too late to bargain on the frontier now. It is therefore all the more urgent that the West German government and he victorious allies issue a declaration recognizing Polands present western border, especially since this frontier was actually drawn on the initiative of President Roosevelt and Sir Winston Churchill. Maybe the American government wishes to back German ambitions. If so, it should tell us so frankly. After all it is our lives our future which are at state. It is we who will die to destroy the Oder-Neisse frontier.

* * *

THE NEED FOR a release in tension between Germany and Poland twenty eight years after the war started, is as great as in Franco-German relations. Joint effort for the speedier attainment of this objective should unite Poles and Germans. Past grudges cannot be removed, but let me mention them solely in order to realize that not upon a rebuilt past but only upon new and different foundations can we erect the concord and harmony so necessary for the two countries.

* * *

WE HAVE ALL to make our contribution to the future world peace. The German contribution reads: Accept the Order-Neisse Frontier between Poland and Germany as a final and lasting settlement. Learn to say Wroclaw instead of Breslau. If you look back upon that what the Germans have done to other nations and the Poles especially in Hitlers time — it is not asked too much. Peace and security in Europe are within the reach of our possibilities. If the spirit for understanding, the spirit of cooperation between Germany and Poland asserts itself, then our quest for peace and security will be crowned with success.

* * *

THERE CAN, moreover, be no doubt that an international detente — would not only facilitate the establishment of normal relations between Warsaw and Bonn, but also would create an international atmosphere in which a solution of the German problem would move within the realm of a political reality.

In other words, the clock which West-German policy has put back must be wound up and readjusted to the march of the time.

In Congress Today

Support Of Clean Air Act Reiterated By Pucinski

Congressman Roman C. Pucinski

WASHINGTON (Sp.) — Congressman Roman C. Pucinski (D-Ill.), in testimony before the House Committee on Interstate and Foreign Commerce regarding the Air Quality Act of 1967, reiterated his strong support for legislation to assist our State and Local governments in coping with the widespread menace of air pollution.

Pucinski, who has introduced legislation to amend the Clean Air Act, expressed concern for the need of a new Congressional approach to the entire problem.

"A large metropolitan area such as the one I represent is continuously harassed by air pollution originating in neighboring jurisdictions, and State and local participation remains essential.

"While most industries and industrial complexes can best be controlled by the enforcement of ambient air quality standards, this Act would allow the Government to specify minimum source emission standards in certain cases where the public health and welfare is clearly in jeopardy," Pucinski stated.

* * *

THE BILL CALLS for an appropriation of $99 million for the fiscal year ending June 30, 1968, of Health, Education, and Welfare to establish regional air commissions to asses the problem in various parts of the country.

Another feature is designed to reverse the upward trend of automotive pollution by establishing a state motor vehicle inspection program of pollution control devices, set up and carried out by the individual states but financed with matching grants by the Secretary of Transportation.

"I believe that the proposed Clean Air Act of 1967 is a logical step forward in a concerted attack on air pollution throughout our land. It can provide necessary additional incentives to State and local governments and to private industry to tackle the problem resourcefully and efficiently," Pucinski concluded.

Pomeranian Museum

GDAŃSK (Sp.) — The Pomeranian Museum in Gdańsk organizes Sunday matinees of Kaszuby folklore. They are held in the reconstructed Abbot's Palace in Oliwa. A recent program was devoted to Kaszuby instruments (presented by the orchestra of the Kaszuby Song and Dance Ensemble directed by A. Tomaczkowski).

Raspberry Plantation

WARSAW (Sp.) — The world's largest raspberry plantation is located in Płońsk County, Warsaw Voivodship. The plantation covers an area of 7,400 acres. Most of the raspberries gathered there are exported.

100,000 Philatelist

WARSAW (Sp.) — The membership rolls of the Polish Philatelists' Union have already exceeded 100,000 names, including 50,000 young people in school Philately Circles.

In May, 1967, Polish philatelists will take part in a great international exhibition in Amsterdam.

Guest of Polish Arts Club

'The Thousand Hour Day' Author To Visit Polonia

WIESLAW S. KUNICZAK

Sunday, October 15, 2 p.m., in the Skyline Room of the Sherman House is the date set months ago by the Polish Arts Club for the greeting of Wieslaw S. Kuniczak, author of the novel the THOUSAND HOUR DAY. Mr. Kuniczak is the first Polish American whose book was chosen by the unanimous vote of the committee of the Book of the Month Club as its recommendation for the June selection.

* * *

BORN IN 1930, in Lwow, he escaped to England where he attended primary and secondary schools in England, and in time learned to speak English as fluently as he spoke Polish. In 1950, after a period of study at the University of London, he came to the United States. For a time he served in the U.S. Army, including a stretch in Korea as a platoon sergeant, then he returned to civilian life as a student at Alliance College, in Cambridge Springs, Pa. He was the recipient of a Master's Degree in journalism from Columbia University.

The THOUSAND HOUR DAY is a record of Poland's fate between August 24 and October 9, 1939. In fictional form it documents fully the last-ditch supplication of Hitler by Britain and France, the comedy of his Majesty's Government persuading the Poles to put off mobilization so as not to provoke Hitler.

* * *

A FRIEND OF POLAND, Mr. Arthur P. Coleman wrote recently "THE THOUSAND HOUR DAY describes brilliantly Poland's tragedy, a milestone in the long dramatic history of the Poles and their friends in America."

With one or two exceptions, Mr. Kuniczak's novel was greeted by literary critics and book reviewers with enthusiasm and compliments.

* * *

ON SUNDAY, October 15, Polonia will have the opportunity to pay homage to this distinguished author. His recent sojourn in Europe including Poland will enable him to transmit his impressions to our audience. Mr. Kuniczak who graciously accepted the invitation of the Polish Arts Club to be the guest speaker will also meet our members and friends during the discussion hour. Refreshments will be served. Because of the expense involved in bringing Mr. Kuniczak to Chicago, a nominal donation will be requested.

Infant Mortality

NEW YORK (UPI) — Although the infant mortality rate in the United States has been lowered by 50 per cent in the last 30 years, there still is much that must and can be done in this field of preventive medicine, according to Monsignor James H. Fitzpatrick, director of the $60 million Catholic Medical Center of Brooklyn and Queens.

"If mothers can be reached when the babies are first born and can be taught proper care of the infants, and the children can have periodic examinations, I foresee an appreciable drop in infant mortality," says Monsignor Fitzpatrick. "We hope and believe we can do much to save the lives of infants and very young children through the outpatient clinics we are establishing for several of the hospitals of the Medical Center."

General's Star For Wozenski

HARTFORD, Conn. — The first American officer to encounter Russian troops when the two armies met in Czechoslovakia near the close of World War II was promoted to brigadier general in the Connecticut National Guard.

Edward F. Wozenski became the new commanding general of the 43rd Command Headquarters, in Connecticut.

HERO OF SICILY INVASION

One of the Army's most decorated officers, Gen. Wozenski was cited for his heroic recovery of a savagely contested hill during the invasion of Sicily in World War II.

"Upon him, for a tense while, the fate of the U.S. invasion rested," **Time Magazine** reported. "Wozenski jumped into a mobile tank-destroyer, and, singlehanded, routed the Germans taking the hill that still bears his name."

He received the Distinguished Service Cross with Oak Leaf Cluster, the Silver Star with Oak Leaf Cluster and the Bronze Star for his heroism during the Sicily invasion, as well as those of North Africa and Normandy.

Gen. Wozenski joined the Guard after World War II, serving as eecutive officer with the 102nd Infantry, and 169th Infantry, 43rd Division. He was promoted to colonel in 1950, the year the 169th was called into federal service for the Korean emergency. He ended his World War II active career as a lieutenant colonel while serving with the First Division.

He is the brother of Mrs. Walter Nawrocki of Wenatchee, Wash., who is active in Pol-Am affairs in that area.

Warsaw's Children

THE WARSAW UPRISING invariably brings to mind the heroism of little soldiers — teenage scouts who fought and died on the barricades along side their fathers and older brothers.

Warsaw took up arms on August 1, 1944. There were enough weapons for a few thousand fighters, while over 40,000 rebels were for them. The fighters were forced to obtain arms from the enemy. For 63 days and nights, Warsaw children unceasingly won the admiration of their older comrades in arms, the residents of the dying city and the leaders of the uprising by their bravery and conscientiousness. High military decorations multiplied on their chests and later ever more often on their graves.

The ruins of Warsaw covered the bodies of 18,000 rebels and over 150,000 civilians including many children and youth.

Two years ago, the outstanding writer, Ewa Szelburg-Zarembina, who has been rearing young generations with her beautifully written books for over 40 years, appealed to the nation to honor the memory of Polish children who "suffered and died only because they were the children of this country and they defended freedom and honor."

Miss Ciura Completes Training

FT. McCLELLAN, Ala. — Private Kathleen A. Ciura, daughter of Mr. and Mrs. Joseph S. Ciura, 1010 N. Wolcott Ave., completed eight weeks of basic training at the Women's Army Corps Center, Ft. McClellan, Ala.

She received instruction in Army history and traditions, administrative procedures, military justice, first aid and field training.

Cheer For The Old Folks

ST. LOUIS (UPI) — Guess where the liquor goes after St. Louis police confiscate illegal supplies. Once a year it is delivered to homes for the aged in the city.

A police official said "The spirits are served, under medical direction, to the aged for various therapeutic reasons." In July this year, deliveries totatled 18 cases of hard liquor, 36 cases of wines and 109 cases of beer. Only full, capped bottles with contents intact are sent to the homes.

Best Laid Plans . . .

ROME (UPI) — Luigi Sparapini, 87, wrote a suicide note and prepared to jump from the balcony of his fifth floor apartment. Then, police said, he died of a heart attack.

TIMELY TOPICS

It Happened In September

WASHINGTON'S SECRETARY

ACNS reminds you that on September 19, 1762, Tobias Lear, American diplomat, was born at Portsmouth, New Hampshire. Lear was graduated from Harvard in 1783 and two years later became General George Washington's private secretary, a post he retained throughout Washington's two terms as President. It was on September 19th, also, that Washington's two terms as President. It was on September 19th, also, that Washington's Farewell Address to the People of the United States was published in 1796. Lear was with Washington during his last two days, and his diary and correspondence constitute a valuable record of 14 years in the life of our First President. After Washington's death in 1799, Tobias Lear was appointed Consul General in San Domingo, and afterwrd held a similar post at Algiers. He was commissioned to conclude the peace treaty which ended the War of 1804 with Tripoli and the Moslem pirates in the Mediterranean. He died in 1826.

* * *

CHARLES CARROLL

On September 20, 1737, Charles Carroll, early American patriot, was born at Annapolis, Maryland. He was a cousin of Archbishop John Carroll of Baltimore, the first Catholic bishop in America. When Charles Carroll signed the Declaration, he added "of Carrollton" — the name of the family estate — after his name, in order, as he said, that the English king would know which Carroll to hang. One of the wealthiest men in the colonies, Carroll studied law in France and England and returned to his native land in 1764. Elected to the Continental Congress in 1775, he was one of those who signed the Declaration of Independence the following year. Charles Carroll, later one of the first Senators from Maryland, survived all other signers of that historic document. He died in 1832 at the age of 95, having borne for the last six years the title "Last of the Signers."

* * *

FRANCIS HOPKINSON

On September 21, 1737, Francis Hopkinson, American jurist, song writer, and a signer of the Declaration of Independence, was born in Philadelphia. He was graduated from the College of Philadelphia (now the University of Pennsylvania), having been the first student to enter that institution. In 1776 he was sent to Congress as a representative from New Jersey. During the Revolution, Hopkinson distinguished himself by his correspondence and political writings. He vehemently ridiculed the social follies of his times. In 1779 he was made Judge of the Admiralty in Pennsylvania and held that office for ten years, until it expired with the formation of the federal government. As soon as Washington became President, however,, he sent to Francis Hopkinson a commission as U.S. District Judge for Pennsylvania. Hopkinson was skilled in music and painting. His Miscellaneous Essays and Occasional Writings were published in 1792, a year after his death.

* * *

EMANCIPATION PROCLAMATION

On September 22, 1862, President Abraham Lincoln, thinking that the Union victory at the battle of Antietam provided a favorable moment, issued his Preliminary Emancipation Proclamation. He had previously, on July 22nd of that year, called his Cabinet together and read a draft of this famous document, but was persuaded to withhold it because of military reverses. The Preliminary Proclamation was in the nature of a warning to the Confederate States that, if they continued fighting, slaves in the seceded states would be set free on January 1, 1863. Since the Confederacy believed that, if it lost the war, the slaves would be set free anyway, it ignored the warning, except to use it for propaganda purposes among Southerners.

Now You Know

The salary of the U.S. Secretary of State is $35,000 a year.

* * *

More nations are represented at Montreal's Expo 67 than ever took part in any World's Fair.

* * *

Moses led the Israelites out of Egypt in approximately 1450 B.C.

* * *

Julius Caesar was assassinated in 44 B.C.

* * *

Astronaut Scott Carpenter orbited the earth three times in May, 1962, in the Aurora 7 Mercury capsule.

* * *

Famous war correspondent Ernie Pyle gave his home to the city of Albuquerque, N.M., to be used as a memorial library.

* * *

The first passenger flight in history took place May 14, 1908, with Wilbur Wright piloting Charles Furnas in a Wright plane at Kitty Hawk, N.C.

* * *

The number of archery permits available for deer and antelope is unlimited in Nebraska.

* * *

Texas, with 22, has more metropolitan areas than any other state.

* * *

The average gestation period for sheep is 148 days.

* * *

The State Flower of Idaho is the syringa.

WILL FIGHT CHANNEL—Crippled from the waist down from polio for 14 years, Harry Hinken, 42, an insurance man in Washington, arrives in London to make an attempt to swim the English Channel from Cap Gris Nez, France, to Dover, England. He is a former Marine paratrooper, is married and has two children.

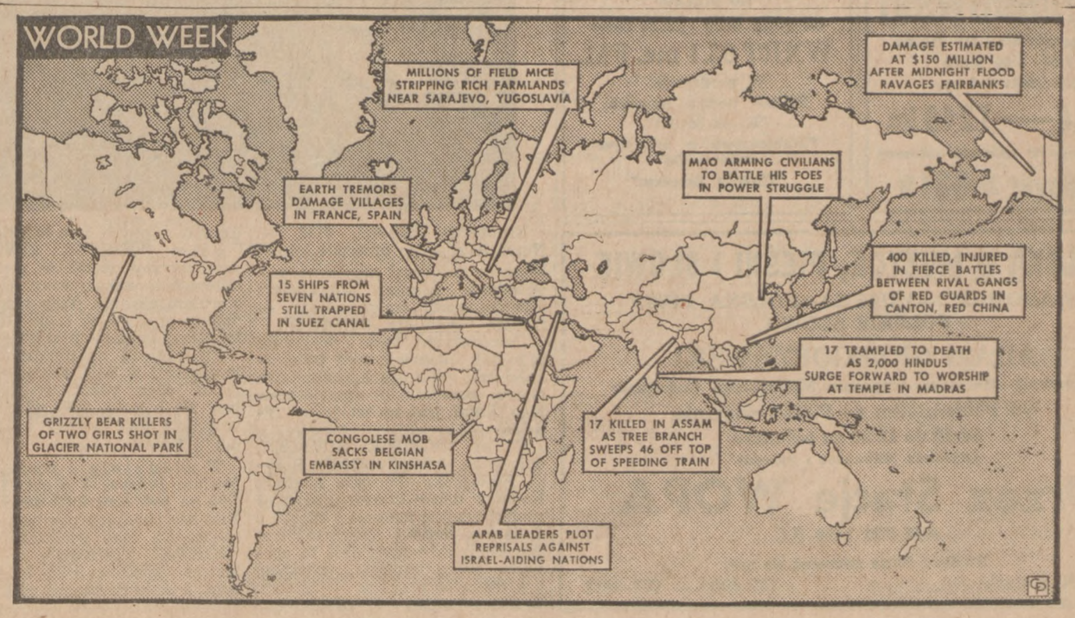

Służyłem w P. G. R.-że

Jak To Było z Kopaniem Rowów i Wypłatą Robotników

A. Radziejowski

III.

(Ciąg dalszy)

Przygoda

Niedługo zauważyłem, że Kurozwęk codziennie rano zajeżdża jednokonną lekką bryczką, pokręci się po biurze dyrekcyjnym, zabierze pocztę i odjeżdża. Była to dla mnie szansa. Nawiązałem z nim rozmowę i wkrótce doszliśmy do porozumienia. Chętnie przystał na podwożenie mnie swą bryczką do miejsca pracy. W czasie drogi bawił mnie rozmową. Przeważnie były to opowiadania z jego młodych lat, gdy był chłopcem stajennym w dobrach radziwiłłowskich na Kieleczyźnie. Opisywał szczegóły owego życia dworskiego, a zwłaszcza przeważały zachwyty końmi.

Nie krył swej pogardy do rzeczywistości pegerowskiej starając się jednak ujmować to w sposób raczej cenzuralny dla podkreślenia odrębności swojej od okropnego żargonu robotników tu pracujących. Z miejsca uświadomił mnie, że ten zaprząg jest jego prywatną własnością, zdobył go własnym sprytem i nic komu do tego. Kiedyś stanęliśmy przed jego siedzibą. Poszedłem za nim do budynku, gdzie miał oddać pocztę i wydać zarządzenia, poczym mieliśmy jechać do mego punktu pracy.

Gdy wsiedliśmy zpowrotem do bryczki i Kurozwęk ruszył konia, stała się rzecz nieprzewidziana. Koń ruszył i pociągnął za sobą przód bryczki. Tylna część z nami została na miejscu. Przechylając się gwałtownie do przodu wyrzuciła nas głowami naprzód na bruk. Potłukłem silnie kolana. Kurozwęk — wyskoczył dość zwinno, pomógł mnie wstać — obejrzał moje potłuczenia i wyjaśnił spokojnie — niech się pan nie przejmuje.

Wyjęli — dranie, sworzeń z rozwory. To moja sprawa, pana to nie dotyczy, — pan ucierpiał przypadkiem. Takich spraw tu się zdarza nie mało. To już takie obyczaje pegerowskie.

To mnie wcale nie pocieszyło, te "nie mało" i te obyczaje.

Tego rodzaju obyczai byłem świadkiem jeszcze raz, a było to zaraz po Wielkanocy. Gdy przyszedłem po świętach rano do biura zespołu uderzył mi w oczy widok człowieka, który miał całą głowę i rękę w bandażach. Z trudem poznałem w nim kierownika gospodarstwa Krzywe Koło. Nic mi nie chciał objaśnić. Od pracowników biura dowiedziałem się, że na Wielkanoc pracownicy jego gospodarstwa zamieszkali na miejscu w barakach spoili go pod pretekstem święconego, poczym zwabili pod jakimś pozorem do obory, gdzie uczynili nad nim samosąd.

Powodów on nie wyjawił i nie udało się ustalić. Na moje pytanie o konsekwencjie tego wyczynu, odpowiedziano, że sprawa w świetle zeznań pobitego wygląda na to, że ograniczy się tylko do pomocy lekarskiej. O interwencji prokuratorskiej, czy milicyjnej — poszkodowany nie chce słyszeć. Dyrektor zespołu nie zajął żadnego stanowiska.

Pewnego razu, gdyśmy jechali bryczką, Kurozwęk pyta:— czy pan jest szlachcicem? — Hm... A bo co? — To jasne, widać po człowieku... A co panu przyszło do głowy, taka indagacja? No, widzi pan, żeby oni to wiedzieli, toby nie wyjęli tego sworzenia.

Na mój wzrok pytający wyjaśnia: — widzi pan to są porachunki chamskie. Powiedziałem, że to było wymierzone przeciwko mnie, a gdyby wiedzieli ,że pan ucierpi, toby odłożyli sprawę na inny raz. Z takimi, jak pan — oni inaczej, albo mordują, albo szanują, albo... bo ja wiem... jednak inaczej.

Ja, widzi pan, to co innego. Oni to żaden komunizm, — to chamstwo. Mówię — a pan? — Ja — jakby to powiedzieć... ja z chamów antycham, antykomunista, z chamów dżentelmen. Mówię — pan to pięknie określił, ale musi pan zdawać sobie sprawę, że czeka pana ciężka gra życiowa. Chyba tak, ale jestem po chamsku zawzięty, ale potrafię być dżentelmenem. Przekonałem się i nie wątpię. Zamyśliłem się nad tym — czy nowy typ Polaka?

Drapieżno - Groteskowe Stosunki

Stosunki moje z inspektorem Sałatko były innego rodzaju. Ogólnie można je określić, jako drapieżno - groteskowe.

W pierwszych dniach pracy, gdy zapoznałem się bliżej z mymi robotnikami, w pogawędce na kupie wiklin wierzbowych — Walenty Krzak zadał mi pytanie: czy ten Sałatka mówił już panu, że był kapitanem saperów w armii carskiej? — No tak, albo co? — A no, po pierwsze to było bardzo dawno, a po drugie to nieprawda. Następnie opowiedział mi wypadek, jak to oni z powodu brutalnego stosunku, i obliczania ich należności w sposób tendencyjnie niekorzystny dla nich na tle wysługiwania się władzy — wrzucili go zeszłej jesieni do rowu pełnego wody.

Zakończył tak: teraz on do nas nie przyjdzie, a gdy to się zdarzy, będzie stał w dużej od nas odległości, a pana wypchnie naprzód i każe panu nas sztorcować, a sam będzie się przyglądać. Niech się pan nie boi, pana do rowu nie wrzucimy, poznaliśmy, że z panem trzeba inaczej. Mam nadzieję.

Po pierwszej wypłacie Sałatko przybył na inspekcję. Interesowały go dwie sprawy. Jak zrobiłem listę płacy i czy potrąciłem należność za buty gumowe, które wydał robotnikom w poprzednim roku. Odpowiedziałem, że lista płacy jest u księgowego, a za buty nie potrąciłem, gdyż im się należały, a teraz należą nowe na sezon bieżący. Sałatko się wściekł i oświadczył: że buty są własnością państwową i to jest nadużycie. Powiedziałem: nieprawda — buty są nie do fotografii, a do pracy, a umowa o pracę, przewiduje wydawanie robotnikom butów, jako należność.

Lista płacy — wywołała nową wściekłość, gdyż uznał stawki przezemnie stosowane za naciągnięte w górę. Odpowiedziałem, że dyrektor i księgowy akceptowali i kasa wypłaciła, robotnicy otrzymali i nie wyrazili reklamacji. Reszta mnie nie obchodzi. Ta reszta to właśnie on.

Rowy

Wkrótce nastąpiła wiosna i Sałatko kazał mi pogłębiać rów przy szosie głównej i niejako reprezentacyjnej. Wody po stopniałym śniegu było w nim pełno. Woda była stojąca. Zrobienie odpływu było rzeczą prostą, polegało na przebiciu zatoru 'powstałego z zamulenia do dużego kanału. Sałatko zadecydował, że muszę jechać do jego biura w Gdańsku, wziąć teodolit i razem z nim dokonać nowych pomiarów. Teodolit był ciężki cholernie. Taskałem go z miejsca na miejsce, a Sałatko patrzył w lunetę i kazał mi pisać cyfry w coraz to nowych kolumnach. Następnego dnia miałem rozpocząć kopanie według tabeli — którą sporządził: kierunek, odległość i głębokość, wyznaczające spad.

Stała się rzecz nieoczekiwana. Gdyśmy przekopali kilkadziesiąt metrów, było to właściwie pogłębianie starego rowu przy szosie — okazało się, że woda płynie w odwrotnym kierunku niż powinna to znaczy do głównego kanału. Uśmieliśmy się z całą brygadą setnie i skierowałem ją do innych robót., które uważałem za ważniejsze dla osuszenia cennych zasiewów ozimych.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Do Szkoły

PRINTED PATTERN

4563
SIZES 2–8

by Anne Adams

Wzór 4563

Hip, Hip Hurra!!—ta nowa sukienka świetna do szkoły. Ładny front z okrągłym kołnierzykiem, z ładnego kretonu; córka wyglądać będzie uroczo.

Wzór 4563 jest do nabycia w rozmiarach dla Children's 2, 4, 6, 8. Na rozmiar 6 potrzeba 1⅝ jarda 35-calowego materiału.

Cena katalogu 50 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... **Stan** .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

ANNE ADAMS
Nowe Jesienne Fasony

Zobaczcie najładniejsze i najnowsze fasony we wszystkich rozmiarach, w naszym jesienno-zimowym katalogu.

JEDEN WZÓR DARMO Z NADESŁANIEM KUPONU — który znajduje się w jesienno-zimowym katalogu.

Cena katalogu 50 centów

Zamówcie przesyłając 50 centów w srebrze lub 5 centowych znaczkach pocztowych.

Wiadomości z Cleveland i Okolicy

Korespondent: — W. P. Meklemburg
3562 West 32nd St., Cleveland 9, Ohio

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów—uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy—nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Zwiazkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Mniejsze Zainteresowanie Wyborami

Ostatnie obliczenie wykazuje, że w roku 1965-ym było 337,803 osób zarejestrowanych do głosowania, a w tym roku tylko 324,638.

Komisja Elekcyjna, jak również czołowi politykierzy, są jednak zadowoleni. W wardach, gdzie jest duży procent obywateli polskiego pochodzenia, rejestracja była zadowalająca, a ubiegający się o stanowiska są optymistycznie nastawieni.

Jeżeli chodzi o kandydatów na urząd burmistrza, to brana jest w rachubę—kandydatura obecnego burmistrza Ralpha S. Lochera i Carla P. Stokes.

Po rejestracji rozpocznie się praca nad przeprowadzeniem swoich kandydatów do zwycięstwa w prawyborach. Prawybory są bardzo ważne, bo skoro nie pójdziemy głosować w prawyborach i nasz kandydat przepadnie, to nic nam nie pomoże głosowanie w wyborach listopadowych. Prawybory w powiecie Cuyahoga, odbędą się 3-go października, a wybory 7-go listopada.

Jeżeli chodzi o Radnych Miejskich, to jest bardzo dużo kandydatów. W niektórych wardach jest pięciu lub sześciu kandydatów. Tylko w trzech wardach radni ubiegający się ponownie nie mają opozycji. W kilku wardach jest tylko po dwóch kandydatów z partii demokratycznej.

W partii Republikańskiej jest mniejsze zainteresowanie. Kandydatem partii republikańskiej jest Taft.

Skradzione Eksponaty Odzyskane

23 lipca złodzieje włamali się do prywatnego magazynu Thomasa L. Fawick, zam. pn. 17815 Shaker Blvd. w Shaker Hts. Kradzież była obliczana na sumę $500,000. Prywatny magazyn Fawick'a, znajduje się pn. 5885 Lorain Ave., gdzie Fawick, miał dużą kolekcję różnych artystycznych i historycznych eksponatów. Złodzieje przyjechali ciężarówką i zabrali 35 brązowych statuetek i wiele innych rzeczy historycznych jak stół Króla Francji Ludwika XV-go.

Policja i agenci FBI prowadzili śledztwo, aby złodziei wykryć. W ub. piątek o godzinie 6:20 wieczorem Agenci FBI zatrzymali ciężarówkę na St. Clair Ave. blisko E. 175-ej ulicy. Za ciężarówką, którą prowadził 34-letni mężczyzna, jechał samochodem mężczyzna w wieku 27 lat. W ciężarówce były skradzione eksponaty historyczne. Obaj podejrzani mężczyźni zostali aresztowani i osadzeni za kratkami, a agenci FBI i policja prowadzą dalsze śledztwo w nadzieli, że są na tropie szajki złodziei zorganizowanej na szerszą skalę.

Posiedzenia Towarzystw w Niedzielę, 3-go Września

W niedzielę o godzinie 2-ej po południu w Domu Czytelni Polskiej, pn. 1108 Kenilworth Ave. odbędzie się regularne posiedzenie Tow. Synowie Polski i Litwy, grupy 171 ZNP. — George Wrost, prezes; Stanisław Zelek, sekr.

* * *

W niedzielę o godzinie 1:30 po południu w Domu Placówki 6-ej SWAP, 3794 E. 71 ul., odbędzie się regularne posiedzenie Tow. Gen. Józefa Hallera, grupy 145 Związku Polaków w Am. — Franciszek Skrzypiec, prezes; Józef Sparzyński, sekretarz.

* * *

W niedzielę o godzinie 1-ej po południu w domu Gminy 6-ej, pn. 7205 Fullerton Ave. odbędzie się posiedzenie Tow. Sokół Polski i Rozwój, grupy 548 ZNP. — Franciszka Stachowicz, prezeska; Michał Szymczyk, sekretarz.

* * *

W niedzielę o godzinie 1-ej po południu w sali parafialnej św. Jana Kantego odbędzie się posiedzenie Tow. św. Stanisława Kostki nr. 410 Zjednoczenia P.R.K. — Maksymilian Wiencek, prezes; Czesław Kuśmierczyk, sekr.

* * *

W niedzielę o godzinie 1-ej po południu, w sali Związku Polaków przy Broadway i Forman Ave. odbędzie się posiedzenie Tow. Króla Mieczysława Pierwszego, grupy 1-ej Zwiazku Polaków w Am. Zawiadamia zarząd.

Zakaz Zanieszczyszczania Rzeki w Cleve.

Korpus Techniczny Armii St. Zjedn. nakazał trzem dużym firmom w Cleveland, Republic Steel Corp., United States Steel Corp. i Jones & Laughlin Steel Corp., aby zaprzestały wyrzucania do rzeki Cuyahoga różnych odpadków. Jeżeli stalownie się nie zastosują do nakazu, to będą zmuszone do oczyszczenia rzeki Cuyahoga na własny koszt.

W tej sprawie z biura Korpusu Technicznego Armii St. Zjedn. wysłano listy do wszystkich większych stalowni w stanie Ohio, aby zaprzestały wyrzucania odpadków do rzek i zanieczyszczania wody w rzekach i w jeziorze. Zakaz zanieczyszczania rzek, jest bardzo słuszny i sprawiedliwy, bo z jakiej racji podatnicy mają płacić za oczyszczenie rzek i jeziora, skoro wodę zanieczyszczają firmy, które robią miliony.

Klęglarz Zmarł Na Atak Serca

Znany na Polonii kręglarz Fres (Fritz) Cieślik, lat 35, zam. pn. 6754 Orchard Blvd., Parma, zmarł na atak serca.

W ubiegłym tygodniu ś. p. F. Cieślik został mianowany jako "The Kegler All-Star". Rekord jego był plus przeciętnie "200 pins". Od roku 1960 i 1961-go był znany jako Król Kręglarzy w Cleveland. Pozostawił żonę, Józefinę i troje dzieci.

Posiedzenie Tow. Śpiewu Jutrzenka

We wtorek, 5-go września, o godzinie 8-ej wieczorem w Domu Czytelni Polskiej, pn. 1108 Kenilworth Ave. odbędzie się regularne posiedzenie Tow. Śpiewu Jutrzenka, grupy 1796 ZNP.

Zwraca się uwagę członkiniom, że posiedzenie zostało zmienione z poniedziałku na wtorek. Wszystkie zatem członkinie proszone są na posiedzenie we wtorek, a nie w poniedziałek. — Stanisława Kamińska, prezeska; Wiktoria Gonet, sekretarka.

Posiedzenie Korpusu Pomocniczego Pań

W środę, 6-go września w Domu Weteranów, pn. 3794 E. 71-sza ulica, o godzinie 7:30 wieczorem, odbędzie się posiedzenie Korpusu Pomocniczego Pań przy Placówce 6 SWAP. — Agnieszka Fronczak, prezeska; W. Zbikowska, sekr.

Napad Wyrostków Na Sklep

Pięciu wyrostków napadło w środę i pobiło właściciela sklepu spożywczego pnr 8031 87-a ulica, Hickory Hills, 70-letniego Arthura Bredlow. Przyczyną napadu była chęć rabunku. Młokosi nie zdążyły jednakże zabrać pieniędzy z kasy, gdyż spłoszeni zostali przez mieszkańców sąsiedztwa sklepu którzy zadzwonili po policję. Młokosi porzucili również swe auto przed sklepem. Jak się okazało, auto to było skradzione.

DROBNE OGŁOSZENIA
Z Cleveland i okolicy

Malowanie i Papierowanie
MALUJEMY DOMY
ZEWNĄTRZ i WEWNĄTRZ
Obsługujem Cleveland
i okolice. Mówimy po polsku
JÓZEF PRZERACKI
Telefon
587-0127 lub Michigan 1-5762

Polska Szkoła Im. Gen. Pułaskiego u Progu Nowego Roku Szkolnego

Zapisy Do Polskiej Szkoły Sobotniej Im. Gen. Pułaskiego Odbędą Się Już w Tę Sobotę, 2 Września.— Nowy Komunikat Szkolny

Jak podaliśmy w ostatnim Komunikacie szkolnym w naszej prasie i na falach eteru — zapisy do naszej szkoły odbędą się już w dniu 2 września, w tę sobotę, — od godz. 10 rano do 2-giej po południu, w gmachu szkoły Św. Trójcy.

Nauka rozpocznie się dnia 9 go września, normalnym trybem — dwóch zmian, — I-sza od godz. 9-ej do 11:30, — następna od 11:45 do godziny 2-ej. Dla wygody młodzieży w szkole naszej jest sklepik, a dla wygody starszych, od paru lat zaprowadzony jest kiosk z polską prasą. — Roku ubiegłego uczęszczało do Polskiej szkoły im. Gen. K. Pułaskiego 749 uczni, Koło Rodzicielskie liczyło 459 rodzin, na czele którego był i stoi do dnia dzisiejszego znany powszechnie P. Stanisław Łobodziński.

Tej odpowiedzialnej pracy — wspaniale dotrzymuje mu placu niezmordowany wiceprezes p. Tadeusz Szebert — Głową grona nauczycielskiego jest p. Kazimierz Serwas. Skład grona nauczycielskiego liczy 15 osób. Są to znani w swym zawodzie i wspaniale dobrani — mający opracowany doskonały program zajęć.

Dziatwa wychodząca ze szkoły Pułaskiego wynosi naprawdę wielkie korzyści, — zapoznając się z polskim językiem, pisownią, historią i kulturą. — Wyniki pracy lat 15 jakie ma za sobą Polska Szkoła Pułaskiego postawiła ją ilością uczni — na pierwszym miejscu największej szkoły elementarnej poza granicami starego kraju. — Młodzież dzisiejsza — która wzrasta w różnorodnym otoczeniu — pod fachowym kierownictwem, — umiejętnością prowadzenia, szybko przyswaja sobie język ojców — czego dowodem są uroczystości, oraz akademie, a szczególnie ostatnia, przy zakończeniu roku szkolnego.

Świadczy to o tym, że praca nad młodzieżą jest korzystna dla młodzieży, a Rodzicom, którzy dziatwę posyłają należy się prawdziwe uznanie. — Należy nadmienić, iż kołem które toczy całoroczną pracę w Szkole Pułaskiego, jest grono Pań, których poświęcenie dla idei utrzymania Polskiej szkoły języka ojczystego — godne jest najwyższego uznania całej Polonii, która ocenia tą ciężką, ale jakże szlachetną, pełną porywu pracę, gdy się weźmie pod uwagę. Tymbardziej, że wiele dziatwy tych Pań już nie uczęszcza do szkoły i przeszła na Wyższe Uczelnie. — Jednak z ich oświadczeń wynika, że zapuszczone głęboko wiadomości nabyte w polskiej szkole — pozostały w sercach młodzieży, przynoszą pozytywne wyniki i lata przeszłości nie zostały zmarnowane, zaniedbane. —

Gdy szeroki ogół polonijny należycie zdawał sobie sprawę z dobrodziejstwa posiadania przez dziecko umiejętności władania nie tylko językiem, którym posługuje się w kraju swego zamieszkania, — ale także innymi, a szczególnie — językiem ojców — wówczas podwoje szkół sobotnich były by w całości zapełnione tą naszą wartościową młodzieżą. — Wszelkie dawne zasługi zginą i stają się mniej ważne i nie wchodzące w rachubę narodową, — o ile nasze dzieci, przez nasze zaniedbanie nie wejdą w społeczność polską, która swoją pracą wyrobiła sobie należyte miejsce — w życiu Stanów Zjednoczonych, — osiągając coraz to nowe stanowiska i uznanie na wielu szczeblach życia społecznego amerykańskiego. —

Jest godne podkreślenia, iż nasza grupa etniczna — w tym chaosie jaki obecnie trwa w naszym obecnym kraju, — zachowała cechy największej przyzwoitości i umiarkowania, — jaka przystoi dumnej i wspaniałej przeszłości Narodu, do którego należy. — Możemy być dumni, że niema na łamach prasy anglosaskiej — polskich nazwisk w burdach krajowych. — Wertując szpalty ostatnich wiadomości krajowych nie potrzebujemy rumienić się i usprawiedliwiać. Czyli, że jesteśmy społeczeństwem dojrzałym, godnym swej tradycji. —

* * *

Jakże wiele rodzin polskich nie może zrozumieć swych wartości i celowo unika posyłania dziecka do polskiej szkoły, tłumacząc i usprawiedliwiając się tym, — że zbędny mu jest język polski, bo on i tak będzie Amerykaninem. Dla podobnych — przytoczę słowa jednego z prezydentów USA: — "Nigdy nie będzie dobrym obywatelem tego kraju ten, który nie miłuje swoich ojców" Są to słowa bardzo ważkie, na czasie, przykładne i należycie zrozumiałe. —

Zdzisław Witt-Sikora

Zabawa Taneczna Organizacji ACTS

W sobotę, 16go września 1967 roku, w ochładzanej sali PLAV, pnr. 3024 N. Laramie Ave., odbędzie się zabawa taneczna, z której dochód będzie przeznaczony dla Oddziału Św Józefa Ace Catholic Traveling S ociety — ACTS. Drzwi będą otwarte o godzinie 9-ej wieczorem, a od godziny 12:30 po północy; orkiestra Hugh Falbo będzie przygrywać do tańca.

O północy będą podawane przekąski. Wstęp — $1 od członków; $2 od gości. ACTS jest krajową organizacją społeczną i reakreacyjną, której kwatera mieści się pnr. 856 W. Fullerton Ave., Chicago, Ill.60614. Do tej organizacji są przyjmowani nieżonaci i owdowiali katolicy oraz katoliczki w wieku powyżej 30 lat. ACTS jest nie obliczonym na zysk zrzeszeniem.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, pradziaduś i brat nasz, ś.p.

Martin Musial

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem dnia 31go sierpnia, 1967 roku, o godzinie 4:18 nad ranem, przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2go września, o godzinie 11-ej przed południem, z Becvar Funeral Directors, pnr. 5218 So. Kedzie Avenue, na cmentarz St. Mary, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Waleria (z domu **Bogdanowicz**), żona; **Chester, Florence Nellis, Helen Grimes, Edmund, Alice, Eugene,** dzieci; **William Nellis, C. Lawrence Grimes,** zięciowie; **Helen i Helen,** synowe; 13 wnucząt, 5 prawnucząt; **John i Paul,** bracia; **Anna Fudacz,** siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Becvar Funeral Directors,
Telefon PRospect 6-3809.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Marianna Pasternak

(z domu Hajduk),
żona śp. Pawła

Członkini Tow. Królowej Jadwigi Nr. 845 ZPRK., i Tow. Emigracja Polska Grupa 357 ZNP.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go sierpnia, 1967 roku, o godzinie 12:15 w południe, przeżywszy lat 81.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2-go września, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4550 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w smutku pogrążeni:

Franciszek, Albert, Henryk, Max, synowie; **Helena** i **Leokadia,** córki; **Alicja, Eleonora, Marta** i **Dorota,** synowe; **Raymond Burkhardt,** i **Charles Wurm,** zięciowie; 16 wnucząt, i 4 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: 777-6300 lub LA 3-7781.

(31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Smalec

(z domu Ciołkosz;
żona śp. Jana)

Członkini Tow. Matki Boskiej z Lourdes i Św. Anny, Tow Pojednania M. B. Grzesznych i Tow. Wolność Gr. 3 Z.P. w Am.; pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 31-go sierpnia, 1967 roku, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła ŚŚ Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stanisława Śliwa, córka; **(Stanisław i Stefania,** brat i bratowa w Polsce); **Genowefa,** synowa; **Dolores (Kenneth) Tollas,** wnuczka; **Kenneth Jr.,** prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
B. F. Malec i Syn.
Telefon HA 1-5800.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, śp.

Maria (Kula) Stefan

(ŻONA ŚP. ALEKSANDRA KULA i ŚP. JANA STEFAN)

po dłuższej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 31-go sierpnia, 1967 roku, w starszym wieku.

Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław (Eleonora), Anna (Raymund) Kubala, Józef (Hermina) i Edward, synowie, synowe i zięć; **Józefina,** synowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Smoluch Funeral Home, tel. IR 8-5300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość iż najukochańszy ojciec, dziadek, pradziadek i brat nasz, śp.

Józef Garncasz

Członek Tow. Św. Józefa Grupa 2325 ZNP; po krótkiej chorobie pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 31-go sierpnia, 1967 roku, o godzinie 12-ej w południe, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 12534 Emerald Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2-go września, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1843 Burroak Ave. (127th St., Blue Island), do kościoła Św. Izydora, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszka Ciesielski, córka; **Henryk Garncasz,** syn; **Józef Ciesielski,** zięć; **Helena Garncasz (Śniegowska),** synowa; **Patricia, Richard, Dianne, Sandy i Barbara,** wnuki i wnuczki; **Maria, Helena i Janina,** siostry w Polsce; 5 prawnuków; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kromryk Funeral Home.
Telefon FU 5-0232.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, brat, szwagier, bratanek, wuj i stryj nasz, ś.p.

Daniel E. Gorski

syn śp. Wacława
Weteran II. Wojny Światowej

Członek Our Boys Post 4684 U.F.W.; po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29go sierpnia, 1967 roku, o godzinie 1ej po północy, przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 West 48th Street, do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w smutku pogrążeni:

Stanisława (z domu **Witczak**), matka; **Raymond** z żoną **Józefą,** brat i bratowa; **Lorraine Sobierajski,** z mężem **Bolesławem,** siostra i szwagier; bratanek, bratanica, siostrzenice, ciocie i wujowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Franciszek A. Kozera.
Telefon: — YA 7-3388.

(31-1)

Z Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP

Dwa Dni Zabaw i Rozrywek Na Zakończenie Sezonu w Poniedziałek

Pozostały tylko dwa dni ażeby się należycie zabawić w pięknym obozie w Yorkville, Ill. W tą niedzielę, jak również w poniedziałek w Święto Pracy (Labor Day) Obóz będzie otwarty dla wszystkich przez pełne dwa dni.

Jadalnia, bary, i kioski będą czynne od rana do wieczora, po południu jak zwykle, tańce przy dźwiękach pierwszorzędnej orkiestry oraz pływanie w wygodnym i czystem basenie.

Na zakończenie będzie rozegrany turniej piłkarski pod egidą popularnego Klubu Wisła. Jest to więc ostatnia sposobność w tym sezonie spędzić czas na świerzym i czystem powietrzu na własnych gruntach i przytem należycie się ubawić. Zarząd i dyrekcja uprzejmie zaprasza nasze Grupy i Gminy oraz całą Polonie o liczny udział.

Zebranie Wydziału Kongresu P. A.

W piątek 1go września, b.r., o 8-ej wieczorem, w domu własnym przy 1838 W. Division ulica odbędzie się regularne posiedzenie Wydziału Kongresu P. A. na stan Illinois. Będą ważne zagadnienia polonijne z bieżącej polityki światowej, przeto obecność wszystkich delegatek i delegatów na tym zebraniu jest pożądana. Osobiste zawiadomienia (pocztówki) w tym miesiącu wysyłane nie będą.

Roman Puciński, Prezes
J. Rzewska, Sekr. Fin.

Zmarł Na Chorobę Serca w Wietnamie

Przydzielony w lipcu do oddziałów amerykańskich żołnierz Illinois, Emory Jr., lat 20, którego rodzice mieszkają w Chicago pnr 1250 Independence blvd., zmarł w Wietnamie na chorobę serca. Emory wcielony został do wojska w październiku 1966 roku. Graduował z W. Szkoły John Marshall.

Uwaga Panowie Pogrzebowi

Niniejszym przypominamy pp. pogrzebowym, że nekrologi do zamieszczenia na ten sam dzień tak w ciągu tygodnia jak i w sobotę przyjmowane są od 7 do 8ej rano TYLKO.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przedtym.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
Dział Nekrologów
BRunswick 8-8700

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 1 Września

Tow. Gwiazda Nadziei, Gr. 1864 ZNP zawiadamia, że posiedzenie odbędzie się w piątek, 1go września, w sali Weteranów, przy 1239 N. Wood ul. Prosimy o przybycie, bo ważne sprawy są do załatwienia. — T. Minota, prezes; V. Warchalowska, sekr. prot.

Grupa 1900 ZNP, będzie mieć swe posiedzenie w piątek, 1-go września w sali Osikowicza, 1003 N. Wolcott ul. Prosimy członków o przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, a m. in. sprawa naszego Balu Jesiennego, który odbędzie się 23-go września. — Za komitet i Administrację: Ted. Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekretarka. (31-1).

Klub Washington Welfare, odbędzie swe posiedzenie, w piątek pierwszego września, przy 1805 W. Division, o godz. 7:30 wiecz. Prezes M. Kołodziejczak prosi o liczne przybycie. — B. Janowski, sekr.

Klub Wzajemnej Pomocy Par. Dąbrowa odbędzie swoje powakacyjne posiedzenie w pierwszy piątek miesiąca, to jest pierwszego września, w sali posiedzeń pnr. 1401 W. Superior ulica. Ponieważ jest dużo ważnych spraw do załatwienia nazbieranych przez dwa miesiące nieczynności, przeto cały zarząd z prezesem Bombą na czele uprasza wszystkich członków i członkinie aby byli obecni by sprawy załatwić, dla dobra klubu i ogółu. — Kazimierz Bomba, prezes; Jan Żurawski, sekr.

Zmarł Za Kierownicą

54-letni Wayne W. Banta z pnr 948 Oxford ul., Downers Grove, prezydent oddziału roszczeń United Insurance Co., pnr 1 E. Wacker dr — zasłabł na serce w czasie jazdy do domu z biura. Miał on na tyle jeszcze siły, iż przejechał swym autem przez skrzyżowanie 61-ej ulicy i Western ave w Clarendon Heights i po zatrzymaniu auta wyzionął ducha. Przyczyną zgonu był atak serca.

Koleżka Malucha

Wzór 7270

Zobaczycie jak dziecko radośnie zareaguje na tę lalkę chłopca o tak miłej powierzchowności. Lalka ta o wielkich oczach będzie przemiłym kolegą dziecka w wózku, kojcu lub łóżeczku. Przyjemna i łatwa do roboty.

Wzór 7270 zawiera wskazówki do zrobienia lalki i ubrania.

Cena wzoru 50 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

Rozmiar (Size).....

ALICE BROOKS

Pierwszy raz! Jumbo Needlecraft katalog na rok 1968, setki wzorów, 6 wzorów darmo! (łącznie z projektem swetrów) w katalogu. Robótki na drutach, szydełkiem, hafty. Cena 50 centów.

Book Nr. 1 Deluxe Quilts zawiera 16 kompletnych wzorów. Cena 50c.

Book Nr. 2 Museum Quilts zawiera wzory na 12 kołder Cena 50c.

Book Nr. 3 Quilts for Today's Living. Nowa fascynująca kolekcja. 15 kompletnych wzorów. Cena 50c.

Book of Prize Afghans. Robótki na drutach, szydełkiem 12 afganów. 50c.

★ MILWAUKEE

★ PRACA

TEACHER FOR MATHEMATICS

In school 50 minutes from Milwaukee, near Lake Michigan in a Northeastern Illinois Community. Large 4 yr. High School; beginning B.A. $5,700; M.A. $6,100; attractive physical facilities; exc. location.

Direct Inquiries to:
MR. H. W. PEARCE, Supt.
ZION-BENTON TOWNSHIP HIGH SCHOOL
1606 - 23rd St.
Zion, Ill. 60099 or call 312-746-1202

POSZUKUJĘ agentów do sprzedaży artystycznych wyrobów. Ted Sochacki, 4309 W. Fullerton Ave. Zgłoszenia osobiście. Godz. 4ta do 5:30.

★ PRACA MĘSKA

MACHINE ASSEMBLERS

Immediate openings for skilled assemblers of precision machinery; outstanding opportunity for men who want to join a dynamic young firm which is the leader in its industry; permanent jobs on 1st shift at good starting wage; usual fringe benefits, plus profit sharing; must own tools and be able to read blueprints; don't pass up this chance to move up.

ZERAND CORP.
N55-W13875 Oak La.
Menomonee Falls
781-9660

CHEMICAL OPERATORS
Immediate openings for responsible men to operate kettles in manufacture of adhesives: full time work with liberal employe benefits; must be available to work any shift.
APPLY IN PERSON
Findley Adhesives
3033 PEMBERTON AVE.

SOUTH

Young man for shipping and receiving in light airy electric wire manufacturing plant.

(Phone Mr. Meyer, 272-4323)

AUDITOR
Internal
Newly created position for internal control in accounting department of national schooling organization; college graduate with accounting major; 3-4 years of internal auditing experience; approximately 25% travel required; excellent starting salary; advancement opportunity and full range of company benefits for the right person. For confidential interview, call Mr. Heymann, 272-4822 or write to 825 N. Jefferson st., Milwaukee, Wis. 53202.

WAREHOUSEMAN

Fine paper merchant needs responsible man for warehouse in Milwaukee Knowledge of paper and paper handling desirable. Employee benefits and excellent working conditions. Apply
OSHKOSH PAPER CO.
4831 W. State
Milwaukee, Wis.

ACCOUNTANT — JUNIOR
Rapidly expanding Milwaukee based national organization has an immediate opening for young, aggressive man; college graduate with accounting major; excellent opportunity for ambitious person who is seeking a challenging position. For confidential interview call Mr. Heymann, 272-4822.

DRAFTSMAN
PROCESS EQUIPMENT
Structural experience necessary. Get in on the ground floor with this fast growing Milwaukee Co.
SANITAIRE
Water Pollution Control Corp.
2401 N. Maryland 273-4837

YOUNG MAN
FOR LIGHT
FACTORY WORK
Apply
PHENIX MFG. CO.
4126 N. 7th Street
Phone 962-3980

SCHOOL CUSTODIANS
Full time job. 2nd shift. Fringe benefits include: vacation, insurance, sick leave and pension plan.
Contact:
Mr. A. M. Stachowiak
782-3700

★ PRACA ŻEŃSKA

SEWING MACHINE OPERATORS

Permanent steady work, under very pleasant conditions
Experienced Sewing Machine Operators Only!
High piece work rates. Paid vacations. Paid holidays. Hospital insurace. Surgical insurance. Weekly sick payments. Cafeteria. Free parking. Excellent bus service. Full time year round employment. OVERTIME STARTS AFTER 35 HOURS.
Come to
JUNIOR HOUSE
710 S. 3rd Street
671-2500
Call MR. KUREK

GENERAL OFFICE
Experienced; good at figures and typing; knowledge of bookkeeping and shorthand helpful; will teach Burroughs 11 accounting machine; good company benefits; good opportunity for person hired.
DI 2-3243

★ MEBLE

MAHOGANY

Table tilt-top. Has various uses. Excellent condition.
REASONABLE
DI 2-3243

★ POMOC DOMOWA

POWAŻNEJ KOBIETY
DOBREJ GOSPODYNI
Wolimy wdowę, doświadczoną w prowadzeniu domu do pracy u adwokata i byłej nauczycielki angielskiego w ładnych ochładzanym domu w Lincolnwood, 6500 na północ, 3600 na zachód. Dobra komunikacja, prywatny pokój na górze, TV — 3 dzieci, 13, 11, 3; 5 dni w tygodniu. Gotowanie nie wymagane. $50.00 tygodniowo.
Telefonować CE 6-3564
w tygodniu przed 5 po poł. i po 5ej
IN 3-3175

MATURE WOMAN
Single, cook housekeeper, live in, 5 day week, own room, bath and TV. Top salary, must have good references Good home with social security paid and vacation for the right person. Near North. Must speak some English.
Write—c/o A. F. Box 152
223 W. Washington St.
Chicago, Illinois

For German Speaking Family
In Chicago, housekeeper, live in. 5 day week. Own room, bath, T.V. Good salary. Adult family. Phone 935-6337 before 9 A. M. or after 6 P. M.

Odpowiedzialnej, Doświadczonej
KOBIET DO SPRZĄTANIA
Lekkie gotowanie, rodzina z dorosłych, 5 dni w tygodniu. Godziny 9 rano do 4 po poł. Zapłata do omówienia. Blisko północ.
Tel. 642-9033

POWAŻNEJ KOBIETY
Samotnej, jako kucharki i gospodyni do zamieszkania, 5 dni w tygodniu własny pokój, łazienka i TV. Najwyższa zapłata, musi posiadać dobre referencje. Dobry dom dla odpowiedniej osoby z płatną social security i płatnymi wakacjami. Bliska północ. Musi mówić nieco po angielsku.
Pisać — c/o A. F. Box 152
223 W. Washington St.
Chicago, Illinois

GOSPODYNI
Lekkie gotowanie, 2 dzieci w wieku szkolnym, 10-7. Zamieszkać. Własny pokój, własna łazienka i telewizja. Najwyższa płaca. Miłe otoczenie. Dobry dom dla odpowiedniej osoby.
676-9512

• KUPUJCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ PRACA ŻEŃSKA

POTRZEBA DZIEWCZĄT I KOBIET DO LEKKIEJ PRACY
Przy wyrabianiu "coils i transformers" z doświadczeniem lub bez, wyuczymy. Także do coil picking, coil finishing i laminating.
Dobra zapłata, stała praca oraz inne benefity.
Zgłosić się do:
ACE TRANSFORMER
2045 W. Churchill St.
Chicago, Ill. 60647

General Office

Mature Woman Preferred
Typing Necessary
Varied Interesting Work
5 Day Week
Pleasant Working Conditions
Salary Open
Paid Hospitalization
3 Weeks Vacation
After 1 Year
CALL MRS. TOWEY
SU 7-2772

Clerk Typist

Good Pay and Excellent Benefits.
CONTINENTAL OIL CO.
Mr. Russell
Call MI 2-4504

MAID

FOR SMALL NURSING HOME.
8 a.m. to 4:30 p.m.
Good pay and meals.
Call 522-0400
Between 10 a.m. - 2 p.m. daily

ALTERATION GIRL and FITTER
Fine N. side women's apparel shop. Must have experience.
Top salary.
For information, Kay Martin
764-2673

WAITRESS

Experienced
Day work—No Sunday
Steady employment
Good salary and tips
Inquire at
29 N. Franklin

RECEPTIONIST and TELLER

1359 W. 51st — YA 7-6700
Ask for MR. OPAS

WAITRESS wanted, 1617 South Western Ave. 226-9624.

★ PRACA

OKAZJA DLA STARSZEGO MAŁŻEŃSTWA
— Potrzeba —
1) Kucharki lub Kucharza
do Polsko-Amerykańskiej Restauracji.
oraz
2) Kierownika lub Kierowniczki
Sklepu Groseryjno-Mięsnego w Polskim Miasteczku
LAGUNA MADRE
koło Brownsville, Texas
Doskonała zapłata plus darmo mieszkanie i dobre utrzymanie. Płacimy podróż.
Zdrowy, ciepły, suchy klimat.
Zgłaszać się:
2928 MILWAUKEE AVE.
między 10:30 i 12 rano
lub od 2:30 do 5 po poł.

MĘŻCZYZN i KOBIET
Praca Fabryczna
Potrzeba na 1-szą i 2-gą zmianę.
Zgłaszać się osobiście.
PAN MATAYA
St. Joe Paper Co.
401 Northwest Avenue
Northlake, Ill.
562-6000

★ PRACA MĘSKA

NADGODZINY

- Regularne Podwyżki
- Bonus Za Pracę Od Sztuki
- Ponad $1,600 wpłacono na niektóre konta UDZIAŁU W ZYSKACH w roku 1966.

* * *

- **Punch Press**
- **Ogólna Praca Fabryczna**

* * *

Zarabiajcie jeszcze więcej za pracę na nocnej zmianie.
Przeszkolimy.
Pierwsza podwyżka po miesiącu.
Nasi Foremani mówią po polsku.
Zgłoszenia
W tygodniu: 7 rano - 7 wiecz.
W soboty: 8 rano do 12 w poł.
Northern Metal Products Co.
9595 Grand Ave.
Franklin Park, Ill.

WANTED
THOMPSON FEEDER
$3.00 an hour — Overtime
REGAL MFG. CO.
3114 Irving Pk. Rd.
588-7765

YOUNG MAN

As production trainee for Roto-Gravure plant. 35-hour week. Good benefits.
Call HA 7-8104 — Mr. Dooley

★ PRACA ŻEŃSKA

OPPORTUNITIES IN THE VALLEY OF SUN
REGISTERED NURSES

Night Shift
11 p.m. to 7 a.m.
Salary Range $600 to $846
Based on experience and education.
Excellent Employe Benefits.
Call COLLECT or send resume to Paul McMeekin, personnel
602-252-6611
GOOD SAMARITAN HOSPITAL
1033 East McDowell Road
PHOENIX, ARIZONA 85006

BOOKKEEPER ASSISTANT

An aggressive near Southwest Loop Packaging Products firm has an interesting position which requires good accurate typing and general office background. Must have some bookkeeping experience and ability to handle figures. Lots of variety and real opportunity for advancement. Good CTA transportation to door.
For a Loop Interview Please Call
Miss Norman 922-5446

SWITCHBOARD—RECEPTIONIST

Must be good typist. Start at good salary. Air conditioned. Liberal vacation and insurance plan. For appointment call Mr. Surufka
EA 7-8900
An Equal Opportunity Employer

INVOICE TYPIST

for typing invoices on electric typewriter. Some experience and ability to use adding machine preferred but will train suitable applicant.

GENERAL CLERK

for filing and general office duties, typing would be useful but not essential. Would suit school leaver or older woman.

Top wages for right people.
Medical benefits paid vacation and holidays.
Contact Mr. Rayner
BROOK MOTOR CORP.
7400 N. Croname Rd.
647-8755 Niles, Ill.

★ PRACA MĘSKA

We Have Immediate Openings For:
TURRET LATHE OPERATORS
MILLING MACHINE OPERATORS
BORING MACHINE OPERATORS
Steady Jobs — Good Pay
Night And Day Shifts
Apply In Person, Call Or Write
LA BOUR PUMP CO.
1607 Sterling Ave., Elkhart, Indiana

Needed At Once
CANDY MAKER

Experienced In All Phases of Candy Making
Must have a complete knowledge in the operation of candy manufacturing machinery, and be assistant to working foreman in candy kitchen of large department store in Cleveland, Ohio. Send resume and salary requirements to
MRS. D. BLACKWELL
THE MAY CO.
158 Euclid Ave. Cleveland, Ohio

Work In Beautiful Denver, Colorado
WE NEED
EXPERIENCED CONSTRUCTION SHEET METAL WORKERS
Qualified Sheet Metal Workers & Welders
Must be experienced with blueprint reading and supervisor capability. For commercial and industrial projects. Backlog of 2 and 2½ years of work at this time.
RUSH RESUME TO:
CIC INC.
6701 W. Alameda, Denver, Colorado

MACHINISTS

3D—Profile Operator
Milling Machine Operator
55 Hours per week—5 days, 11 hours
Overtime for over 8 hours a day—2 vacations each year
Group Insurance—Work Uniforms Furnished
Bonus Plan—Air Conditioned Plant
PUTOMA CORPORATION
5100 CALIFORNIA PARKWAY E.
FORT WORTH, TEXAS
Phone JE 6-5646 Area Code 817 Call Collect

EXPERIENCED WAREHOUSE and SHIPPING
SUPERVISOR

For southside wholesale firm. At least 25 years old. Right man can become manager in one or two years. High School graduate, some college useful. Apply by letter in English to
MR. STRAUS
4425 SO. HALSTED ST.
Chicago, 60609

School Custodians and Bus Drivers

School District 108
Highland Park, Ill.
These positions include such benefits as:
* 40 HOUR WEEK
* TIME AND A HALF FOR OVERTIME
* PAID VACATIONS
* PAID HOLIDAYS
* MAJOR MEDICAL HEALTH & ACCIDENT COVERAGE
For further information contact
Mr. Wenger at 831-4370

PRACA FABRYCZNA
NA PEŁEN CZAS.
Wieczorymi, 3:30 po poł. do północy, także w dzień od 8:00 do 4:30 po poł.
CHAPCO CARTON CO.
9505 WINONA ST.
SCHILLER PARK, ILL.
Call George 678-9060

PLASTICS BLENDER

MALE
Will Train
Top Pay and Benefits
WHITFORD CHEMICAL CO.
10141 W. Pacific Ave.
Franklin Park

POTRZEBA MĘŻCZYZNY
Do Pomocy w Piekarni
PIEKARZA
na noc z pewnym doświadczeniem. Stała praca. Doskonała zapłata i inne korzyści.
Zgłosić się:
5927 W. Lawrence Ave.

EXPERIENCED
2nd COOK—EUROPEAN
Trained if possible.
Also want
EXPERIENCED DISHWASHER
Apply Chef's Dept.
527-4010

SHIPPING CLERK
Primarily packing of orders and some other duties. Ideal working conditions. Paid vacations and holidays and other Company benefits. Steady work.
E. USOW MFG. CO.
227 S. Seeley HA 1-0179

SPRAYERS

Age No Limit
Apply
4350 N. KNOX

MACHINISTS
T. D. I.

Now has openings in its ORANGE COUNTY FACILITY in the following:
- **Turret Lathe Machinists**
- **Engine Lathe Machinists**
- **Tool & Cutter Grinders**

T. D. I.

Offers excellent opportunities to grow and expand in a friendly personal atmosphere in beautiful, fast-growing, smog-free, Orange County.
Phone or Write Today to Personnel Mgr.
T. D. I.
Transport Dynamics, Inc.
(A Sub. of Lear-Seigler, Inc.)
3131
W. Segerstrom
Santa Ana
(714) 546-3131
(An Eqaul Opportunity Employer)

PUNCH PRESS OPERATORS and BRAKE PRESS OPERATORS
2nd shift. Hours 4:30 p.m. to 1 a.m.
Many Company benefits.
Good pay.
Curtis Electro Lighting Inc.
1536 S. Paulina

MILLWORK TRAINEE
To estimate from Blue Prints, Stock Bill and handle contractor and retail sales. Some experience necessary.
HILL-BEHAN LUMBER CO.
9700 W. IRVING PARK ROAD
SCHILLER PARK, ILL.
Mr. Frank Doyle Tel. 678-4950

STATIONERY ENGINEER

Wanted To Work In Food Plant
Call VI 7-1240

WORKING FOREMAN

Spray Room
Must Be Capable of Handling Employees
4350 N. KNOX

ORDER PACKER
No experience necessary. Will train. Good opportunity for hard worker. Age over 30 years.
Call John Furman
252-7090

JANITOR DO BUDYNKU BIUROWEGO
Nocna Zmiana
5 dni w tygodniu. CTA przy wejściu. Wolimy doświadczonego, ale nie konieczne.
1741 Howard Street
761-4111

POPIERAJCIE tych, ktorzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym

★ KONTRAKTORZY

Wszelkie przeróbki . . . wewnątrz i zewnątrz domu oraz wszystkie naprawy frontów sklepów
ORLIKOWSKI CONSTRUCTION CO.
5213 W. LAKE STREET
EStebrook 8-0343
Poprawiamy Niezgodności z Przepisami Budowlanymi

★ DACHY

Pokryjcie Wasz 1, 2 lub 3 Piętrowy Budynek
Smoła i Żwir—Już tak nisko jak **$49.00**
Lub Asfaltowy Dach
Embassy Roofing & Insulation
Wszelkiego typu dachy, fugowanie i reperacja kominów
NA SPŁATY — BEZPŁATNA INSPEKCJA DACHÓW
BEZ DOPŁATY ZA KREDYT
MÓWIMY PO POLSKU
W DZIEŃ LUB W NOCY
Telefon KE 9-6226
PAUL DOMBROWSKI
3157 N. Milwaukee Ave.

★ PRACA MĘSKA

SHOP STOREKEEPER
Experienced
Age 45 and over, must read and speak English.
INTERNATIONAL CONDUIT CORP.
4435 S. Western Blvd.
254-5111

★ DO WYNAJĘCIA

Do Wynajęcia
Nowoczesne 3 pokoje. Umeblowane mieszkanie, ogrzewane. Zgłosić się: 2000 W. Chicago Ave. Prosić o Mr. Nick.

2 MIESZKANIA. 2-gie piętro — 5 pokoi, 3 sypialnie, tafelkowa łazienka; 4 pokoje,2 sypialnie, tafelkowa łazienka i kuchnia. Szafkowe kuchnie w obydwóch mieszkaniach. Gazowe space ogrzewanie. Nowe "plumbing". Do objęcia 1-go października. Wolimy dorosłych. 5400 na północ — 1800 na zachód. EDgewater 4-5667.

3 POKOJE
Wanna, gorąca woda.
Koło 55tej i Ashland
735-6462

DLA STARSZEGO pana, 3-ka, umeblowana, nowoczesne mieszkanie angielski bezment, widne, okolica Ashland, North i Damen. Spokojne mieszkanie. Tylko za umówieniem. Tel. 486-4638.

NA FIDELISOWIE 6 pokoi, 24 godziny ogrzewane, gorąca woda, dubeltowe okna. Świeżo udekorowane, nowy zlew. $95.
Tel. 276-2764

4 POKOJE, 1 sypialnia na Humboldt Blvd. Świeżo odnowione, ogrzewane, do obejrzenia. Do objęcie po 15 września.
Tel. 227-1864

4 POKOJE świeżo dekorowane, gazowe "space" ogrzewacze. 2027 N. Sawyer Ave.
Telefonować 772-7489

4 POKOJE w bezmencie, czyste, suche, ogrzewane. 2 sypialnie. Blisko do wszystkiego. 1431 N. Washtenaw — HU 6-6888.

HOTEL WALTON, ciche pokoje. $14.50 tygodniowo. Piesza odległość do śródmieścia, plaży i parków.
1019 N. Dearborn

DO WYNAJĘCIA — nieogrzewane 5 pokojowe mieszkanie 1sze piętro; garaż. $55.00 miesięcznie. 2139 W. North Ave., z tyłu.

HELENOWO, 4 pokoje, gorącą wodą ogrzewane. 2-gie piętro, łazienka. Dla dorosłych. Można wynająć garaż. AR 6-5671.

6 ŁADNYCH, dużych, widnych pokoi. Para ogrzewanych. 2-go piętra. 3224 W. Hirsch St.

5 POKOI, centralnie ogrzewane, na 1-szym. Dla dorosłych. 830 N. Maplewood.

6 POKOI, 2 gie piętro, $100. Jeśli potrzebne to odnowimy. Czyste.
BE 5-2399

4 POKOJE, 2 sypialnie. Łazienka. "Space" ogrzewanie. Odnowione.
EV 4-5480 po 6-tej

3 POKOJE, łazienka, z frontu. Cena przystępna. 838 N. Hermitage.
226-5003

4 POKOJE na 2-gim. Okolica Mozart blisko Chicago Ave.
Tel. EV 4-9022

5 POKOI, kryta ogrzewana weranda. $110. Telefonować po 5-ej 827-4808.

4 POKOJE do wynajęcia, ogrzewane. Nowo udekorowane.
Tel. 829-8262

4 CZYSTE, duże pokoje, zgłosić się na 2gim piętrze. 2241 W. Cortland. 237-7045.

5 POKOI, ogrzewane, 1-szym. Pomieszczenie do prania. 2331 North Leavitt St. HU 6-5015.

4 POKOJE na 2-gim. Gazowy ogrzewacz. Tylko dla dorosłych.
2614 W. Augusta

4 DUŻE pokoje, 1-sze front. 1819 W. Superior.

7 POKOI ogrzewanych na pierwszym. Tel. HU 6-7262.

4 POKOJE odnowione na 2-im, czyste, widne. Tel. BR 8-8147.

4 POKOJE, 1sze piętro, 2 sypialnie, świeżo odnowione. EV 4-0514.

★ Instrumenty Muzyczne

WŁOSKIEJ MARKI akordeon i srebrny flet. MU 5-8008.

★ URZĄDZENIA DO SKŁADU

WYCHODZIMY z interesu. Przybory do malowania, drabiny, brezenty do przykrywania (drop cloths) pędzle itd., ora pół-tonowy "pick up" trak. Umiarkowanie.
SP 2-5121

★ Domy

NORTH AVE. & KEELER
2½ story bldg., store or office w/7 room flat, tile bath and kit. Scr. back porch. Gas heat. Garage suitable for several cars and trucks. Vacant lot. Near schools, churches, shopping. Good trans. Mid 30's.
BE 5-9667

NA SPRZEDAŻ
1½ piętrowy, drewniany, mieszkanie na dochód lub dla teściów; 4 na górze, 4 na dole, gorącą wodą baseboard olejem ogrzewanie Wykładany bezment z łazienką. Blisko szkół, kościoła, zakupów. Dogodne położenie. Niskie podatki. "Teens".
DI 2-0013

FOR SALE
3 flat brk. Sq. front. New roof. 36s, 3 bdrms ea. 3 c. brk. gar. Alum. storm windows. Enc. back stairs. Full bsmt. with bath. Near parochial and public schools. Good trans. Vic. Irving Pk.-Kedzie. By owner. Upper 30's. Excel. inc.
CO 7-9269

RAVENSWOOD AREA
2½ story frame, 4 large light apts. 1-3-2½s, 1-5 plus full basement apt. Hot water heat. Tile baths or showers, cab. kitchens. Near everything. Refrigerator and stove inc. Good income $5,000 dn., $35,000.
Owner—LO 1-6570

NEWLY REMODELED
2 flat brick, 3 bedrooms each. Paneled throughout. Tile bath. Large yard, Gas ht. 2 car gar. Close to schls., church and shpp. Good transp, good income. Teens.
489-0394

HOUSE FOR SALE
2½ story comb. brk. and frame. 4 up, 4 down. Gast heat. 2 car gar. Near schools, stores, shopping, churches. Incl stove and refrig. On Albany, bet. Wabansia & Cortland. Good trans. See to appreciate.
BE 5-4794

PRZEZ WŁAŚCICIELA — Rezydencja 8 pokojowa. Dom murowany. Blisko Devon-Milwaukee Ave. Doskonała komunikacja. Bezment (paneled) z barem. Central air condition w całym domu. (Storm windows). Garaż na dwa auta. $34,900. 6656 W. Imlay St.
SP 4-5384.

MUROWANY 2x6-ki
Gazowe gorącą wodą ogrzewanie. Garaż na 2 auta. Do objęcia
$16,900
SP 2-8554

$750 WPŁATY, dochodowa posiadłość, na 5¾% pożyczka, niskie podatki, szeroka parcela. 1712 W. Melrose. Telefonować: BI 2-2643 Ext. 242 w tygodniu.

APARTAMENTOWY budynek na sprzedaż. $700 miesięcznie dochodu. Na północno zachodniej stronie. Telefonować 773-1415.

5 POKOJOWA drewniana rezydencja z angielskim bezmentem. Dobrze utrzymana. Garaż. Cena $16,500 — 4324 W. Division.
BE 5-1704

25 MIESZKANIOWY budynek na sprzedaż przez właściciela. Okolica Montrose-Kedzie. 4ki i 5ki.
Telefonować po 6 wieczorem
463-8541

PRZEZ WŁAŚCICIELA — 6 pokojowy murowany bungalow. 3 sypialnie. Okolica 31-szej i Springfield. W doskonałym stanie. Umiarkowanie. VI 7-7380.

BRIGHTON PARK — 5½ pokojowy cottage. Gorącą wodą gazowe ogrzewane. LA 3-2889.

PRZEZ WŁAŚCICIELA — 2x5-ki. Gazowe ogrzewanie. BR 8-4553.

★ Domy Poza Chicago

ARLINGTON HEIGHTS przez właściciela, cena została zniżona. Natychmiastowe objęcie. 5 letni budowany na zamówienie, multi-level, o 3 sypialniach, 2 łazienki, pokój rodzinny. Panelled den, wbudowany piec kuchenny z piekarnikiem. Nowe dywany od ściany do ściany w kombinacyjnym pokoju frontowym-jadalni. Blisko do szkół i sklepów. "Mid 30's".
392-1350

★ DOMY Z INTERESEM

PRZEZ WŁAŚCICIELA, murowany, narożnikowy dom 5 i 6 pokoi, pełny bezment, duży murowany garaż. Idealny na fabryczkę lub warsztat samochodowy. Wjazd z ulicy. BR 8-9170.

★ INTERESY

Sklep Do Wynajęcia
1956 W. Chicago Ave. Ogrzewany. Zgłosić się: 2000 W. Chicago Ave. Pytać o Mr. Nick.

DRIVE - IN hot dog - hamburger. Dobry interes na cały rok dookoła. Depozyt $5,000 załatwi kupno posiadłości i resztę. 1865 Milwaukee.

POSZUKIWAMY wspólnik umiejący gotować ze $1,000 do Snack Shop, wyposażony. Wkrótce można otworzyć. 278-7285.

★ PARCELE

PRAWIE 2 AKRY

Nad jeziorem. Cena $5,500.
Na spłaty.
Okolica ładnych nowych domów.
Telefonować:
848-4935

4 SEKCYJNA parcela na cmentarzu. Pomnik. Cmentarz Św. Józefa. Najlepsza sekcja na cmentarzu.
935-1758 po 6-tej.

WERBUJEMY MŁODZIEŻ DO ZWIĄZKU NAR. POL.

Zwiększone Patrolowanie Policji Na Stacjach Kolejki w Śródmieściu

Patrolowanie Co Pół Godziny Przez Całą Dobę i Służba Policjantów z Psami

Komisarz Policji w Chicago James B. Conlisk oświadczył wczoraj, że zarządził zwiększenie liczby patroli policyjnych na stacjach kolejki miejskiej, gdzie ostatnio zaczęły się mnożyć napady rabunkowe i akty chuligaństwa.

Pojedyńcze patrolki będą podwojone i na "krytycznych" stacjach będą trzymały służbę przez całą dobę. Kontrolowanie stacji, odbywające się dotąd co godzinę, będzie teraz także "podwojone" i będzie się odbywać co pół godziny.

Patrolki z Psami

Policjanci z psami będą patrolowali stacje kolejki w śródmieściu, głównie stacje przy Grand i State, przy State i Clark, przy Clark i North, oraz przy Clybourn, gdzie ostatnio było najwięcej napadów rabunkowych na pasażerów. Jest w planie, aby patrolki z psami trzymać na tych stacjach najmniej tydzień.

Komisarz Conlisk zwołał wczoraj konferencję prasową po odbyciu narady przedstawicieli Chicagoskiej Władzy Transportowej z prezesem George M. DeMent na czele, z kapitanami Policji w jaki sposób zwalczyć najskuteczniej wzmożoną przestępczość na liniach miejskiej masowej komunikacji. Podczas tej narady Dement oświadczył, że gdyby CTA sama miała zapewnić bezpieczeństwo na stacjach kolejki miejskiej to musiałoby nastąpić zwiększenie policjantów CTA o 3,000, jak jest w New Yorku, gdzie na każdej stacji Kolejki przez całą dobę Policja pełni służbę.

Sesje Rabunków

Wczoraj miały miejsce napady rabunkowe dokonane przez młodych ludzi na kilku stacjach kolejki CTA. Na stacji State i Chicago dwóch chuliganów napadło na detektywa CTA i chciało go obrabować. Obaj zostali ujęci i oddani Komisji Młodzieżowej, bo liczyli zaledwie po 15 lat.

Podczas konferencji prasowej tak DeMent jak i komisarz Conlisk ujawnili szereg napadów rabunkowych z bronią w ręku. Jeden robotnik CTA został zabity nożem, a urzędnik CTA rzucony na tory kolejowy, gdy protegował kobiety którym młodzi chuliganie wyrywali torebki. Ta zbrodnicza akcja chuliganów zaczęła się najpierw na południowej stronie miasta, a wkrótce przesunęła się także na stronę północną — powiedział kom. Conlisk. Obecnie wszystkie linie kolejki CTA są objęte akcją rabunkową chuliganów.

Bezrobocie w Chicago Wzrasta

W 1 Roku Wzrosło z 2,5 Do 2,8 Proc.

Według raportu federalnego Departamentu Pracy — bezrobocie w Chicago pozostaje wprawdzie poniżej 2,9 ogółu zatrudnionych, ale wzrasta w porównaniu z 1966 rokiem.

W maju liczba bezrobotnych w Chicago wynosiła 89,000. Liczba bezrobotnych wzrosła od maja 1966 do maja 1967 roku z 2,5 do 2,8 proc. Ale wzrosło przy tym też totalne zatrudnienie z 3,059,800 do 3,126,000 w Metropolii Chicago.

Cyfrowo liczba bezrobotnych wzrosła z 77,000 do 89,000 w ciągu roku.

Opiekunka Dzieci Zastrzeliła Złodzieja

18-letnia Julia Roman, w czasie pilnowania trojga dzieci Lilian Mendez w mieszkaniu tejże pnr 733 N. Elizabeth ul., zastrzeliła osobnika, który wdarł się przez tylne drzwi do tego apartamentu.

Widząc, iż złodziej jest w mieszkaniu, zebrała całą trójkę dzieci w jednym miejscu, a sama porwała za rewolwer i zastrzeliła intruza na miejscu.

Intruz, 33-letni Sokrates Lopez z pnr 2424 S. Sawyer ave był dalekim kuzynem właścicielki apartamentu i zakradł się już raz do tego mieszkania, gdy Lilian Mendez wyszła do pracy.

18-letnia Julia Roman przybyła do Stanów Zjednoczonych z Puerto Rico dopiero 8 sierpnia. Policja nie wdrożyła przeciw niej żadnego oskarżenia.

Panna Kotowska Wyróżniona

Sue Kotowska, córka państwa Józefostwa Kotowskich zam. pnr 396 E. Church ul., Elmhurst — otrzymała od gubernatora Kernera trofeum i "Outstanding Award Medal" na konkursie organowym na stanowej Wystawie w Springfield. Panna Kotowska zajęła czołowe miejsce z pośród kilkudziesięciu uczestników konkursu gry na organach. Jest ona organistką w W. Szkole York Community w Elmhurst.

Kapitan Straży Pożarnej Zmarł Po Akcji

Kapitan Straży Pożarnej w Hammond, 52-letni Michael Pellar, zmarł we wtorek rano, w szpitalu St. Margaret w Hammond, dokąd zabrany został, gdy upadł na ziemię od zatrucia się dymem w czasie gaszenia pożaru w piwnicy jednego z domów.

Pellar był w Straży przez 22 lata, a kapitanem od 1959 roku. Zostawił w żałobie żonę Helen, córkę Maxine, zamężną Conway, 4 wnuków, 3 braci i 3 siostry.

W TYM TYGODNIU
Doskonała Polska Zabawa
w obecny
Piątek, Sobotę i Niedzielę
BRIGHT STAR LOUNGE
4818 S. Pulaski
Muzyka Co Sobotę
od 8:30 wieczorem
CO ŚRODĘ
WESOŁE SPOTKANIE
KLUBU PRZYJACIÓŁ
o 8:30 wieczorem.
Zapraszamy Wszystkich
Członków i Tych
Coby Chcieli Się Zapisać.

Słuchajcie
Programu
Radiowego
który prowadzi
ROBERT
LEWANDOWSKI
Od Poniedziałku Do Piątku
7:00 - 3:00 Rano
Niedziela 2-3 pp.
WSBC——1240 kc
Informacje w sprawie ogłoszeń
ANdover 3-6315

PROGRAM RADIOWY
"GODZINA ARTYSTÓW"
pod kierownictwem
K. Pawłowskiego
Codziennie od poniedziałku
do piątku
od godz. 9:30 - 10:30 rano
WXRT 93,1 mc. FM.
W programie:
Humor, poezja, muzyka,
"Kącik Matki"
"Małżeństwo w krzywym zwierciadle"
"Chwila Szopena"

POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE
WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ
POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Narożnik Milwaukee i Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0901

Strajk Przeciw Sieciom NBC, ABC Odroczony

Unia Techników Rozważa Ofertę

Złożona w czwartek pięć minut przed północą przed dwie poważniejsze sieci telewizyjne oferta zażegnała strajk zaplanowany przeciw nim przez około 3,000 techników unijnych.

National Broadcasting Co. i American Broadcasting Co. powiedziały, że ich reprezentanci przedłożyli ofertę negocjatorom Krajowego Zrzeszenia Pracowników i Techników Stacyj Telewizyjnych, którzy przez pewien czas układali się o nowy kontrakt w Miami Beach.

Rzecznik ABC w Chicago powiedział, że spodziewać się należy, iż oferta będzie musiała być studiowana przez urzędników unii przez "co najmniej 48 godzin." W Chicago, strajk przeciw sieciom ABC i NBC, który został wyznaczony na godzinę 11:01, według czasu centralnego, dotknąłby 350 mężczyzn i kobiet zatrudnionych na stacji radiowej WMAQ, stacji telewizyjnej WMAQ (Ch. 5), stacji telewizyjnej WBKB (Ch. 7) i na stacji radiowej WLS.

Strajk został aprobowany 19go sierpnia przez 97 procent członków unii. Rzecznik stacyj telewizyjnych i radiowych, które w Chicago byłyby dotknięte tym strajkiem, powiedział, że ich personel kierowniczy i wykonawczy przygotowany jest do "przejęcia pracy techników," jeżeli dojdzie do strajku.

Jeżeli unia odrzuci ofertę i dojdzie do strajku, to niektóre programy, jak na przykład sportowe, będą najbardziej dotknięte.

Najzimniejszy Był Sierpień w Chicago Od Przeszło 50 Lat

Od przeszło 50 lat nie było tak zimnego miesiąca sierpnia w Chicago, jak ostatni, który skończył się wczoraj. Na stacji obserwacji pogody w Grant Parku zanotowano tego sierpnia najniższą przeciętną temperaturę 67 stopni. Jeszcze niższa przeciętna temperatura, bo 66 stopni, była zanotowana tam w 1915 roku. Najniższa temperatura sierpniowa jednego dnia była zanotowana 51 stopni 12 sierpnia. Najwyższa zaś była 88 stopni 2-go sierpnia.

Przeciętnie w lipcu i sierpniu jest w Chicago 16 dni o temperaturze powyżej 90 stopni. Wtym roku w sierpniu nie było w Chicago ani jednego dnia o temperaturze, któraby przekroczyła 90 stopni.

Obrabowanie Posłańca

17-letni Richard Ozark z pnr 2312 N. Avers ave, posłaniec zatrudniony w firmie Central Soya Co., pnr 1825 N. Laramie ave, został w środę obrabowany z 1,319 dol., pobranych z Capital Banku po wymianie czeków pracowników swej firmy. Gdy jechał on autem z banku, zajechało mu drogę inne auto, z którego wyszedł mężczyzna z rewolwerem w ręku i zażądał wydania mu pieniędzy.

Poradnik Dla Mężów w Kinie Portage!

Robert Mitchum siedzi zdegustowany w wannie podczas gdy przyglądają mu się partnerzy John Wayne i Charlene Holt w scenie z filmu "El Dorado," który wyświetla obecnie kino B & K Portage, 4050 Milwaukee Ave. Specjalnie na Święto Pracy drugi film pt. "A Guide for the Married Man," w którym grają Walter Matthau, Robert Morse oraz Inger Stevens razem ze znanymi gwiazdami programów telewizyjnych. Obydwa filmy są w kolorach! (R.M.)

King Oświadcza, Że Nie Zamierza Kandydować Na Prezydenta w 1968 r.

Stwierdza Również, Że Nie Jest Mu Znanym Fakt Powiązań Konwencji NCNP z Partią Komunistyczną, Której Siedmiu Obserwatorów Uczęstniczyć Będzie w Konwencji.

Przywódca murzyńskiej walki o prawa cywilne dr. M. L. King oświadczył w tym tygodniu — że nie zamierza przyjąć propozycji wysunięcia jego kandydatury przez trzecią partię "Nowej Polityki", która ma być stworzona na konwencji NCNP, odbywającej się obecnie w Chicago. Nie jest pewnym, czy konwencja uchwali wysunięcie kandydatur "Nowej Polityki" na prezydenta i wiceprezydenta, a raczej prawdopodobnym jest, że pod naciskiem komunistów, którzy uważają taki krok za przedwczesny—wniosek taki upadnie. King nie ma przeto nic do stracenia odżegnując się od tej koncepcji w wątpliwym wypadku, gdyby została wysunięta.

Przeciw Organizowaniu Rozruchów

Działacz murzyński oświadczył również w formie bardzo ostrożnej, że "nie jest świadomym wpływów czy infiltracji komunistycznych w grupie organizatorów konwencji. Jako duchowny kościoła Baptystów jestem w silnej opozycji do filozofii komunistycznej". W oświadczeniu tym niema zaprzeczenia faktów, stwierdzonych dowodami, znajdującymi się w posiadaniu FBI.

King poddał również ostrej krytyce wystąpienia poplecników 'czarnej siły', takich jak Rap Brown, którzy wzywają murzynów do zbrojenia się i organizowania rozruchów w większych miastach. "Rozruchy tworzą dodatkowe, nowe problemy socjalne, utrudniając rozwiązywanie starych — powiedział King. Uważam, że program gwałtownej akcji zawiera w sobie zarodki własnej klęski (is self-defeating). Murzyni potrzebują bojowego lecz niegwałtownego ruchu oporu".

Nie Potępił Carmichael'a

King nie wyraził jednak negatywnego stosunku wobec wyjazdów Carmichael'a do Havany i Hanoi i jego wystąpień propagandowych w czasie pobytu na Kubie. Stwierdził natomiast, że sam zamierza poświęcić całe życie ruchowi walki o prawa cywilne murzynów i montowaniu opozycji przeciwko wojnie w Wietnamie.

Mówiąc o spokoju na froncie rasowym w Chicago w ciągu lata King oświadczył, że murzyni w tym mieście przyszli do przekonania, że rozruchy są bezowocne (Negroes have come to see the futility of such action). Murzyni w Chicago — powiedział King — dużo się nacierpieli z powodu rozruchów ubiegłego lata i nie chcą spowodować podobnej sytuacji w wyniku nowych zaburzeń.

Nie Będzie Rozruchów W Chicago

King wyraził również opinię raczej dla nas pocieszającą, stwierdzając, że rozruchy nie wybuchają ponownie w miejscach, które już były nimi dotknięte. Jako przykład przytoczył dzielnicę Watts w Los Angeles i inne miasta, gdzie po okresach anarchii powraca i stabilizuje się ład prawny na czas dłuższy, a cierpienia ludzkie wywołane rozruchami odstraszają od ich ponawiania i czynią glebę agitacji mniej podatną.

Siedmiu Komunistycznych Obserwatorów

W środę, odbyło się w hotelu Palmer House zebranie komitetu organizacyjnego Konwencji. Siedmiu działaczy partii komunistycznej zarejestrowało swój udział w charakterze oficjalnych obserwatorów. Są to między innymi znani przywódcy: — Claude Lightfoot i James West z Chicago. Lightfoot jest przewodniczącym stanowego komitetu partyjnego na Illinois i wiceprezesem organizacji komunistycznej w skali ogólnokrajowej. Oprócz nich — w skład delegacji komunistycznej wchodzą szef propagandy partyjnej — Arnold Johnson, Thomas Dennis z Detroit, Mike Zagarell z Gilbert Green z Nowego Yorku, Roscoe Proctor z Oakland, Cal.

W przygotowaniach do konwencji brali również udział przedstawiciele różnych bojówek murzyńskich, czyli tak zw. "gangów młodzieżowych" jak: "Blackstone", "Rangers", "Vice Lords" etc.

Biali i Czarni

W przywództwie N.C.N.P. przeważają wszakże biali delegaci, co zniechęca do jej udziału nacjonalistycznych przywódców "czarnej siły", których część wypowiada się za stworzeniem osobnej konwencji murzyńskiej bez udziału białych.

Ta tendencja uderza oczywiście w szanse sukcesu konwencji pomyślanej jako etap ku ogranizacji ugrupowania skrajnego lewicowego, łączącego białych i czarnych wyznawców światopoglądu, stanowiącego fasadę za którą ukrywają się inspiracje komunistyczne w dążeniu do stworzenia trzeciej partii w miejsce dawnej "Partii Postępowej".

Kinoteatr GRAND, 3433 W. North Ave. — po przerwie letniej — znów rozpoczął regularne wyświetlanie filmów, arcydziełem kinematografii amerykańskiej — filmem "DOKTÓR ŻIWAGO".

Powodzenie tego programu było tak duże i życzeń publiczności tak wiele, że kierownictwo teatru, przedłużyło wyświetlanie tego filmu jeszcze na jeden tydzień.

Film "DOKTÓR ŻIWAGO", oparty na słynnej powieści Borysa Pasternaka, laureata nagrody Nobla w dziale litertury, również zdobył wielkie uznanie i zdobył 6 Oskarów, nagród Amerykańskiej Akademii Filmowej. Jest to opowieść pełna napięcia, wydarzeń i przeżyć, a przytym — historia wielkiej miłości i pasjonujący dramat młodych serc ludzkich.

Film "DOKTÓR ŻIWAGO" zrealizowany został w pięknych kolorach i pokazywany jest na szerokim ekranie. Trzy i pół godzinny program w kinie GRAND to niezapomniane przeżycie.

Ze względu na długość filmu, w piątek i w dnie powszednie — tylko jeden pokaz, rozpoczynający się o godz. 7:30 wieczorem; w sobotę dwa pokazy o 5:00 po poł. i 8:30 wieczorem.

W niedzielę i poniedziałek (Święto Pracy) — o godz. 1:30 i 5:00 po poł. oraz 8:30 wieczorem. Nikt nie powinien pominąć okazji zobaczenia tego wielkiego filmu "DOKTÓR ŻIWAGO", w kinoteatrze GRAND, 3433 W. North Ave., 3 bloki na zachód od Kedzie. (R.M.)

Dziennik Związkowy służy sprawie Polskiej i Polonijnej. Służy więc Tobie, rodaku. Czytaj go codziennie.

Strajk u Swifta Odroczony

Strajk Obejmie 7,600 Unistów w 18-tu Stanach

Strajk w kompanii "Swift & Co.", wyznaczony na dzisiaj, został odroczony do północy, dnia 8go września. Celem odroczenia jest podjęcie dalszych prób dojścia do zgody na warunki kontraktu.

Sesje rokowań między przedstawicielami Unii Pracowników Mięsnych i Żywnościowych oraz reprezentacją kompanii 'Swift" zostały wyznaczone dzisiaj i w każdym dniu aż do pozytywnego wyniku. Jeśli zgoda na warunki kontraktu nie nastąpi do północy dnia 8go września — to wtedy z tą chwilą rozpocznie się strajk zarządzony przez Unię.

Rozważają Otwarcie Szkół Katolickich Przez Cały Rok

Biskup William E. McManus, superintendent szkół katolickich w Chicago, powiedział, że archidiecezyjna rada szkolna omawiała sprawę otwarcia szkół katolickich przez cały rok, stosownie do sugestii gub. Kernera.

Kerner wysunął powyższa propozycję na Konferencji Gubernatorów Środkowego Zachodu w Lake of the Ozarks, Mo., gdzie ona została entuzjastycznie poparta przez superintendenta szkół chicagoskich Jamesa F. Redmonda.

"Archidiecezyjna rada szkolna nie rozważa formalnie propozycji Kernera, chociaż omawialiśmy ją nieformalnie. Wygląda, że jeśli szkoły mają być otwarte cały rok, to będziemy musieli tę sprawę poważnie rozważyć," powiedział biskup McManus.

W Springfield, Verne E. Crackel, pierwszy asystent stanowego superintendenta publicznego nauczania powiedział, że przez długie lata uważał, "iż nonsensem jest trzymanie szkół otwartych tylko przez 9 miesięcy w roku. Ja myślę, że nasze szkoły ociągały się w programach, które powinny zaspokoić dzisiejsze potrzeby naszej ekonomii."

Zmarł Ekspert Od Planowania Miasta

Dennis O'Harrow, mieszkaniec Flossmoor i ekspert planowania zmarł w środę w hotelu w Berlinie. Liczył on lat 58. Wyjechał on do Niemiec na Światowy Kongres Międzynarodowej Federacji Planowania i domów, na którym to Kongresie przewodniczył. Pełnił on w Chicago różne funkcje w komitetach federalnych i komisjach problemów rozwoju miast. Stopień bakałarza wiedzy w dziale inżynierii uzyskał na Uniw. Purdue. Był także dyrektorem Am. Society of Planning Officials, — dyrektorem badań dla Indiana stanowej rady i dyrektorem rady krajowego planowania zasobami naturalnymi.

Utonął W Stawku

17-letni John D. Holt, utopił się we wtorek, w stawku przy Sauk Trail i Burnham Ave., w miasteczku Bloom, mimo rozpaczliwych wysiłków ze strony trzech jego kolegów, którzy próbowali go wyratować. Koledzy ci zeznali, iż Holt dostał w pewnej chwili paniki, gdy płynął z nimi. Chłopiec mieszkał u swej siostry Margaret, zamężnej Balderas, pnr. 22236 Merrilll Ave., Sauk Village. Rodzice zaś — mieszkają w Steele, Mo.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego do milczenia, "Dr. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Już w Sobotę Zapisy Do Szkółki Wydziału Kongresu P.A.

Zapisy Na Sobotnią Naukę Języka Polskiego, Śpiewu i Tańca Odbędą Się w Domu Wydziału, 1838 W. Division Ul.

W sobotę, 2 września, w Domu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej, 1838 W. Division ul., odbędzie się zapisywanie dziatwy i młodzieży w wieku od 4 lat do 18, do Szkoły Sobotniej, prowadzonej przez Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na rok szkolny 1967-68. Zapisy trwać będą od godziny 12-ej w południe do 3 po południu.

W tym samym czasie zorganizowana będzie klasa dla dorosłych.

Jak w latach ubiegłych, tak i w bieżącym roku szkolnym w Szkole Sobotniej Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej, młodzież i dziatwa będzie się uczyć języka polskiego, śpiewu, tańca i różnych inscenizacji. Dla zaawansowanych studentów będą również prowadzone wykłady literatury i historii polskiej.

Opłata za naukę na cały rok szkolny wynosi $10 od jednego dziecka. Jeśli rodzina pośle dwoje lub więcej dzieci, wtedy opłata wynosi $13 za cały rok szkolny bez względu na ilość dzieci.

Po bliższe informacje prosimy zwracać się telefonicznie do pani Wandy Rozmarek, dzwoniąc AVenue 3-0779.

Wydatki Stanów i Rządów Lokal. Osiągną $119 Bil.

Cyfry, które obecnie są rozważane przez Kongres, wykazują, że w ciągu trzech następnych lat rządy stanowe i lokalne będą wydatkowały $103 biliony rocznie, tak dużo, jak rząd federalny wydał trzy lata temu.

Całkowite wydatki mogą wzrość do $119 bilionów rocznie. Te cyfry są częścią trzech tomów materiałów zebranych przez izbowo-senacki podkomitet ekonomiczny, który obecnie bada przyszłe potrzeby dochodów, włączając kontrowersyjną propozycję udziału stanów w dochodach z podatku federalnego.

Badania wskazują pewne fakty dość często zaciemnione przez wzrastające budżety federalne. Rządy stanowe i lokalne nadal płacą za większość domowych usług cywilnych. Od 1955 do 1965 roku, stanowe i lokalne wydatki wzrastały szybciej o ponad 100 procent od ogólnych wydatków federalnych, a liczba osób zatrudnionych przez rządy stanowe i lokalne wzrosła o 58 procent w porównaniu do 9 procent w zatrudnieniu federalnym.

Podatki stanowe i lokalne wzrosły o ponad 100 procent w tym samym okresie — od $23.5 biliona do $51.2 biliona, gdy całkowite dochody stanowe i lokalne, włączając pomoc federalną i pożyczki wzrosły z $36.4 biliona do $81.3 biliona.

Auto Wpadło Na Drzewo

We wtorek znaleziono o 100 stóp od drogi w laskach Highland, niedaleko Algonquin, rozbite auto a w pobliżu leżące zwłoki mieszkańca Onekama, Mich., 26-letniego Charles Walsh. Policja przypuszcza, iż wpadł on autem na drzewo i poniósł śmierć. Zwłoki leżały przypuszczalnie od piątku, kiedy Walsha widziano po raz ostatni.

Rozbite auto a potem zwłoki zauważył George Maksmanko z Algonquin, w czasie przejeżdżania przez las, rowerem.

Z Walki z Nierządem

Policja z oddziału walki z prostytucją, wzmocniona dodatkowym przydziałem 10ciu urzędników policyjnych przydzielonych przez superintendenta Chic Policji — Conlisk, w pierwszym już dniu zdecydowanego najazdu na rejon położony na zachód od Old Town, aresztowała w środę, 50 podejrzanych o prostytucję osób, kręcących się w rejonie North Ave. i Halsted.

Bilety na Pociąg
na
SEJM ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO W DETROIT
Z Chicago do Detroit i z powrotem
w pociągu ogólnym
Z CHICAGO DO DETROIT, MICH.
La Salle Street Station (La Salle & Van Buren). Odjazd z Chicago w sobotę, dnia 16 września o godz. 8:55 rano (czas chicagoski). Przyjazd do Detroit, Michigan, Central Depot o godz. 4:05 po południu. Pociąg w drodze do Detroit zatrzymuje się w Gary, Ind. o godz. 9:35, w Michigan City o 10:19.
Z DETROIT DO CHICAGO
Powrót z Detroit w sobotę, dnia 23go września, b.r. o godz. 8:30 rano. Przyjazd do Chicago, La Salle Street Station o godz. 1:10 po południu.
CENY
Podróż w obie strony indywidualnie (dowolny pociąg) $27.29
SPECJALNE CENY GRUPOWE
Osoby wyjeżdżające i powracające pociągiem grupowym od osoby $20.75
Zamówienia Na Bilety Przyjmuje
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVENUE
Chicago, Illinois 60622

Komitet Pań Pomocy Dzieciom Polskim
przy Klubie Niezależnych Polaków
uprzejmie zaprasza na 11-ty
WIELKI BAL JESIENNY
w Sobotę, Dnia 9-go Września, 1967 r.
W SALI GRAND BALLROOM GREEK CULTURAL CENTER
2727 West Winona St. (5132 N.)
Orkiestra Antoniego Kawałkowskiego
Donacja $3.50
Cały dochód przeznaczony na pomoc dzieciom polskim
REZERWACJE:
Wanda Harcaj BR 8-7633 Wanda Cioth DI 2-8393

KAWALKADA WOPA
Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora
W NIEDZIELE O GODZ. 3:30
WIADOMOŚCI WIECZOROWE WOPA 1490
MÓWI Dr. W. SIKORA O GODZ. 8:15